



Tygodnik ciechanowski

nr 13

CIECHANÓW
MAKÓW MAZ.
MŁAWA
NOWY DWÓR MAZ.
PŁOŃSK
PRZASNYSZ
PUŁTUSK
ŻUROMIN

UKAZUJE SIĘ OD 1979 ROKU NR 13 (2412) 31 MARCA 2026 R. NAKŁAD 9 900 EGZ. NR INDEKSU 379646

cena 5 zł
W TYM 5% VAT

Wielkanoc pełna wiary i zabobonów



Milknące dzwony, terkot kołatek, święcona woda, ogień i dziesiątki dawnych zwyczajów. Przypominamy, jak przeżywano Triduum Paschalne i święta wielkanocne na mazowieckiej wsi.

Czytaj na str. 23

Biblia płocka wróciła po latach



Zrabowana przez Niemców, wywieziona do Królewca, a po wojennej odysei odnaleziona w Getyndze. Opowiadamy niezwykłą historię najcenniejszego średniowiecznego rękopisu Mazowsza, który po latach wrócił do Płocka.

Czytaj na str. 35

Mamut wraca spod ziemi

W gminie Rzewnie odkryto kolejną szczątki mamuta. To następne znalezisko, które potwierdza, że ziemia powiatu makowskiego wciąż skrywa prehistoryczne tajemnice.

Czytaj na str. 13

*Spokoju, pokoju, nadziei
– życzy Czytelnikom
redakcja „Tygodnika”*

Dokąd zmierza świat?

W cieniu wojen, lęku i coraz większego chaosu, tuż przed Wielkanocą pytamy, czy świat jeszcze umie wybrać pokój, rozsądek i nadzieję. Papież Leon XIV podczas mszy w Niedzielę Palmową przypomniał jasno: Boga nie można wykorzystywać do usprawiedliwiania wojny, a modlitwy tych, którzy ją prowadzą, nie są wysłuchane. O tym, dokąd naprawdę zmierzamy, mówią uczestnicy naszej sondy.

Grzegorz Butryn:
- Być może nie jesteśmy świadkami końca świata, lecz końca sposobu, w jaki dotąd o nim myśleliśmy.

Andrzej Pietrasik:
- Odpowiedzią na niepewność jest budowanie stabilności na poziomie lokalnym, w naszych małych ojczyznach.

Paweł Wichowski:
- Nigdy nie jest dane raz na zawsze.
Julia Jakubiak:
- W tym ciągłym pośpiechu gubimy nie tylko czas, ale i samych siebie.



Czytaj na str. 16

Wielki Post wysławiany po staropolsku

W Muzeum Ziemi Zawkrzeńskiej w Mławie zabrzmiały dawne pieśni pasyjne, które kiedyś rozbrzmiewały w domach, przy zmarłych i na wiejskich drogach. Pod wodzą **Kai i Janusza Prusinowskich** mławianie przypomnieli zapomnianą tradycję wspólnego śpiewania.

Czytaj na str. 4

Wózek nie zatrzymał jego świata

Choć od urodzenia mierzy się z ciężką niepełnosprawnością, nie zamknął się na świat. Łukasz Cichocki z ciechanowskiego DPS-u wierzy w Boga, marzy o podróżach,

pomaga innym i pokazuje, że nawet z wózka można żyć pełnią życia.

Czytaj na str. 19

Pół wieku z Wieżą

Ma 50 lat i wciąż przyciąga spojrzenia. Ciechanowska wieża ciśnień – jedna z najbardziej niezwykłych wież na świecie – doczekała się jubileuszu, który miasto uczci koncertem jazzmanki Agi Zaryan i serią letnich wydarzeń.

Czytaj na str. 20

W numerze „Tygodnika” pierwsze wydanie kwartalnika „Smaki Mazowsza”

To zaproszenie do świata regionalnych smaków, tradycyjnych receptur i kulinarnej dziedzictwa Mazowsza, które od pokoleń gości na naszych stołach. Prosto, swojsko i apetycznie – tak smakuje mazowiecka kuchnia.



ISSN 0269-6807
9 770239 680038

Więcej informacji z regionu
szukaj na portalu:
tygodnikciechanowski.pl

Ciechanów, Pułtusk

Przedświąteczne zakupy na jarmarkach

W sobotę, 28 marca, na deptaku przy ul. Warszawskiej odbył się Ciechanowski Jarmark Wielkanocny, który przyciągnął wielu mieszkańców i gości szukających świątecznej atmosfery oraz wyjątkowych produktów.

Na odwiedzających czekały liczne stoiska z rękodziełem oraz regionalnymi przysmakami, których nie znajdziemy w supermarketach. W wydarzeniu udział wzięła rekordowa liczba lokalnych producentów i rzemieślników. Na miejscu można było kupić m.in. sery, swojskie wędliny, świeże pieczywo oraz naturalne miody.

Wyjątkowy klimat wydarzenia tworzyły również występy lokalnych artystów – na plenerowej scenie prezentowali się soliści i zespoły, zapewniając oprawę muzyczną jarmarku.

Dodatkowo w Kamienicy W18 odbywały się warsztaty rękodzielnicze o tematyce wielkanocnej, które cieszyły się dużym zainteresowaniem uczestników.

Jarmark trwał do godziny 18:00 i był doskonałą okazją do przedświątecznych zakupów oraz spędzenia czasu w rodzinnej, wiosennej atmosferze.

Zapach regionalnych potraw, kunstowne ozdoby wielkanocne, unikatowe rękodzieło i żywa tradycja Kurpi królowały również w Pułtusk podczas 27. edycji „Spotkań Wielkanocnych na Kurpiach”. To wyjątkowe przedsięwzięcie zostało zorganizowane przez Narodowy Instytut Kultury i Dziedzictwa Wsi przy ścisłej współpracy z Muzeum Regionalnym w Pułtusk, Stowarzyszeniem Puszcza Biała - Moja Mała Ojczyzna oraz Samorządem Gminy Pułtusk. Nad miastem nio-



Nagroda Burmistrza Miasta Pułtusk na najlepszego rejbaka kurpiowski trafiła do rąk gospodyń z KGW „Nowinianki” z Leszczydołu Nowiny (Kurpie Białe)

śly się dźwięki muzyki ludowej oraz pieśni wielkopostnych. Wydarzenie, które w Pułtusk zagościło już po raz czwarty, miało szczególnie wymiar integracyjny, stając się platformą porozumienia i wspólnego święto-



Wielkanocne występy i obowiązkowa palemka



Pułtusk

Złote pary odznaczone medalami „Za długoletnie pożycie małżeńskie”

Marzec dla jedenastu par z gminy Pułtusk był szczególny. Podczas dwóch uroczystości - 19 oraz 25 marca świętowały złoty jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego. Za tę niezwykłą wytrwałość i przykład, jaki dają młodym pokoleniom, jubilaci zostali odznaczeni medalami państwowymi.



Uroczystości w Urzędzie Miejskim zgromadziły nie tylko dostojnych Jubilatów, ale także ich licznie przybyłe rodziny oraz przedstawicieli samorządu. W gronie odznaczonych medalami znaleźli się: 19 marca - Elżbieta i Eugeniusz Kisielowie, Aleksandra i Tadeusz Mroziewiczowie, Bogumiła i Andrzej Pankratjewowie, Stanisława i Jan Pierzchałowice, Grażyna i Ryszard Pniewscy, Teresa i Jan Walczakowie. 25 marca - Janina i Stefan Mierzejewscy, Janina i Stanisław Perzynowie, Krystyna i Eugeniusz Rzepniccy, Zofia i Antoni Tośkowie, Ryszarda i Janusz Zajączkowsky.

W swoich wystąpieniach Burmistrz podkreślała, że Złote Gody to nie tylko powód do osobistej dumy, ale przede wszystkim piękny

przykład dla młodego pokolenia. Zaznaczyła, że fundamentem tak trwałych związków jest wzajemny szacunek, zaufanie oraz codzienne wsparcie w chwilach radosnych i trudnych. W uroczystościach uczestniczyła również Kierownik Urzędu Stanu Cywilnego, Bogumiła Przybyłowska.

Obu spotkaniem towarzyszyła podniosła oprawa: dźwięki Marsza Mendelssohna, kwiaty, pamiętko-

wa listy gratulacyjne oraz tradycyjny jubileuszowy tort. Był to czas pełen wspomnień i rozmów o historii pułtuskich rodzin.

Medal za Długoletnie Pożycie Małżeńskie ustanowiony w 1960 r. nadawany jest osobom, które przeżyły 50 lat w jednym związku małżeńskim. Gratulujemy dostojnym Jubilatom i życzymy kolejnych wspaniałych lat razem.

BH



Młodzież z Litwy na Mazowszu

W ramach projektu Erasmus+ „Polskie i litewskie rzeczy wspólne”, realizowanego wspólnie z litewskim stowarzyszeniem Kurianti visuomenė asociacija, na Północnym Mazowszu przebywała grupa młodzieży z Ejszyszek w południowo-wschodniej Litwie.

W wydarzeniu uczestniczyła młodzież z obszaru działania LGD „Północne Mazowsze”, która jest realizatorem inicjatywy. W programie wizyty znalazły się zajęcia integracyjne i warsztatowe. Młodzież odwiedziła muzea – Historyczne w Przasnyszu i Romantyzmu w Opinogórze, poznając nasze lokalne dziedzictwo kulturowe. W Miejskim Domu Kultury w Przasnyszu uczestnicy wizyty wzięli udział w warsztatach tanecznych prowadzonych przez młodzież z Zespołu Tańców

Historycznych Szlacheckich, teatralnych oraz batiku w Pracowni Batiku „Mamut”.

– Jesteśmy całkiem świetną ekipą z miasteczka Ejszyski – powiedział jeden z uczestników, Martynas. – Ejszyski są położone w południowo-wschodniej części Litwy. Uczymy się w najfajniejszym miejscu na świecie – w Gimnazjum im. Stanisława Rapolionisa. Jest nas sześćoro: Emilija, Viktorija, Ieva, Edvinas i Dominikas. Przed nami wspólne dni pełne odkrywania tego,

co nas łączy. To również dni spotkań z młodzieżą z obszaru LGD Północne Mazowsze i ciekawych zajęć.

– Punktem wyjścia do naszych działań będzie polsko-litewskie

dziedzictwo kulturowe – przekazuje LGD „Północne Mazowsze” – oraz wielowiekowa historia współpracy i obrony demokratycznych wartości. Poprzez wspólne działania chcemy budować wśród młodych ludzi świadomość znaczenia bezpieczeństwa narodowego oraz roli, jaką odgry-

wa współpraca międzynarodowa – zwłaszcza pomiędzy Polską i Litwą, państwami o bliższej i wspólnej historii. Odwołujemy się do przeszłości, aby wspólnie budować bezpieczną przyszłość. W projekcie stawiamy na twórcze spotkania młodzieży, aktywne korzystanie z zasobów lokalnych instytucji kultury oraz wzmocnienie kompetencji kadry edukatorskiej.

Projekt (dofinansowany ze środków Unii Europejskiej) „Polskie i litewskie rzeczy wspólne” realizowany jest we współpracy z partnerem z Litwy – Asociacją „Kurianti visuomenė” (rejon Soleczniki), Stowarzyszeniem Pospolite Ruszenie oraz lokalnymi instytucjami kultury, a jego celem jest zaangażowanie młodzieży w działania obywatelskie, społeczne i kulturalne na terenach wiejskich oraz w mniejszych miejscowościach obu krajów.

ES



Ta część Ciechanowa przechodzi metamorfozę

Nowe parki, obiekty, drogi i most

Jeszcze niedawno były tu nieużytki i zaniedbane tereny. Dziś powstają parki, drogi, ścieżki rowerowe i nowe miejsca do aktywności. Ciechanów konsekwentnie zmienia obszar między ulicami: Augustańską, Fabryczną i Płońską – a to dopiero początek. Ciechanów krok po kroku unowocześnia tę część miasta. Tam, gdzie przez lata niewiele się działo, dziś powstają nowe miejsca do wypoczynku, rekreacji i codziennego funkcjonowania. Po budowie Zielonego Targu, Miejskiego Parku Ojców, ogrodu społecznego i „Orlika” przyszedł czas na kolejną inwestycję – Park Flora Polonica.

Nowy park już na horyzoncie

Kolejnym etapem będzie Park Flora Polonica. Powstanie między SP nr 1 a Zielonym Targiem. To ma być miejsce wypoczynku z rodzimą roślinnością – drzewami, krzewami i bylinami. Inwestycja powstanie dzięki środkom unijnym (ponad 850 tys. zł). Trwa wybór wykonawcy. Prace zostaną zrealizowane jeszcze w tym roku.

Nowy most i lepsza komunikacja

Dużą inwestycją jest także nowy most na Łydni w ul. Augustańskiej. Będzie znacznie większy niż poprzedni i umożliwi ruch w obu kierunkach. Powstaną też chodniki oraz droga rowerowa. Prace są zaawansowane,



Zielony Targ przy ul. Płońskiej, ogród społeczny w Miejskim Parku Ojców i nowy „Orlik” przy SP 1

Równolegle rozwija się infrastruktura: modernizowana jest ul. Fabryczna, powstaje strefa park&ride przy dworcu PKP Przemysłowy, nowy most na Łydni i kolejne drogi rowerowe. Nie zapomniano też o najmłodszych – przy Szkole Podstawowej nr 1 trwa modernizacja hali sportowej. Zyskują również amatorzy sportu, bo przy miejskim stadionie budowane jest długo wyczekiwane zadaszne lodowisko.

Miasto stawia na spójny rozwój – łączy inwestycje drogowe i komunikacyjne z tworzeniem zielonych, przyjaznych przestrzeni. Dzięki temu ta część Ciechanowa staje się coraz bardziej funkcjonalna i wygodna dla mieszkańców.

– Utrzymujemy duże tempo inwestycji – mówi prezydent Krzysztof Kosiński. – Często pojawiają się pytania, skąd bierzemy środki. W dużej mierze są to fundusze zewnętrzne – z Unii Europejskiej, budżetu państwa czy samorządu Mazowsza. Dzięki nim możemy realizować kolejne projekty, pozytywnie zmieniając Ciechanów.

W 2026 roku dochody miasta mają sięgnąć rekordowych 450 mln zł. Na inwestycje przeznaczono blisko 180 mln zł, z czego aż 73% stanowią środki zewnętrzne.

Z nieużytku w park

Przemiany zaczęły się od terenu przy ul. Augustańskiej. Jeszcze kilka lat temu było tam dzikie wysypisko śmieci. Dziś to trzyhektarowy park, w którym mieszkańcy odpoczywają i spędzają wolny czas. Powstał tu tak-



Obok stadionu miasto buduje nowe, zadaszne lodowisko



Park Flora Polonica utworzą tylko rodzime gatunki roślin



Most na Łydni (w ul. Augustańskiej) w budowie



Przy dworcu PKP Przemysłowy powstaje strefa park&ride - będą parkingi i miejsca dla rowerów

że ogród społeczny – miejsce, gdzie mieszkańcy mogą wspólnie uprawiać rośliny. Park połączono z ul. Płońską nową trasą pieszo-rowerową.

Nowe życie targowiska

Obok parku zmieniło się również dawne targowisko przy ul. Płońskiej. Dziś działa tu nowoczesny Zielony Targ – estetyczna przestrzeń dla lokalnych kupców i mieszkańców. Wybudowano zupełnie nowy obiekt handlowy, który służy też lokalnym kupcom, a mieszkańcom daje możliwość nabycia świeżych produktów żywnościowych oraz korzystania z usług.

Sport dla młodych

Zmiany objęły też teren przy Szkole Podstawowej nr 1. Powstały tu nowe boiska – „Orlik” oraz boisko wielofunkcyjne. Obiekty są oświetlone i ogrodzone, a uczniowie zyskali nowoczesne warunki do uprawiania sportu. Połowę kosztów pokryło dofinansowanie z Ministerstwa Sportu. To nie koniec. Trwa modernizacja hali sportowej przy szkole. Prace obejmują m.in. remont wnętrza, szatni, dachu oraz montaż nowoczesnych instalacji. Budynek zostanie też wyposażony w fotowoltaikę i magazyn energii. Na

inwestycję miasto pozyskało 1,4 mln zł dofinansowania również z Ministerstwa Sportu.

Będzie lodowisko

Z kolei przy stadionie w budowie jest nowe, zadaszne lodowisko. To wyczekiwana nowość w mieście, która z pewnością ucieszy amatorów sportów zimowych. Jest też dobra wiadomość dla rolników – konstrukcja budynku umożliwi im wykorzystywanie hali w okresie letnim. Przy wjeździe na stadion miejski wybudowane mają być też parkingi.

a zakończenie planowane jest na przełom maja i czerwca.

Ulica Fabryczna, park&ride i trasa rowerowa

Neopodal trwa kompleksowa modernizacja ul. Fabrycznej. Przy stacji kolejowej PKP Przemysłowy powstaje też parking park&ride – łącznie około 90 miejsc postojowych, w tym zadaszne miejsca dla rowerów. Miasto rozwija także sieć tras rowerowych. Nowa ścieżka połączy ul. Fabryczną z osiedlem Bloki i włączy się w istniejącą sieć tras. Na realizację całego projektu (droga + ścieżki) miasto pozyskało aż 85% dofinansowania z Unii Europejskiej.

Cały obszar się zmienia

W ostatnich latach teren między ul. Augustańską, Fabryczną, Orylską i Płońską przeszedł ogromną przemianę. Dziś są tu parki, targowisko, trasy rowerowe, boiska i nowe inwestycje w trakcie realizacji. To jedna z największych i najbardziej widocznych zmian w Ciechanowie w ostatnich latach – i wszystko wskazuje na to, że to jeszcze nie koniec.

erem

Barokowa poezja, która trafiła pod strzechy

Pieśni wielkopostne z Prusinowskimi

Dawne polskie pieśni wielkopostne śpiewali wspólnie chętni mławianie, tyle z nie w domu, lecz w Muzeum Ziemi Zawkrzeńskiej. Pod wodzą cenionych artystów, pieczołowicie pielęgnujących folklor – Kai i Janusza Prusinowskich.

Każdy z uczestników tego spotkania – modlitwy otrzymał zestaw tekstów, które pochodzą ze „Zbioru Pieśni nabożnych katolickich do użytku kościelnego i domowego”, wydanego w Pielinie w 1886 roku, nakładem Księgarni K. Michałowskiego. W tym opasłym tomie (po ponad stu latach powielono go w formie reprintu) znajduje się około 130 pieśni pasyjnych, nie licząc innych. W XIX wieku, w okresie Kulturkampfu, Pelplin, leżący w zaborze pruskim, był prężnym ośrodkiem upowszechnia drukowanego słowa polskiego.

Z pokolenia na pokolenie

Dawniej w Wielkim Poście pieśni pasyjne powszechnie śpiewano w domach rodzinnych czy w grupach sąsiadów w wielu regionach kraju, również na północnym Mazowszu, zazwyczaj pod kierunkiem wprawionego śpiewaka. Niektóre z tych utworów wykonywane były również podczas „pustych nocy” (całonocnego



Małżonkowie Kaja i Janusz Prusinowscy w MZZ



Z tej książki, wydanej w Pielinie w 1886 roku, pochodzą teksty pieśni, które wspólnie śpiewali mławianie w muzeum

śpiewali w muzeum, są na ogół zapomniane. Przynajmniej niektóre z nich stanowią wykładnię Ewangelii dla ludu. Wszystkie mówią o miłości, śmierci

i zmartwychwstaniu Chrystusa, a także o cierpieniu Jego Matki. Łatwo wpadające w ucho, nietrudne do zapamiętania, rymowane, składające się z krótkich zwrotek, zachęcają do pokuty, modlitwy, refleksji, przebaczenia, jałmużny. Przy tym - i to jest szczególnie istotne - wyrażają nadzieję na życie wieczne, wynikające ze zbawczej misji Chrystusa.

Przeżycie religijne i uroda języka

„Pamiętaj człowiecze na Jezusa / Jak drogo kupiona twoja dusza” – tak się zaczyna jedna z pieśni. Strofy rozdziela refren: „Ach Jezus mój, ach Jezus mój, /gdy będę w ciężkościach sam przy mnie stój /Przez Twe rany i boleści, /rącz zostań z Maryją przy mej śmierci”. Druga zwrotka: „Pamiętaj człowiecze gdy w Ogrójcu, /Modliłem się cię Memu Ojcu”. Ten swoisty dialog Zbawiciela z wiernymi kończy się błagalną prośbą: „Gdy będziemy konać, mój Jezusie, /Przyjdźże Ty z Maryją po mą duszę”.

W tym repertuarze jest również pieśń, która nawiązuje do przemiany duchowej najbardziej znanej, oprócz Matki Bożej, niewiasty z Ewangelii: „Maryja Magdalena w świecie się kochała, /Grzesznica, wszetecznicą, przez długi czas trwała”. Jednakże: „A żyła tego wieku, gdy się już narodził /Jezus Chrystus Syn Boży, w Judzkiej ziemi chodził”. Rozpustna kobieta, niepotępiona wszakże przez Pana, poważnie potraktowała Jego wezwanie, nawróciła się i towarzyszyła Mu do końca na Golgocie, a wkrótce potem pobiegła do grobu, by stwierdzić, że jest on pusty, i jako pierwsza spotkała Pana po zmartwychwstaniu. Z jej postawy płynie taka oto lekcja: „Bierzcie przykład grzesznicy i jawnogrzesznice, /Z Maryi Magdaleny srogiej pokutnice. /Która z niebie przebywa od Aniołów wzięta, /Módl się teraz za nami Magdaleno święta”.

Wielce wymowna jest też – jeszcze jeden przykład – pieśń zatytułowana „Jezu mój litościwy!”. Jest to poetycka opowieść o dołi grzesznego człowieka. Przyznaje się on wprost: „Ufałem szczęściu świata, /Które jako ptak lata; /Łagodnie przylatuje, /Zdradliwie ulatuje”. Nie czekają go „wieczne niepokoje”, jeżeli się opamięta: „Boże mój litościwy! /Ja człowiek nieszczęśliwy; /Jako ryba do wody, /Do Twojej mnie ochłody”. Do tego: „Przez Twe gorzkie skonanie /Daj mi z grzechów powstanie; /Przez zmartwychwstanie Twoje /Daj niebieskie pokoje. /Amen”.

Jak widać, te pieśni, adresowane przede wszystkim do ludu,

zazwyczaj niepozbawione przekazu pedagogiczno- dydaktycznego, są wezwaniem do rewizji życia w duchu Ewangelii. Urzeka uroda języka staropolskiego. Proste, komunikatywne słowa, nierzadko rzewne, nierzadko dosadne, najwyraźniej dobrane są tak, aby trafiły pod strzechy.

Powróćmy do wspólnego śpiewania

Janusz Prusinowski (nie tylko śpiewał i dyrygował, ale i grał na lirze korbowej) cokolwiek ubolewał, są nie wszystkie stare utwory pasyjne są śpiewane w kościołach. Ubolewał też nad tym, że nie są śpiewane – jak jeszcze nie tak dawno temu - w domach. Ze w ogóle upada rodzinne śpiewanie. – Mój tata śpiewał codziennie – przyznał. I pewnie dzięki temu ten mławianin (syn) wybił się jako osobliwość artystyczna. Dość powiedzieć, że jest on szefem zespołu Janusz Prusinowski Kompania, która kontynuuje tradycje śpiewaków i muzykantów ludowych, ubogacając je własnymi środkami wyrazu.

Robert Zaborowski, dyrektor Muzeum Ziemi Zawkrzeńskiej, zauważył, w liturgii Kościoła dominują kolędy i pastoralki oraz pieśni wielkanocne. Mniej znane są natomiast utwory na czas Wielkiego Postu. Dlatego właśnie zaprosił wszystkich chętnych do ich śpiewania.

Miejmy nadzieję, że to początek spotkań, które corocznie będą zwoływane w Wielkim Poście w MZZ. Tym bardziej że Kaja i Janusz Prusinowscy mieszkają w Mławie, czyli są pod ręką. Tym bardziej że te stare pieśni pasyjne – ujmujące zarówno pod względem religijnym, jak i piękną prostotą języka ojczystego - czekają na odkrycie i upowszechnienie.

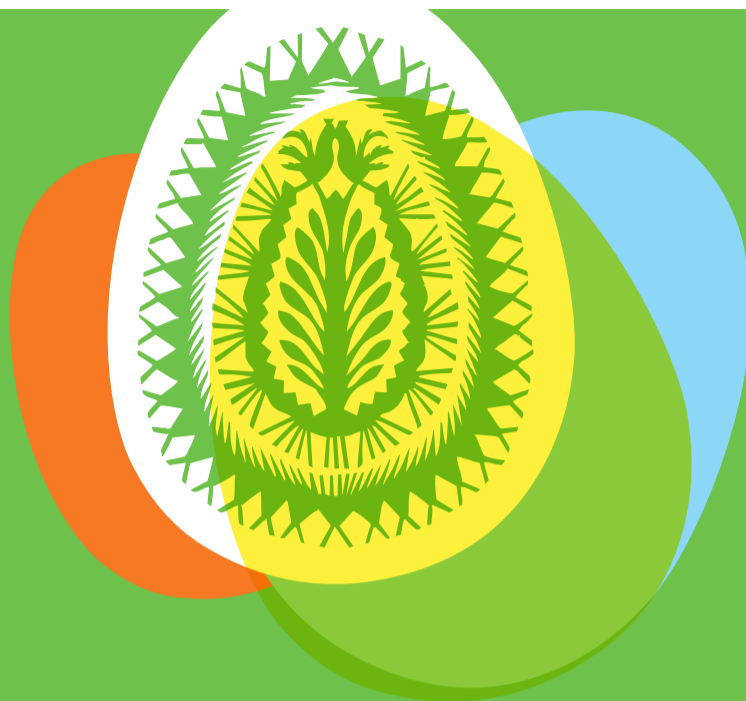
K.J.

Ciepłych i pełnych radości Świąt Wielkiej Nocy,
a także wielu radości i satysfakcji
w życiu zawodowym i prywatnym

życzą
właściciele i pracownicy firmy

KOPTRANS
CIECHANÓW

Witold Piętka i synowie



Drodzy Mieszkańcy Mazowsza!
Życzymy Wam zdrowia
i wzajemnej życzliwości.
Niech nadchodząca Wielkanoc
przyniesie nadzieję, siłę
i radość z każdego dnia.

Ludwik Rakowski
Przewodniczący
Sejmiku Województwa Mazowieckiego

Adam Struzik
Marszałek
Województwa Mazowieckiego

Mazowsze.
serce Polski

Pułtusk

Droga Krzyżowa ulicami miasta

Tłum wiernych pułtuszczan po raz kolejny dał publiczne świadectwo swojej wiary, uczestnicząc w Drodze Krzyżowej ulicami staromiejskiej części miasta. W modlitewnym skupieniu rozważali tajemnice Męki Pańskiej.



Miejska Droga Krzyżowa to coś więcej niż religijna tradycja. To moment, w którym lokalna wspólnota jednoczy się, niosąc symboliczne i rzeczywiste ciężary. Uczestnicy nabożeństwa w milczeniu i śpiewie powierzali Bogu swoje osobiste intencje, troski dnia codziennego oraz nadzieje, wpisując je w ofiarę Jezusa Chrystusa.

Obecność kapłanów z pułtuskich parafii podkreśliła jedność Kościoła lokalnego, a liczny udział mieszkańców pokazał, że publiczne wyznanie wiary pozostaje dla wielu fundamentem tożsamości.

Droga Krzyżowa ulicami miasta to już wieloletnia tradycja w Pułtusku. Wierni zgromadzili się o godz. 18.00 w bazylice Zwiastowania Najświętszej Maryi Pannie, na nabożeństwie, które rozpoczęło się mszą św., której przewodniczył ks. prał. Janusz Osowiecki. Eucharystia przygotowała serca zgromadzonych do głębokiego

przeżycia męki Chrystusa w przestrzeni publicznej miasta.

Po zakończeniu liturgii, procesja z krzyżem na czele wyruszyła w trasę wiodącą przez historyczne serce Pułtuska, tzw. „Wyspę”. Drogę Krzyżową poprowadził ks. kan. Sławomir

Stefański, wicedziekan dekanatu pułtuskiego oraz proboszcz parafii św. Jana Pawła II.

Wspólna modlitwa zakończyła się przy kościele pw. św. Józefa, gdzie wybrzmiały ostatnie słowa rozważań.

BH



Zdrowych, pogodnych
Świąt Wielkanocnych,
pełnych wiary, nadziei i miłości.
Niech świąteczne dni upłyną w gronie najbliższych,
przynosząc radość, wzajemną życzliwość
i siłę do podejmowania codziennych wyzwań.



Przewodniczący
Rady Gminy Joniec
Marcin Sztabnik

Wójt
Gminy Joniec
Marek Czerniakowski

Radni, Sołtysi, Pracownicy
Urzędu Gminy i GOPS-u w Jońcu

Niech Wielkanoc będzie czasem spokoju, nadziei
i radosnych chwil przy wspólnym stole.

Najlepsze życzenia świąteczne składa





Kobiety w płońskim Poświętnem

W płońskim oddziale Mazowieckiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego odbyła się wyjątkowa, coroczna konferencja: „Kobieta przedsiębiorcza w Unii Europejskiej – nowe wyzwania i nowe możliwości”. Wydarzeniu, jak co roku, towarzyszył wielkanocny kiermasz.

W środę, 26 marca w centrum konferencyjnym MODR oddziału Poświętne w Płońsku, jak co roku, odbyła się konferencja „Kobieta przedsiębiorcza w Unii Europejskiej – nowe wyzwania i nowe możliwości”. I tak jak co roku, wydarzenie cieszyło się ogromnym zainteresowaniem.

Środowe spotkanie otworzyli: dyrektor MODR w Warszawie Łukasz Lewandowski oraz dyrektor płońskiego oddziału MODR Agata Sosińska-Osiecka.

Konferencję poprowadzili: Monika Stanny z Instytutu Rozwoju Wsi i Rolnictwa PAN, Aleksandra Karłowicz – członkini KGW w Dębinach nad Stawem, dr Magdalena Bylińska, Zofia Leszczyńska – Niziołek (Dworek nad Wkrą agroturystyka) oraz Magdalena Kiciak – Kucharśka (zastępca prezesa ARiMR).

Tradycyjnie w holu centrum konferencyjnego odbył się kiermasz wielkanocny z udziałem lokalnych twórców. **KO**

Konferencję otworzyli dyrektor MODR Łukasz Lewandowski oraz dyrektor płońskiego oddziału MODR, Agata Sosińska-Osiecka



Towarzyszący wydarzeniu kiermasz wielkanocny

**Z okazji Świąt Wielkanocnych
z serca płynące życzenia spokoju, nadziei, zdrowia
oraz wszelkiej pomyślności**

składają
w imieniu Samorządu Miasta Płońska

Arkadiusz Barański

Arkadiusz Barański
Przewodniczący Rady Miejskiej w Płońsku
wraz z Radnymi

Andrzej Pietrasik

Andrzej Pietrasik
Burmistrz
Miasta Płońska



Płońsk, Wielkanoc 2026r.

Chwile zatrzymane w kadrze

Za nami kolejna wystawa fotografii Anny Muchy „Krasiniec/Szczuki - Ocalić od zapomnienia”. Tym razem odbyła się ona w Galerii 13 w Mławie.

Prezentowane prace to zatrzymane w kadrze chwile, które ukazują codzienność, historię i wyjątkowy klimat miejsca, a przede wszystkim jego mieszkańców. To właśnie oni stali się bohaterami fotografii – uchwyteni w naturalnych, autentycznych momentach – przekazał powiat makowski.

Szczuki to moje miejsce na ziemi – wieś, w której się wycho-

wałam, gdzie dorastała cała moja rodzina od pokoleń – mówiła Anna Mucha w rozmowie z nami w TC nr 37/2025. Spędziłam tam cudowne chwile dzieciństwa, pełne śmiechu, bez troski i bliskości z najbliższymi. Znam każdy zakątek, każdą ścieżkę, każdy budynek – to przestrzeń nasycona wspomnieniami, które są częścią mnie (...) Szczuki są dla mnie nie tylko miejscem dzieciństwa

– to dom mojej rodziny, historia, którą przekazywał mi tata, i skarb, który chcę chronić, by trwał także dla kolejnych pokoleń.

Historia, którą przekazuje Anna Mucha, to także historia takich miejsc, jak cukrownia Krasiniec, której założycielem był hrabia Ludwik

Krasiński, a wśród współdziaławców był Juliusz Żórawski, dzierżawca majątku Szczuki. To także dwór, w którym jako guwernantka pracowała młoda Maria Skłodowska-Curie. To historia dziadka pani Anny, więźnia obozu w Stutthof. To także wiele różnorodnych historii zwykłych ludzi i ich codzienności uchwyconej na cennych fotografiach.

W programie znalazło się czytanie autorskich wierszy Marzeny

Wernik i Elżbiety Szczepkowskiej, oraz występ siostrzeńca pani Anny, Artura Dębek. W otwarciu wystawy uczestniczyła wicestarosta makowska Agnieszka Dąbrowska-Kot.

To był dla mnie bardzo ważny i wzruszający czas. Już wkrótce za proszę Was na kolejną wystawę – tym razem w Ciechanowie. Więcej szczegółów wkrótce – zapowiedziała Anna Mucha.

RK

FOT. POWIAT MAKOWSKI



Wojewódzkie wsparcie na zakup autobusów

Radni województwa mazowieckiego zdecydowali. W subregionie ciechanowskim wsparcie na zakup szkolnych autobusów otrzymają: Strzegowo, Sochocin i Nowe Miasto.

Na realizację programu „Autobusy dla mazowieckich szkół” w regionie ciechanowskim sejmik województwa przeznaczył 874 tys. zł.

Z danych GUS wynika, że w roku szkolnym 2023/2024 ponad 140 tys. mazowieckich uczniów dojeżdżało do szkół. Z transportu korzysta 18 proc. dzieci i młodzieży w wieku 7–19 lat. To najwięcej spośród wszystkich województw.

Aby wyjść naprzeciw potrzebom gmin, po raz czwarty realizujemy program „Autobusy dla mazowieckich szkół”. W ten sposób pomagamy im w realizacji ustawowego obowiązku dowozu uczniów do szkół. Każdy z zakupionych pojazdów będzie mieć minimum 18 miejsc siedzących i zostanie dostosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnościami – mówi marszałek Adam Struzik.

W tej edycji programu „Autobusy dla mazowieckich szkół” złożono 38 wniosków. Dofinansowanie otrzymały gminy, które ubiegały się o wsparcie po raz pierwszy lub zakupiły do tej pory tylko jeden pojazd z pomocą samorządu województwa. W sumie wsparcie w wysokości 10 mln zł otrzymają 34 gminy, w tym 3 z subregionu ciechanowskiego. A są to: gmina Strzegowo w powiecie mławskim (314 tys. zł), miasto i gmina Sochocin w powiecie płońskim (336 tys. zł) oraz miasto i gmina Nowe Miasto, również w powiecie płońskim (224 tys. zł).

Wicemarszałek Wiesław Raboszuk wyjaśnia, że mazowieckie gminy cały czas potrzebują wsparcia w tym zakresie.

Świadczy o tym m.in. duża liczba złożonych wniosków o dofinansowanie – zauważa.

Zgodnie z prawem oświatowym, jeżeli droga z domu do szkoły ucznia klas I–IV szkoły podstawowej przekracza 3 km, to obowiązkiem gminy

jest zapewnienie bezpłatnego transportu albo zwrot kosztów przejazdu dziecka i opiekuna środkami komunikacji publicznej. Gminy muszą także zorganizować darmowy przejazd pięcioletnim dzieciom z niepełnosprawnościami oraz dzieciom objętym wychowaniem przedszkolnym do najbliższego przedszkola, oddziału przedszkolnego w szkole lub innej formy wychowania przedszkolnego.

KO

Z okazji Świąt Zmartwychwstania naszego Pana Jezusa Chrystusa pragniemy złożyć Państwu najserdeczniejsze życzenia wielkanocne: przede wszystkim dużo zdrowia i spokoju, radości i wzajemnej życzliwości, siły duchowej, a także wielu błogostawieństw od Boga.

Niech Zmartwychwstanie Pańskie, które niesie odrodzenie duchowe, napełni Nas wszystkich pokojem i wiarą, da siłę w pokonywaniu trudności i pozwoli z nadzieją patrzeć w przyszłość.

Wesołego Alleluja!

Przewodniczący
Rady Miejskiej w Sochocinie
Dariusz Kujawski
z Radnymi

na ten szczególny czas
życzą

Burmistrz
Miasta i Gminy Sochocin
Facek Podgórski
z Pracownikami



Sochocin, Wielkanoc 2026 roku



Z okazji Świąt Wielkanocnych

składamy serdeczne życzenia zdrowia, radości i wszelkiej pomyślności. Niech ten wyjątkowy czas przyniesie nadzieję, pokój i wzajemną życzliwość. Życzymy, aby Zmartwychwstanie Pańskie napełniło serca siłą do pokonywania codziennych wyzwań, a świąteczne dni upłynęły w atmosferze rodzinnego ciepła, dając radość i wytchnienie.

Wesołego Alleluja!

Przewodniczący Rady Gminy
Grzegorz Pszczółkowski
wraz z Radą Gminy
Opinogóra Górna

Wójt Gminy Opinogóra Górna
Piotr Czyżyk
wraz z pracownikami Urzędu
i jednostek organizacyjnych Gminy



Okradła seniora

W gminie Raciąż doszło do kradzieży, której ofiarą padł 83-latek. Kobieta podająca się za kuriera wykorzystała chwilę nieuwagi seniora i ukradła jego oszczędności.

Do zdarzenia doszło w poniedziałek, 23 marca, przed godziną 13. Do domu 83-latka zapukała kobieta, która powiedziała, że jest kurierem i ma dla niego paczkę. Twierdziła, że przesyłkę trzeba

opłacić przy odbiorze i zażądała 250 złotych.

- Mężczyzna, mimo że nic nie zamawiał, wpuścił ją do środka. Poszedł do miejsca, w którym przechowywał pieniądze i zapłacił wskazaną kwotę. Po chwili schował gotówkę z powrotem do szafy.

Kiedy senior podpisywał potwierdzenie odbioru w kuchni, kobieta na moment przeszła do pokoju, w którym wcześniej widziała, skąd mężczyzna wyjmował pieniądze. Następnie rozpakowała rzekomą przesyłkę i zostawiła dwa komplety pościeli. Po krótkiej chwili opuściła dom – informuje rzeczniczka płońskiej policji, nadkom. Kinga Drzężek-Zmysłowska.

Zachowanie „kurierki” wzbudziło niepokój właściciela domu. Gdy sprawdził miejsce, w którym przechowywał oszczędności, okazało się, że pieniądze już tam nie ma. Kobieta zniknęła, a razem z nią oszczędności seniora.

Policjanci przypominają, że sprawy działają pod różnymi pretekstami, przedstawiając różne historie. Podszycują się pod kurierów, pracowników instytucji, sprzedawców lub osoby potrzebujące pomocy. Najczęściej wybierają domy, w których mieszkają seniorzy, licząc na zaufanie i chwilę nieuwagi.

KO

Zlekceważył decyzję starosty, teraz grozi mu więzienie

Recydywa za kółkiem

Mieszkaniec powiatu pułtuskiego może mówić o sporym pechu, choć tak naprawdę sam zapracował na swoje kłopoty. Podczas rutynowej kontroli w Winnicy wyszło na jaw, że mężczyzna w ogóle nie powinien siedzieć za kierownicą. Grożą mu surowe konsekwencje.

Wszystko wydarzyło się 26 marca br., gdy funkcjonariusze z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Pułtuskach zatrzymali do kontroli osobowego fiata. Rutynowa czynność szybko zmieniła swój charakter.

- Po dokonaniu sprawdzeń w systemach policyjnych okazało się, że 59-letni mieszkaniec powiatu pułtuskiego poruszał się pojazdem pomimo wydanej przez Starostwo Powiatowe w Pułtuskach decyzji o cofnięciu uprawnień do kierowania pojazdami w zakresie kategorii

A, B i T — informuje kom. Milena Kopczyńska z KPP.

To poważne naruszenie prawa, które niesie za sobą dotkliwe konsekwencje. Jak podkreślają mundurowi, ignorowanie decyzji administracyjnej o cofnięciu uprawnień to nie wykroczenie, a przestępstwo. - Za takie zachowanie grożą mu surowe konsekwencje: kara grzywny, ograniczenia wolności lub pozbawienia wolności do lat 2, a także zakaz prowadzenia pojazdów na okres od 1 roku do nawet 15 lat — wylicza rzeczniczka.

Policja przypomina, że starosta cofa uprawnienia w drodze decyzji administracyjnej w konkretnych przypadkach. Najczęściej dzieje się to po przekroczeniu limitu punktów karnych (24 dla doświadczonych kierowców i 20 dla młodych stażem), w przypadku orzeczenia sądowego zakazu lub gdy kierowca utracił zdolność zdrowotną do prowadzenia aut. Uprawnienia można stracić także za tzw. „50+”, czyli przekroczenie prędkości w obszarze zabudowanym o ponad 50 km/h.

Mundurowi z Pułtusków apelują do kierowców o przestrzeganie obowiązujących przepisów.

59-latek na własnej skórze przekona się, że lekceważenie tych apelacji bywa bardzo kosztowne.

bh

Z okazji Świąt Wielkanocnych składam Państwu najserdeczniejsze życzenia zdrowia, spokoju oraz nadziei, która rozjaśnia codzienność i dodaje sił do realizacji marzeń. Niech ten wyjątkowy czas przyniesie radość, wzajemną życzliwość oraz chwile pełne ciepła w gronie najbliższych.

Wesołych Świąt Wielkanocnych!

Poset na Sejm RP
Adam Krzemiński



Z okazji Świąt Wielkanocnych pragnę złożyć Państwu najserdeczniejsze życzenia zdrowia, spokoju oraz wszelkiej pomyślności.

Niech ten wyjątkowy czas będzie okazją do odpoczynku, refleksji oraz budowania dobrych relacji w gronie najbliższych.

Życzę, aby nadchodzące dni przyniosły Państwu energię do podejmowania nowych wyzwań, a wiosenna atmosfera sprzyjała realizacji planów i zamierzeń - zarówno w życiu osobistym, jak i zawodowym.

Niech będzie to czas pełen optymizmu, wzajemnej życzliwości oraz nadziei na dalszy rozwój wspólnoty.

Wójt Gminy Załuski
Kamil Koprowski

Wielkanoc, 2026 r.



Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych życzymy, by radość Zmartwychwstania Jezusa przyniosła nadzieję, spokój i nowe siły na każdy dzień. Niech ten czas będzie pełen ciepła, bliskości i wiosennego optymizmu.

Wesołego Alleluja!

Przewodniczący
Rady Gminy Regimin
Jacek Olszewski

Wójt
Gminy Regimin
Mariola Kotakowska

„Złote Pióro” dla poety

W Miejskiej Bibliotece Publicznej w Ciechanowie odbyła się XXVI edycja Światowego Dnia Poezji zorganizowana przez Związek Literatów na Mazowszu i bibliotekę.



Krzysztof Martwicki odbiera Złote Pióro z rąk o. Eligiusza Dymowskiego

Podczas spotkania rozstrzygnięty został konkurs o „Złote Pióro”, którego zdobywcą został Krzysztof Martwicki i jego zbiór reportaży „Osiem opowiadań”. Pięciosobowa jury pod przewodnictwem ks. dr. Eligiusza Dymowskiego z Krakowa oceniło osiem książek wydanych przez członków związku w 2025 roku. W podsumowaniu stwierdziło wysoki poziom złożonych publikacji i wyłoniło trzy nominacje: „Szczęście smakuje malinami” Barbary Orłowski z Niemiec,

„W pisaniem słowie krople szczęścia” Zdzisława Zembrzyckiego i „Osiem opowiadań” Krzysztofa Martwickiego. Autor „Ośmiu opowiadań” odczytał jedno z nich. Spotkanie zaszczylił swoją obecnością i występem aktor Stanisław Górka, który

zaprezentował spektakl poetycko-muzyczny „Wszystko przed nami – Zdzisław Jerzy Bolek, Poeta Miłości”, w 50 rocznicę tragicznej śmierci poety. Sylwetkę poety zaprezentował jego syn Juliusz Erazm Bolek.

KB

Płońsk

Spotkanie z Norwidem

Z okazji Światowego Dnia Poezji w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Sochocinie można było obejrzyć teatralną miniaturę: „Dialog współczesnego poety z Norwidem”.

We wtorkowy wieczór, 24 marca w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury w Sochocinie poeta Henryk Kamiński wspólnie z aktorem Stanisławem Górką zabrali publiczność w niezwykłą podróż. A to za sprawą miniatury teatralnej: „Dialog współczesnego poety z Norwidem”.

Spotkanie z Norwidem było wyjątkowe. Słowa, gesty i muzyka tworzyły

jedną całość, tworząc przestrzeń do zanurzenia się w pięknie poezji.

Dodajmy, że poeta Henryk Kamiński to mieszkaniec gminy Sochocin, autor kilku tomików wierszy, nagrodzony m.in. honorową odznaką: „Zasłużony dla Kultury Polskiej”.

W efekcie jego współpracy ze środowiskami polonijnymi i dyplomatycznymi we Francji, powstały spektakle: „Wierzbą mazowiecką” w 2019 roku i „Norwid wizjoner” w 2021 r., wystawiane zarówno we Francji, jak i w Polsce.

KO



Z okazji Świąt Wielkanocnych składamy najszczerze życzenia, by w ten wyjątkowy czas we wszystkich sercach zagościły radość i wielka nadzieja z odradzającego się życia.

Samych obfitych łask i błogosławieństw od Zmartwychwstałego Jezusa Chrystusa oraz pełnych pokoju Świąt Wielkanocnych z wesołym Alleluja

*Wójt życzą Przewodniczący
Gminy Naruszewo Rady Gminy
Beata Pierścińska Zbigniew Nowicki*

*oraz
Radni i Pracownicy Urzędu Gminy w Naruszewie*



Zdrowych, spokojnych
Świąt Wielkanocnych
wypełnionych nadzieją,
rodzinnym ciepłem i życzliwością

życzą

Przewodniczący
Rady Powiatu
Andrzej Stolpa

Wicestarosta Płoński
Jacek Rzyński

Starosta Płoński
Artur Adamski



Dostojni jubilaci oraz uczestnicy wydarzenia

Rzewnie

Trzy pary świętowały Złote Gody

25 marca w Urzędzie Gminy Rzewnie odbyła się uroczystość Jubileuszu 50-lecia pożycia małżeńskiego.

Jubileusz świętowali państwo Hanna i Władysław Dąbek, Irena i Apolinariusz Jankowscy oraz Urszula i Stanisław Napiórkowscy.

Małżonkowie obchodzący Złote Gody uhonorowani zostali medalami za długoletnie pożycie małżeńskie przyznany przez Prezydenta RP. Uroczystego aktu dekoracji w imieniu prezydenta dokonał wójt Wiesław Chrzanowski.

Słowa uznania, gratulacje i życzenia długich lat wspólnego życia w zdrowiu i rodzin-

nym szczęściu skierowali do Szanownych Jubilatów wójt, kierownik Urzędu Stanu Cywilnego Renata Samsel, sekretarz gminy Jolanta Chelchowska, zastępca wójta Marek Skrzecz, zastępca kierownika USC Aneta Dobrzyńska, przewodniczący gminnej rady Krzysztof Napiórkowski oraz radnego powiatowy Sławomir Chrzanowski.

- Jubileusz Złotych Godów to symbol wierności i miłości, to dowód wzajemnego zrozumienia, szacunku i istoty związku małżeńskiego. To również wzór i piękny przykład dla młodych par i małżeństw – przekazuje gmina.

Uroczystość uświetnił występ dzieci z Przedszkola Samorządowego w Rzewniu. **RK**



Michałówek

Była mleczarnia, będzie integracja

Gmina Załuski pozyskała środki na adaptację pomieszczeń byłej mleczarni w Michałówku. Powstanie tu Centrum Integracji Wiejskiej.



Budynek w Michałówku dostanie nowe życie

Gmina otrzyma 200 tys. zł dofinansowania z budżetu województwa mazowieckiego na pierwszy etap powyższej inwestycji.

W byłej mleczarni ma powstać nowoczesna, ogólnodostępna i niekomercyjna przestrzeń dla mieszkańców. Będzie miejscem do organizacji wydarzeń, spotkań i działań integracyjnych, a budynek odzyska funkcję społeczną.

- Budynek byłej mleczarni w Michałówku od wielu lat pozostaje nieużytkowany i ulega stopniowej degradacji technicznej. Obiekt, mimo swojego dogodnego położenia i potencjału użytkowego, nie spełnia obecnie żadnych funkcji społecznych ani kulturalnych. Lokalna społeczność od dłuższego czasu zgłasza potrzebę posiadania ogólnodostępnej przestrzeni, w której mogłyby odbywać się spotkania

mieszkańców, zajęcia tematyczne, wydarzenia integracyjne, działania dla dzieci, młodzieży i seniorów oraz działalność organizacji lokalnych, m.in. KGW, OSP, stowarzyszeń – mówi TC wójt gminy Załuski, Kamil Koprowski.

W ramach etapu I planowana jest m.in. rozbiórka stropodachu, remont ścian, wylanie wieńców żelbetowych oraz nadproży żelbetowych, montaż konstrukcji dachu i pokrycia dachowego, demontaż istniejących okien i drzwi, montaż nowej stolarki i budowa nowego szamba.

Z uwagi na duże koszty realizacji całości przedsięwzięcia, inwestycja będzie realizowana w etapach. **KO**

A gdyby wcześniej zapytała męża...?

Do płońskich policjantów zgłosiła się kolejna osoba oszukana z użyciem kodów BLIK.

Kobieta była przekonana, że pomaga mężowi opłacić zamówienie. Gdy go później zapytała, na co wydał 1000 zł, okazało się, że to nie on prosił o pieniądze.

W sobotę, 21 marca, do policjantów zgłosiła się 37-letnia mieszkanka powiatu płońskiego. Kobieta poinformowała, że dzień wcześniej na popularnym komunikatorze otrzymała wiadomość z konta swojego męża w mediach społecznościowych. Nadawca poprosił o opłacenie zamówienia na platformie handlowej przy użyciu kodu BLIK, tłumacząc, że wyczerpał już swój limit płatności.

- Ponieważ małżonkowie często rozliczali się w ten sposób przy zakupach, kobieta nie podejrzewała oszustwa. Wysłała dwa kody BLIK i zatwierdziła transakcje. Każda z nich opiewała na 500 złotych. Kilka minut później zadzwonił do niej mąż. 37-latką od razu zapytała, co kupił za 1000 złotych. Wtedy usłyszała, że nie prosił o żadne kody BLIK. Mężczyzna dodał też, że od znajomych otrzymuje wiadomości i telefony z pytaniami o podobne prośby o płatność – informuje rzeczniczka płońskiej policji, nadkom. Kinga Dęzek-Zmysłowska.

Szybko okazało się, że ktoś włamał się na konto mężczyzny w mediach społecznościowych i wysłał do znajomych identyczne wiadomości z prośbą o przekazanie pieniędzy przy użyciu BLIKA. **KO**

W imieniu Samorządu Powiatu Mławskiego składamy Mieszkańcom najserdeczniejsze życzenia zdrowych, spokojnych oraz rodzinnych Świąt Wielkiej Nocy. Niech ten wyjątkowy czas będzie pełen wzajemnej życzliwości, a budząca się do życia wiosna przyniesie nadzieję oraz pomyślność w życiu osobistym i zawodowym.

Z wyrazami szacunku

Przewodniczący Rady Powiatu Mławskiego
Jan Warecki

Wicestarosta
Tomasz Chodubski

Starosta Mławski
Witold Okumski



Sochocin

Wiersze znane i lubiane

Kolejna edycja Międzszkolnego Konkursu Recytatorskiego „Poeci – Dzieciom”, organizowana w Sohocinie już od 23 lat, przeszła do historii. Zwycięzcą jest uczeń Szkoły Podstawowej w Kroczewie (gm. Załuski), Remigiusz Jarmijak.

Tegoroczna 23. edycja Międzszkolnego Konkursu Recytatorskiego „Poeci – Dzieciom” pod patronatem burmistrza miasta i gminy Sochocin, odbyła się pod hasłem: „Wiersze znane i lubiane”. W recytatorskiej rywalizacji – we wtorek, 24 marca wzięło udział 11 finalistów – uczniów podstawówek z terenu powiatu płońskiego, a także sąsiadującej z Sohocinem gminy Ojrzeń. Recytowano m.in. wiersze Jana Brzechwy i utwory Aleksandra Fredry.

Konkursowe prezentacje poprzedził występ taneczny: „Wiosenne przebudzenie” w wykonaniu uczniów Szkoły Podstawowej w Sohocinie. Program zaprezentowany przez grupy artystyczne: „Muzyczna Strefa” i „Nakręcenie Sztuką” został przygotowany pod kierunkiem Magdaleny Bachman.

Organizatorem konkursu jest zespół edukacji wczesnoszkolnej sochocińskiej szkoły oraz dyrektor tej placówki, Beata Grabarczyk-Tomaszewicz. Koordynuje go Magdalena Dyguła.

Uczestników konkursu oceniało jury w składzie: przewodnicząca Beata Grabarczyk-Tomaszewicz, Monika Wrońska, Marzena Sta-



wicka, Barbara Pociopa, Monika Makowska – Chojnacka.

Wtorkowe wydarzenie poprowadzili uczniowie ze Szkoły Podstawowej w Sohocinie: Nadia Sztabnik i Antoni Piaskowski. Poczęstunek dla uczestników konkursu przygotowała rada rodziców z sochocińskiej placówki oraz rodzice uczniów klas trzecich, nagrody ufundował Bank Spółdzielczy w Płońsku oraz Urząd Miasta i Gminy Sochocin, natomiast nagrodę specjalną – sochocińska biblioteka.

Pierwsze miejsce w 23. edycji konkursu zdobył Remigiusz Jarmijak z SP w Kroczewie w gm. Załuski, drugie – równorzędnie: Wojciech Kozarzewski (SP Zaborowo) i Kalina Tobolska (SP Ojrzeń). Trzem osobom przyznano trzecie miejsce, a są to: Marina Kirjuszyn (SP Sochocin), Franciszek Wiśniewski (SP Smardzewo) oraz Luna Krajewska (NSP Żywioty w Szerominku).

Wyróżnienia otrzymali: Radochna Grała (SP Sochocin), Hanna Kozielecka (SP Siedlin), Amelia



Finaliści tegorocznej edycji konkursu

Zwycięzcą tegorocznej edycji konkursu jest Remigiusz Jarmijak, uczeń kroczewskiej podstawówki

Wojciechowska (SP Kołoząb), Weronika Karolak (SP Kamienica). Nagrodę specjalną dyrektora Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej w Sohocinie otrzymała uczennica sochocińskiej placówki Radochna Grała.

KO



Z okazji nadchodzących
Świąt Wielkanocnych
wszystkim mieszkańcom Gminy Płońsk
życzymy

zdrowia, spokoju i wytchnienia w rodzinnym gronie
oraz wiosny nie tylko za oknem, ale również w sercach.

Niech ten radosny czas, pełen otuchy i nadziei,
stanie się źródłem siły i odwagi
oraz pozytywnych zmian w nas samych
i otaczającej rzeczywistości.

Przewodniczący Rady Gminy Płońsk
Włodzimierz Kędzik

Wójt Gminy Płońsk
Aleksander Jarosławski

oraz pracownicy Urzędu Gminy

Znaleziono ząb mamuta

Odkryto kolejne szczątki mamuta w powiecie makowskim – na terenie gminy Rzewnie. O znalezisku poinformował archeolog Michał Chrzanowski.

- Wszystko zaczęło się od czujności jednego z mieszkańców, który przyniósł odkryty ząb do gminy Rzewnie. Dzięki współpracy z wójtem – panem Wiesławem Chrzanow-

skim, zdecydowaliśmy, że znalezisko trafi do Państwowego Instytutu Geologicznego w Warszawie – przekazał archeolog.

Dodajmy, że nie jest to pierwszy raz, kiedy powiat makowski odkrywa prehistoryczne tajemnice. W 2021 roku do instytutu przekazano również ząb mamuta, a także kości zwierząt jelenio-



Ząb mamuta



FOT. MICHAŁ CHRZANOWSKI

Cenne znalezisko przekazano do PiG

watych. O znaleziskach dokonanych w ostatnich latach na terenie powiatu makowskiego informowaliśmy w artykule „Co kryje makowska ziemia” w TC nr 51-52/2025. Prowadzone były wtedy badania powierzchniowe na terenie żwirowni w Orłowie (gm. Rzewnie), gdzie znaleziono unikatowe przedmioty z poroża i kości.

- Wytworzone z poroża jelenia topory, tzw. t-kształtne, były świetnie zachowane. Znaleziono również więcej pozostałości po obróbce poroża, jak tłuki i inne odpady poprodukcyjne, z czego część o nieokreślonej funkcji (...). Wśród znalezisk były również fragmenty ceramiki prawdopodobnie z epoki brązu, a także nieobrobione przez człowieka szczątki zwierząt, mamucich ciosów, zębów itp., które zostały przekazane Państwowemu Instytutowi Geologicznemu – pisaliśmy.

Badania powierzchniowe prowadzono również w zeszłym roku na

terenie wsi Grzanka (gm. Szelków) i Młodzianowo (gm. Ploniawy-Bramura). Zebrany materiał to w przeważającej mierze czasy nowożytny, głównie ceramika, ale pojawiły się też pojedyncze zbiory z epoki żelaza, czy nawet kamienia, w postaci choćby fragmentów wyrobów krzemien-nych. Najstarsze pochodzą zapewne z okresu mezolitu, być może z tzw. kultury janisławickiej.

- Jeśli podczas prac w ogrodzie, na polu czy w żwirowni znajdziecie coś, co przypomina starą kość lub dziwny kamień – nie bójcie się! Takie odkrycia nie są problemem, lecz powodem do dumy!

Za odkrywanie skamielin nikt nie zamyka inwestycji dlatego zachęcam też do kontaktu z pogotowiem Państwowego Instytutu Geologicznego w Warszawie, które zabezpiecza odkryte szczątki do celów naukowych – zwrócił się z apelem do wszystkich mieszkańców Michał Chrzanowski.

RK

*Szanowni Mieszkańcy Mtawy
Z okazji Świąt Wielkanocnych życzymy Państwu,
aby ten wyjątkowy czas był okazją do rodzinnych spotkań
i chwil spędzonych w gronie najbliższych.*

*Pragniemy, by świąteczna atmosfera odrodzenia przyniosła nowe siły,
optymizm oraz wiarę w pomyślną przyszłość – zarówno w życiu osobistym,
jak i w naszej wspólnej trosce o rozwój miasta.*

*Niech radość wielkanocnego poranka wypełni Państwa domy ciepłem,
nadzieją i wzajemnym zrozumieniem.*

Wesołych Świąt!



Mtawa, kwiecień 2026

Filip Kowalczyk
Przewodniczący Rady Miasta

Robert Janowski
Burmistrz Miasta Mtawa

Wszystkim Mieszkańcom Gminy Dzierżążnia, Przyjaciółom, Współpracownikom oraz tym, którzy odwiedzają naszą Gminę z okazji **Świąt Wielkanocnych** życzymy miłości, która jest ważniejsza od wszelkich dóbr, zdrowia, które pozwala przetrwać najgorsze. Pracy, która pomaga żyć. Uśmiechów bliskich i nieznajomych, które pozwalają lżej oddychać oraz szczęścia, które niejednokrotnie ocala nam życie. Serdecznych spotkań w gronie rodziny i przyjaciół oraz umiejętności dostrzegania tego, co w naszym życiu jest najważniejsze...

Przewodniczący Rady Gminy Wójt Gminy Dzierżążnia
Mariusz Wróblewski Adam Sobiecki

Radni oraz Pracownicy Urzędu Gminy w Dzierżążni
i Jednostek Organizacyjnych

Dzierżążnia
gmina

Z okazji Świąt Wielkanocnych składamy Państwu najserdeczniejsze życzenia zdrowia, radości i rodzinnego ciepła. Niech Zmartwychwstanie Pańskie napelni Wasze serca pokojem i wiarą, da siłę w pokonywaniu trudności oraz pozwoli z ufnością patrzeć w przyszłość!

Wesołego ALLELUJA!

Burmistrz
Miasta i Gminy Nowe Miasto
Sławomir Zalewski
z Pracownikami

Przewodniczący
Rady Miejskiej w Nowym Mieście
Marek Caliński
z Radnymi

Kiedy otwarcie mostu na Łydynie?

Trwa przebudowa mostu na rzece Łydynie w ciągu ulicy Augustiańskiej w Ciechanowie. Inwestycja znacząco poprawi komfort i bezpieczeństwo mieszkańców – nowa przeprawa będzie dostępna nie tylko dla samochodów, ale także dla pieszych i rowerzystów.

Pierwsze prace rozpoczęły się w maju 2025 roku. Zakończenie inwestycji planowane jest na przełom maja i czerwca br. Po uzyskaniu pozwolenia na użytkowanie most zostanie oddany do użytku. Koszt przedsięwzięcia wynosi około 3,9 mln zł, z czego 2,3 mln zł pochodzi z dofinansowania z budżetu województwa mazowieckiego.

Nowa konstrukcja mostu przewiduje dwa pasy ruchu, co stanowi

istotną zmianę względem dotychczasowego rozwiązania z ruchem wahadłowym. W ramach inwestycji powstaną również wygodne ciągi komunikacyjne dla pieszych oraz rowerzystów. Zakres prac objął także przebudowę infrastruktury towarzyszącej – sieci energetycznej i wodociągowej, budowę kanalizacji deszczowej oraz umocnienie koryta i skarp rzeki Łydyny.

erem



Remontowany most na ulicy Augustiańskiej

Alimenty to nie dobra wola, to obowiązek

Dla wielu dzieci alimenty to jedyna szansa na godne życie i zaspokojenie podstawowych potrzeb. Niestety, nie wszyscy rodzice o tym pamiętają. Z danych na koniec 2025 r. wynika, że dług alimentacyjny w Polsce wynosi blisko 17 mld zł, a 96% dłużników to mężczyźni.

Wydział Kryminalny Komendy Powiatowej Policji w Pułtuskach zakończył właśnie dwa postępowania, których finał znajdzie się na sali rozpraw. Bohaterami obu spraw są 41-letni mężczyźni. Choć mieszkają w tym samym mieście i są w tym samym wieku, łączy ich coś więcej – obojętność na los własnych dzieci.

Rok za rokiem bez wsparcia

Z policyjnych ustaleń wynika, że oskarżeni przez długi czas ignorowali obowiązek alimentacyjny. Rekordzista z płaceniem zalegał od maja 2023 roku. Drugi z mężczyzn przestał wywiązywać się z finansowych zobowiązań wobec dziecka w czerwcu ubiegłego roku.

Sledczy nie mają wątpliwości: to nie był przypadek ani przejściowe trudności. Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Pułtuskach oraz prokurator prowadzący sprawę uznali, że postawa obu ojców była celowym uchylaniem się od odpowiedzialności.

- Policjanci i prokurator uznali, że mężczyźni swoim postępowaniem i zachowaniem narazili potomstwo na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych” – informuje oficer prasowa pułtuskiej policji, kom. Milena Kopczyńska.

Surowe konsekwencje

Dla dłużników alimentacyjnych prawo w Polsce staje się coraz mniej pobłażliwe. Policjanci zgromadzili materiał dowodowy, który pozwolił na sformułowanie aktów oskarżenia. 25 marca br. dokumenty trafiły na biurko sędziego.

Wkrótce obaj 41-latkowie staną przed wymiarem sprawiedliwości. W myśl Kodeksu karnego (art. 209 §1a) za narażenie osoby uprawnionej na niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych grozi nie tylko grzywna czy kara ograniczenia wolności. Sąd może zdecydować o wysłaniu nieodpowiedzialnych rodziców za kratki – nawet na dwa lata.

Sprawa ta jest jasnym sygnałem dla innych: unikanie odpowiedzialności za własne potomstwo to przestępstwo, za które prędzej czy później przyjdzie odpowiedzieć. Z danych BIG Infor Monitor wynika, że alimentów nie płaci ok. 288-291 tys. osób widniejących w rejestrach. **bh**

Omięciny

Świetlica po liftingu

Gmina Joniec zakończyła remont budynku świetlicy wiejskiej w Omięcinach.

W obiekcie wymieniono części okien i drzwi zewnętrznych, więźbę i pokrycie dachowe, ocieplono ściany, strop i fundamenty, wykonano wieniec opaskowy, przemurowano szczyty.

Koszt tej inwestycji to 280 tys. zł. Gmina Joniec pozyskała na remont



budynku w Omięcinach 200 tys. zł. Są to środki z budżetu województwa mazowieckiego w ramach programu: „Mazowsze dla lokalnych centrów integracyjnych”. **KO**

Radości, nadziei i siły płynącej ze Zmartwychwstania Pańskiego, a także dobrego czasu w Święta Wielkanocne

życzy

Wasz Senator RP Krzysztof Bieńkowski

Zmartwychwstanie Jezusa to nie tylko wspaniała wiadomość czy szczęśliwe zakończenie historii, ale też, że alimenty nasze życie całkowicie i na zawsze. Jest to zwycięstwo życia nad śmiercią, nadziei nad przygnębieniem.

Papież Franciszek

W okazji Świąt Zmartwychwstania Pańskiego składamy Państwu najserdeczniejsze życzenia.

Niech ten wyjątkowy czas odradzającej się nadziei i dobra, zwycięstwa światła nad ciemnością, przyniesie Państwu spokój serca, pogodę ducha i wiarę w pomyślną przyszłość.

Życzymy, aby świąteczne spotkania upływały w atmosferze życzliwości i wzajemnego zrozumienia, a nadchodzące dni umocniły to, co najcenniejsze – rodzinne więzi i relacje oparte na zaufaniu.

Niech Święta Wielkanocne napętnią Państwa serca nadzieją, a wiosna, która nieodmiennie kojarzy się z odrodzeniem, przyniesie pomyślność w życiu osobistym i zawodowym.

Przewodniczący Rady Miejskiej w Pułtuskach
Lukasz Skarżyński

Burmistrz Miasta Pułtusk
Beata Józwiak

Ofieltanoc.2026

Rozkwitnij na wiosnę, czyli wydarzenie dla pań

22 marca w Turystyce Wiejskiej Cichy Zakątek w miejscowości Długoleka-Kosaki (gm. Młynarze) miało miejsce spotkanie dla kobiet z powiatu makowskiego pod nazwą „Rozkwitnij na wiosnę”. Wydarzenie zorganizowała radna powiatu Marta Daniłowska ze Stowarzyszeniem „Kobiety wspierają Kobiety”.



W środku (w białym garniturze) radna Marta Daniłowska, organizatorka wydarzenia Koncert Patrycji Rogalskiej

Jak wskazują organizatorzy, celem spotkania było stworzenie przestrzeni dla kobiet do wzajemnego wsparcia, integracji oraz inspiracji do większego zaangażowania w życie społeczne i rozwój osobisty, a także do spędzenia czasu w życzliwej, kobiecej atmosferze.

Podczas spotkania uczestniczki miały okazję wysłuchać wielu inspirujących wystąpień. Jednym z nich była rozmowa dziennikarką radiową Magdaleną Szefermaker, autorką książek „Mama na obcasach” i „Samorząd na obcasach”, która opowiadała o roli kobiet w procesach decyzyjnych w samorządzie, ich wpływie na rozwój lokalnych społecz-

ności oraz o wyzwaniach, z jakimi mierzą się w działalności publicznej.

Radna Marta Daniłowska zwróciła uwagę na wielozadaniowość każdej kobiety oraz ich codzienne balansowanie między oczekiwaniami społecznymi a własnymi potrzebami, co dobrze ilustruje książka „Samorząd na obcasach”. Jak mówiła, kobiety pełniące ważne funkcje publiczne łączą decyzyjność i presję społeczną w życiu zawodowym z życiem prywatnym, co ukazuje wielozadaniowość nie jako abstrakcyjną cechę, ale jako realne doświadczenie, które niesie ze sobą niesamowity wachlarz emocji i wyzwań w życiu kobiet, przełamując stereotypy.

Wielozadaniowość każdej kobiety, ta umiejętność wykonywania wielu zadań naraz, ale także codzienne balansowanie między oczekiwaniami społecznymi a własnymi potrzebami budzi wiele emocji od poczucia sprawczości, dumę z własnej zaradności, poczucie spełnienia, ale często też stres czy po prostu ludzkie prze-

Życie. Ta książka ukazuje wielozadaniowość nie jako abstrakcyjną cechę, ale jako realne doświadczenie, które niesie ze sobą ten niesamowity wachlarz emocji i wyzwań w życiu kobiet na takich stanowiskach i nie tylko, ale przede wszystkim ta książka przełamuje stereotypy pokazując, że kobiety skutecznie realizują się w przestrzeni publicznej i to była moja główna motywacja do zorganizowania dzisiejszego spotkania - przełamanie stereotypu - mówiła Marta Daniłowska.

Kolejnym punktem było wystąpienie motywacyjne dr hab. Iwony Klonowskiej pt. „Jesteś najlepszą wersją siebie”, w którym podkreśliła ona, że bycie najlepszą wersją siebie nie oznacza dążenia do perfekcji, lecz autentyczność, świadomość własnych wartości oraz gotowość do ciągłego rozwoju.

Dr hab. Iwona Klonowska to twórczyni i pierwsza dyrektor Biura Komunikacji Policji w Polsce, trzecia generał w ponad stoletniej historii formacji oraz pierwsza kobieta pełniąca funkcję rektora Akademii Policji w Szczytnie. Jest ona także psychotraumatologiem, doświadczonym nauczycielem akademickim oraz obecnie dziekanem jednej z polskich uczelni.

Podczas wydarzenia odbyła się także wystawa zdjęć (ukazujących m.in. kobiecość w jej różnorodnych odsłonach) autorstwa Fotopasja Klaudia Bałazy. Uczestniczki spotkania mogły również skorzystać z porad Edyty Borkowskiej, właścicielki salonu urody EdaBeauty, w zakresie m.in. pielęgnacji skóry, doboru odpowiednich kosmetyków, codziennej rutyny pielęgnacyjnej, czy też wskazówek dotyczących dbania o zdrowy wygląd.

Zwienieczeniem spotkania był koncert Patrycji Rogalskiej - magister sztuki, trenerki wokalne, finalistki wielu muzycznych konkursów o skali ogólnopolskiej, a także uczestniczki programu telewizyjnego „Idol”.

Każda z uczestniczek spotkania otrzymała upominek. W wydarzeniu wzięło udział ponad 80 pań z terenu powiatu. **RK**



Koncert Patrycji Rogalskiej



Podczas spotkania uczestniczki miały okazję wysłuchać wielu inspirujących wystąpień

- Drogie panie, każda z was jest wyjątkowa i piękna. Pełnimy w naszym życiu wiele ról. Jesteśmy żonami, matkami, pracujemy zawodowo i społecznie. Staramy się na każdej z tych płaszczyzn być jak najlepsze. I udaje nam się to!

ciężenie. Te doświadczenia dobrze ilustruje książka „Samorząd na obcasach”, która przedstawia historie kobiet pełniących najwyższe funkcje na szczeblu samorządowym. Bohaterki te nie tylko zarządzają miastami czy gminami, podejmują odpowiedzialne decyzje i mierzą się z presją społeczną, ale często jednocześnie łączą życie zawodowe z prywatnym.

Zespół Szkół nr 1 im. gen. Józefa Bema w Ciechanowie

Dzień Patrona

To jedno z najważniejszych wydarzeń w kalendarzu szkolnym, które co roku gromadzi całą społeczność uczniowską, nauczycieli oraz zaproszonych gości. Tegoroczne obchody miały tradycyjnie uroczysty charakter i przebiegały w podniosłej, a zarazem radosnej atmosferze.

Uroczystość poprowadzili uczniowie: Oliwia Kania z klasy 4 logistycznej, Piotr Krajewski z klasy 1 o profilu technik programista oraz Stanisław Ślubowski z klasy 4 o profilu elektryk.

Obchody rozpoczęły się od wprowadzenia pocztu sztandarowego oraz wspólnego odśpiewania hymnu państwowego. Następnie konferansjerzy przybliżyli postać patrona szkoły. Generał Józef Zachariasz Bem został przedstawiony jako bohater trzech narodów – Polski, Węgier i Turcji. Podkreślono, że jego życie przypomina scenariusz filmu – od artylerzysty Napoleona, przez powstańca, aż po tureckiego marszałka. Był wybitnym strategiem, inżynierem wojskowym i twórcą pierwszych oddziałów rakietowych w wojsku polskim. Zwrócono również uwagę na jego wszechstronność, określając go mianem „człowieka renesansu”. Tegorocznemu wydarze-

niu towarzyszyło motto: „Bemowiacy mają talent”.

Następnie głos zabrał dyrektor szkoły Maciej Wojciechowski, który powitał wszystkich zgromadzonych i podkreślił znaczenie postaci patrona, jako wzoru odwagi, patriotyzmu i poświęcenia dla ojczyzny. W swoim przemówieniu zwrócił uwagę na wartości, które powinny przyświecać młodemu pokoleniu – odpowiedzialność, pracowitość oraz szacunek dla tradycji.

Szczególnym momentem uroczystości było ślubowanie uczniów 1 klasy logistycznej z oddziałami przygotowania wojskowego. Rotę przysięgi odczytał dyrektor Maciej Wojciechowski.

Kolejnym punktem programu było wręczenie nagród uczniom wyróżniającym się w różnych konkursach, które organizowała szkoła, m.in konkurs wiedzy o gen. Józefie Bemie dla klas



Ślubowanie uczniów 1 klasy logistycznej z oddziałami przygotowania wojskowego



Adam Kocięcki zaprezentował układanie kostek Rubika

pierwszych, konkurs literacko-plastyczny „Bem w oczach uczniów”, konkurs na projekt grafiki na koszulkę „Noś Bema z dumą”, konkurs „Bem – strateg, artylerzysta, matematyk”,

nie kostek Rubika. Wystąpili również uczniowie: Oliwia Świątkowska (śpiew), Kacper Krupiński (gitara), Ewa Żbikowska (mażoretka), Bartosz Gawarecki (recytacja), Wiktor

Podgórska (gitara), Mikołaj Rebellński (śpiew) i Aleksander Klimkowski (recytacja). Na zakończenie wyróżniono wszystkich uczestników pokazu talentów oraz zaproszono do obejrzenia wystawy prac plastycznych autorstwa uczennic Natalii Stańkiewicz i Julii Moszczyńskiej. Całość opracowały i czuwały nad jej przebiegiem panie: Beata Wiśniewska, Marta Mazurek, Zofia Rutkowska i Monika Kołakowska.

Tegoroczny Dzień Patrona był nie tylko okazją do uczczenia pamięci generała Józefa Bema, lecz także ważnym momentem integracji społeczności szkolnej i refleksji nad wartościami, które łączą kolejne pokolenia uczniów.

KRZYSZTOF BIENKOWSKI

Sonda
„Tygodnika”

Dokąd zmierza świat?

Andrzej Pietrasik,
burmistrz Płońska,
przewodniczący
Międzynarodowego
Stowarzyszenia Miast
Orędowników Pokoju:

- W ujęciu globalnym żyjemy z pewnością w czasach dużych napięć i niepewności. Śledzimy informacje o trwających konfliktach – szczególnie za naszą wschodnią granicą w Ukrainie, i na Bliskim Wschodzie. Jako doświadczony samorządowiec wiem, że odpowiedzią na niepewność jest budowanie stabilności na poziomie lokalnym w naszych małych ojczyznach.

Płońsk należy do Miast Orędowników Pokoju. Wspólnie z miastami działającymi w Międzynarodowym Stowarzyszeniu Miast Orędowników Pokoju (IAPMC) promuje rolę miast w budowaniu kultury pokoju na świecie. Co roku w naszym mieście organizujemy obchody Międzynarodowego Dnia Pokoju, w którym licznie uczestniczą dzieci i młodzież. W Płońsku można było również obejrzeć Międzynarodową Wystawę Karykatury Antywojennej „Kragujevac”.

W listopadzie ubiegłego roku Płońsk był gospodarzem Zgromadzenia Ogólnego IAPMC, podczas którego podjęto rezolucję wzywającą do zaprzestania



działań wojennych i poszanowania prawa międzynarodowego, a także potępiającą ataki wymierzone w ludność cywilną.

Od początku agresji rosyjskiej na Ukrainie, gdzie konflikt trwa już od kilku lat, miasta nadal płoną od rosyjskich ataków, a ludność cywilna cierpi codziennie. W Iranie eskalacja zbrojna między USA, Izraelem a Teheranem pokazuje, że konflikt nie ogranicza się do frontów – wykracza daleko poza granice państw, dotykając regionów strategicznych i światowych interesów. Świat staje się coraz bardziej zmilitaryzowany. Zbrojenia rosną w tempie niewidzianym od dziesięcioleci. Drony, roboty bojowe, broń autonomiczna – wszystko w rękach państw, które chcą zabezpieczyć swoje interesy. Każdy ruch może zmienić równowagę sił, a bezpieczeństwo przestaje być pewnikiem. Równocześnie gospodarka staje się ostrożna. Globalizacja traci tempo,

inę wspieramy naszych partnerów ze Wschodu. Robimy to niezmiennie, m.in. przyjmując dzieci, które straciły rodziców na wojnie. Oprócz pomocy dla Ukrainy, niezwykle ważny w budowaniu szeroko rozumianego poczucia bezpieczeństwa i stabilizacji jest zrównoważony rozwój Płońska. To właśnie teraz realizujemy w naszym mieście strategiczne inwestycje: budujemy stadion miejski, rewitalizujemy kolejne kamienice, odmulamy Rutki, inwestujemy w zielen, w szkoły, drogi, kulturę... Sądzę, że postęp i rozwój naszej cywilizacji jest dla nas szansą, z której trzeba skorzystać. Od nas zależy przyszłość lokalnych wspólnot, a przecież to właśnie z nich składa się nasz kraj, Europa i cały świat! Życzę nam wszystkim, abyśmy w czasie Świąt Zmartwychwstania Pańskiego, którym przecież towarzyszy przekonanie o zwycięstwie dobra nad złem i życia nad śmiercią, z optymizmem i nadzieją spojrzeli w przyszłość!

Grzegorz Butryn,
przedsiębiorca:

- Świat, jaki znaliśmy, kończy się dzisiaj. Granice przesuwają się po cichu, stabilność znika, a zaufanie stało się luksusem. Mocarstwa testują małe państwa, sprawdzając, ile mogą sobie pozwolić, zanim wywołają otwarty konflikt. To nie są tylko subtelne przesunięcia władzy. Toczy się prawdziwe wojny. Na Ukrainie, gdzie konflikt trwa już od kilku lat, miasta nadal płoną od rosyjskich ataków, a ludność cywilna cierpi codziennie. W Iranie eskalacja zbrojna między USA, Izraelem a Teheranem pokazuje, że konflikt nie ogranicza się do frontów – wykracza daleko poza granice państw, dotykając regionów strategicznych i światowych interesów. Świat staje się coraz bardziej zmilitaryzowany. Zbrojenia rosną w tempie niewidzianym od dziesięcioleci. Drony, roboty bojowe, broń autonomiczna – wszystko w rękach państw, które chcą zabezpieczyć swoje interesy. Każdy ruch może zmienić równowagę sił, a bezpieczeństwo przestaje być pewnikiem. Równocześnie gospodarka staje się ostrożna. Globalizacja traci tempo,



każde partnerstwo analizowane jest pod kątem ryzyka i korzyści. W tle rozwija się sztuczna inteligencja. Jeszcze niedawno ciekawostka, dziś realny czynnik zmieniający rynek pracy, sposób zdobywania informacji i podejmowania decyzji. AI coraz częściej służy celom militarnym – od wywiadu po cyfrowe operacje wojenne – i rozwija się szybciej, niż jesteśmy w stanie ją zrozumieć lub kontrolować. Nie można też zapominać o wodzie – cichym, lecz rosnącym problemie. Wzrost populacji i zmiany klimatu sprawiają, że dostęp do niej staje się wyzwaniem, które w przyszłości może wywoływać napięcia równie groźne jak polityczne, czy gospodarcze. Być może nie jesteśmy świadkami końca świata, lecz końca sposobu, w jaki dotąd o nim myśleliśmy. Zmiany są powolne, lecz konsekwencje mogą uderzyć szybciej i mocniej, niż ktokolwiek przypuszczał.

RK

Rafał Waleszczak,
student:

- Obecna sytuacja międzynarodowa zdecydowanie jest jednym z największych napięć, jakich świadkami byliśmy w życiu jako pokolenie Z. Patrząc na to z perspektywy polityczno-gospodarczej, uważam, że konflikt został bardzo mocno zaogniony przede wszystkim przez Izrael, który swoją ludobójczą ideologię syjonizmu rozlewa właśnie na cały region Bliskiego Wschodu, a także nawołuje inne państwa na świecie do dołączenia. USA jako najbliższy sojusznik, który utrzymuje to sztuczne państwo w istnieniu, jak widać także bez wahania otworzył ogień w stronę Iranu. Nie jest to pierwszy taki wybrzyk w czasie obecnej kadencji Trumpa, który zaślepiony rządzą poszerzania swojego terytorium i strefy wpływów narusza suwerenność niepodległych krajów. Mieliliśmy z tym już do czynienia w czasie operacji wojskowej w Wenezueli, groźbach w stronę Danii odnośnie odebrania Grenlandii, a także obecnie w obliczu narastającego strachu na Kubie przed atakiem USA. Jako obserwator mogę stwierdzić, że jest to akt rozpaczki Stanów Zjednoczonych wobec malejącego znaczenia na arenie międzynarodowej – mając na uwadze nieustanny rozwój gospodarczy Chin i potęgę Rosji, która mimo, że osłabiona przez wojnę z Ukrainą – dalej wywiera wpływ na nastroje w całej Europie i jest graczem, z którym trzeba się liczyć. Mam nadzieję, że wrócimy jednak do języka dyplomacji i rozwią-



my wszystkie konflikty dla dobra i bezpieczeństwa mieszkańców całego świata. Jest to o tyle niekorzystna sytuacja, że ceny paliw na polskich stacjach wzrosły o prawie 3 zł/l za ropę i niecałe 2 zł/l za benzynę. Z perspektywy mojego pokolenia, jest to niebyły wesoła sytuacja, ponieważ to oznacza, że ceny transportu drastycznie skoczą w górę, co wielu z nas może uniemożliwić podróżowanie, korzystanie z życia, zwiedzanie świata – mamy dopiero po 20 parę lat, powinien być to najlepszy czas w naszym życiu, a jest ono jednak nieustannie zakłócanie – jak nie przez pandemię, to kolejno po sobie następujące konflikty zbrojne. W obecnej sytuacji straciłem zaufanie do polityków i prowadzonej przez nich polityki, nie tylko przez wojny, ale także przez jeszcze niedawno ujawnione akta Epsteina, w których ujawniono nazwiska światowych elit biorących udział w okrutnym procederze naznaczenia handlem dziećmi. Nie ma znaczenia czy ci z lewej, czy ci z prawej – niewielu jest polityków, którym zależy na dobru obywateli – mam jednak nadzieję, że ci, którzy chcą szczerze zadbać o interes i bezpieczeństwo mieszkańców – dojdą nareszcie do głosu i zmienią ten zmierzający do szaleństwa świat na lepszy.

RK

Maria Dłuska – historyk:

- Współczesny świat zmierza w wielu równoległych kierunkach. Wśród nich należy wymienić gwałtowny rozwój technologii i cyfryzacji, które pozytywnie zmieniają naszą codzienność, pracę, edukację, jednocześnie powodują zagrożenia: brak bezpieczeństwa młodych ludzi w świecie online oraz cyberatakami. Problemy klimatyczne zmuszają nas do walki ze smogiem, pożarami lasów, powodziami oraz do poszukiwania alternatywnych źródeł energii. Postępująca globalizacja, oprócz wymiany handlowej na szeroką skalę i możliwości podróżowania w różne zakątki świata, rodzi podziały społeczne oraz stwarza napięcia, które prowadzą do konfliktów. AI wymaga od nas naby-



wania nowych umiejętności, pomaga w diagnostyce chorób, odkrywaniu nowych leków. Z drugiej strony niesie zagrożenia, np. naruszenie prywatności czy tworzenie fałszywych informacji. Świat jest na drodze wielkich przeobrażeń. My zaś stanęliśmy przed kolejnym wyzwaniem – nauczeniem się szacunku dla naszej planety. Musimy też odpowiedzieć sobie na pytanie – jaki świat chcemy pozostawić przyszłemu pokoleniom.

KB

Edward Czarnecki
– dyrektor Zespołu Szkół:

- Dokąd zmierza świat? To jest pytanie zasadnicze, powiedziałbym egzystencjalne. Zadają je sobie ludzie od zawsze, bo od zawsze ludzie nie byli pewni swojej przyszłości, bo ta w małym stopniu zależała od nich samych. Obecnie, gdy świat wariuje, pojawia się kilka nowych problemów zanim rozwiąże się jakikolwiek dotychczasowy, pytanie to nabrało zupełnie nowego znaczenia. Ludzie żyją w ciągłym strachu. Boimy się przede wszystkim wojny, nie tylko nuklearnej, ale i konwencjonalnej (o ile jeszcze taka istnieje). Boimy się zagrożenia epidemiami, tymi wymyślonymi jak kowid, czy rzeczywistymi. Boimy się załamania gospodarki kraju prowadzącego do głodu. Są to obawy jak najbardziej uzasadnione, bo światem rządzi zło. Zatem czterej jeźdźcy Apokalipsy są gdzieś w pogotowiu...

Najgorsze w tym wszystkim jest to, że ludzie nie są tego świadomi, a ci co są (znacząca mniejszość) są przynębieni faktem, że nie są w stanie cokolwiek na to poradzić. Słowem światu grozi katastrofa. Czy jest ona nieuchronna? Moim zdaniem NIE! Kto jej może zapobiec? Na pewno nie politycy wszystkich krajów i kolorów. Politycy są skorumpowani, zdemoralizowani i prowadzeni na krótkiej smyczy przez deep state (afera Epsteina, nasza mini afera Epsteina, czyli podkarpacka) i jedynie własne dobro mają na względzie. Również nie mamy co liczyć na naszych przewodników duchowych. Oni też służą synagodze szatanu. Zatem kto może temu zapobiec?

Jedynym ratunkiem jest Jezus Chrystus i jego Kościół. Nie kościół hierarchiczny, lecz Kościół jako wspólnota Ludu Bożego. Wprawdzie opokę, na której go zbudował Jezus starają się rozsadzić od zewnątrz i od wewnątrz szludy szatanu, ale wierzymy słowom Chrystusa: „Ty jesteś Piotr [czyli Skala], i na tej Skale zbuduję Kościół mój, a bramy piekielne go nie przemogą” (Mt, 16.17). Tak więc wierzymy, że chociaż obecnie triumfuje wszechobecne zło, to w ostateczności zatrumfuje Chrystus. Jednak Chrystus też potrzebuje naszego wsparcia. Potrzebuje naszego nawrócenia i naszej wielkiej modlitwy. Modlitwa ma ogromną moc.

Odpowiadając na pytanie postawione na wstępie wyrażam przypuszczenie, że świat zdąży do zasadniczej przemiany cywilizacyjnej, na miarę tej sprzeczności 4 tysięcy lat, kiedy to upadły wielkie cywilizacje starożytne, nastąpiło kilka wieków tzw. ciemnych i z nich wyłonił się nasz świat, który mamy do dziś.

KB

Juliusz Erazm Bolek
– poeta:

- A by odpowiedzieć na pytanie: „dokąd zmierza świat? trzeba wierzyć, że świat ma jakiś plan, do którego zmierza. Na tak postawione pytanie najlepiej odpowiadają tak zwane teorie spiskowe. Moim zdaniem świat nigdzie nie zmierza, albo zmierza jednocześnie w różnych kierunkach. Z pewnością następuje przebiegunowanie polityczne oraz społeczne. Stare porządki zdekalowały się. Kształtują się nowe. Zapewne już trwa III wojna światowa, a koniec jej i rezultat jej jest nieznany. Ludzkość wymyśliła tak zwaną sztuczną inteligencję, która ma wyręczyć człowieka w myśleniu. Ludzie się cieszą, zapominają, że organ nie używany zanika. Oto kierunek w którym świat podąża.



KB

Paweł Wichowski,
muzyk i pisarz:

- Nic nie pozwala sądzić, że sytuacja międzynarodowa ulegnie poprawie w bliższym i dalszym czasie. Jako człowiek, który dzieciństwo spędził na przełomie wieków, przyzwyczaiłem się, że spokojny i szczęśliwy świat został „wypracowany” już na zawsze po latach wojen i komuny. Ostatnie lata coraz bardziej jednak napawają mnie przekonaniem, iż nigdy nic nie jest dane raz na zawsze. Dekada lat dwudziestych XXI wieku już uchodzi za wyjątkowo paskudną, a obawiam się, że nie pokazała jeszcze swojego najgorszego oblicza. U władzy znajdują się ludzie, dla których pokój i poprawa standardu życia prostego człowieka w ogóle nie są celami. Można powiedzieć, że takich rządzących zawsze było sporo, ale ci teraźniejsi są wyjątkowo zdeterminowani i pozbawieni hamulców. Sprawy zaszły za daleko, by moż-



na było się z nich łatwo wycofać, za to eskalacja konfliktów i napięć jest bardzo prawdopodobna. Wystarczy bardzo niewiele, by mnożące się wojny lokalne przekształciły się w wojnę światową. Bloki sojuszy, które znamy trzęsą się w posadach. Słowo „kryzys” już jest odmieniane przez wszystkie przypadki i nawet jeśli dziś nastąpiłby jakimś cudem ogólnoswiatowy pokój, skutki działań wojennych odczuwać będziemy jeszcze długo. Z drugiej strony świat zmienia sztuczna inteligencja i nie trzeba szukać daleko, by znaleźć negatywne skutki zastosowania tego potężnego narzędzia. Nawet poważni dziennikarze potrafią czasem złapać się na doskonale przygotowany fake news. Rok 2026 może być gorszy od roku 2025, ale zapewne uznamy go za lepszy od roku 2027.

RK

Julia Jakubiak
– absolwentka LO w Nowym
Mieście:

- Świat nie tyle pędzi naprzód, ile coraz częściej wybiera najkrótszą drogę, jakby sensem było jedynie szybkie osiągnięcie efektów. Wszystko zostaje zapisane gdzieś obok nas, w cyfrowej pamięci, która nigdy się nie myli, ale też niczego nie przeżywa. Oddajemy codziennie w ręce urzędników, które zdejmują z nas wysiłek – nie musimy już znać przepisów, bo urzędnicy prowadzą nas krok po kroku, nie musimy rozumieć przestrzeni, bo GPS zawsze wskaże właściwy kierunek. Nawet język, o który kiedyś tak walczyliśmy, sprowadzamy do kilku kliknięć w wyszukiwarce, zamiast samodzielnie szukać znaczeń i form. A przecież człowiek kiedyś uczył się świata przez doświadczenie – przez błąd, przez powtarzalność, przez wysiłek, który nadawał znaczenie nawet najprostszym czynnościom. Dziś coraz rzadziej pozwalamy sobie na trud, wybieramy natychmiastowość krótkie bodźce, szybkie odpowiedzi, powierzchowne emocje, które pojawiają się



i znikają, nie zostawiając po sobie śladu. W tym ciągłym pośpiechu gubimy nie tylko czas, ale i samych siebie, bo będąc wszędzie naraz, nie jesteśmy naprawdę nigdzie. Dlatego czasem warto świadomie zwolnić. Uścisnąć do starej maszyny do pisania, gdzie każdy błąd zmusza do zatrzymania się i zaczercia od nowa, gdzie słowa mają ciężar, a myśl potrzebuje czasu, by nabrać znaczenia. Wyjść do ogrodu i włożyć ręce w ziemię – nie po to, by było szybko, ale żeby było prawdziwie. Poczucie ją pod paznokciami, w lekkim bólu ramion, w zmęczeniu, które niesie ze sobą spokój. I może właśnie w tych prostych, powolnych czynnościach odnajdujemy coś, co w świecie ułatwień zaczyna nam umykać coś, czego nie da się pobrać ani wyszukać – poczucie, że naprawdę byliśmy częścią świata, a nie tylko jego użytkownikami.

KB

Smak, zapach i tradycje

23 marca w świetlicy wiejskiej w Rąbieżu Gruduskim odbył się II Konkurs Tradycyjnych Potraw Wielkanocnych Północnego Mazowsza – wydarzenie, które niewątpliwie daje nowe życie lokalnym tradycjom, ale także stało się dla wielu pasją w lokalnych środowiskach. Konkurs przyciągnął miłośników regionalnej kuchni, pozwolił na kulinarną rywalizację i był szczególnym przedsięwzięciem akcentem.

Do udziału zgłosiło się 13 Kół Gospodyń Wiejskich i organizacji pozarządowych z obszaru Lokalnej Grupy Działania Północne Mazowsze, która jest organizatorem konkursu. W jego organizację włączyła się także gmina Grudusk. Zadanie zrealizowane było w ramach „Mazowieckich Dobrych Praktyk i Tradycji Kulinarnej” przy dofinansowaniu Samorządu Województwa Mazowieckiego. Szczególne podziękowania skierowali organizatorzy do KGW Rąbież, które to koto było gospodarzem konkursu – przygotowało słodki poczęstunek, pyszny obiad dla uczestników oraz pięknie udekorowaną salę.

Wydarzenie zaszczytli swoją obecnością przedstawiciele gruduskiego samorządu oraz placówek gminnych: MOPS i GOK. Wójt gminy Grudusk Marek Piotrowicz miał doskonałą okazję do prezentacji dokonań inwestycyjnych gminy w minionym roku, co też uczynił. Całość poprowadziła Anna Kienik – prezes LGD Północne Mazowsze.

13 śniadań wielkanocnych

Zadaniem uczestników Konkursu Tradycyjnych Potraw Wielkanocnych Północnego Mazowsza było przygotowanie śniadania wielkanocnego z udziałem tradycyjnych potraw wielkanocnych na zimno. Koła zaprezentowały swoje kulinarne umiejętności, łącząc tradycje z nowoczesnością. Na stołach pojawiły się potrawy klasyczne, które stanowią nieodłączny element Wielkanocy, jak i potrawy mniej znane, według pomysłów uczestniczek, ale wciąż oparte na tradycji. Wszystkie stoły, a także stroje uczestników pełne były kolorów, wielkanocnych elementów, na stolikach poszczególnych reprezentacji potrawy zachwycały nie tylko smakiem, ale i aromatem.

– Wielkanoc to czas, w którym tradycja spotyka się z nowoczesnością – powiedziała jedna z uczestniczek. – Cieszymy się, że Koła Gospodyń Wiejskich biorące udział w konkursie nie tylko zachowują tradycje, ale również wprowadzają swoje autorskie interpretacje. To wspaniała okazja do promocji naszej regionalnej kuchni i pokazania, jak bogate jest nasze kulinarne dziedzictwo.

Skład komisji konkursowej stanowili: Michał Warmus Mobilny Kucharz, oraz Justyna Siuda i Magdalena Jaworska. Komisja oceniała w pierwszej kolejności estetykę podania oraz dekorację stołu, po czym każda reprezentacja podawała komisji potrawy, jednocześnie omawiając sposób ich przygotowania. Kolejnej ocenie poddawane zostały: oryginalność potraw i ich zgodność z tradycją, smak oraz aromat. Koła mogły zgłosić tylko jedną potrawę. Każda z nich była wyjątkowa i niosła ze sobą historię, bogactwo wielkanocnych

smaków charakterystycznych dla północnego Mazowsza, tajemnice kulinarne



KGW Łysakowo

oraz tradycję. Wybór najlepszych potraw nie należał do łatwych, ponieważ poziom był niezwykle wysoki, a każda z nich wyróżniała się starannością wykonania i dbałością o detale.

Laureatami są wszyscy

Laureatami konkursu zostały: Stowarzyszenie Wesola Gromadka z Krasnego (I miejsce), KGW Czernice Borowe (II miejsce) i KGW w Żarnowie (III miejsce). Pozostałe KGW, które wzięły udział w konkursie to: KGW z Garlina, Nowych Czernic, Łysakowa, Czernic Borowych, Wiksina, Dąbka, Humięcina, Gruduska, Kolał Wielkich i Zielonej.

I miejsce zdobyła „Wesola Gromadka” z Krasnego. Przygotowana przez nich potrawa to faszerowany boczek rolowany. To stowarzyszenie startowało w konkursie po raz pierwszy. Jest bardzo młodą organizacją, ma jednak już wiele sukcesów. Jury stwierdziło jednogłośnie, że ten zespół zasługuje na miejsce pierwsze.

– Naszym daniem przygotowanym na dzisiaj jest tradycyjny boczek rolowany z grzybami – mówiła przedstawicielka koła. – Przygotowania do świąt Wielkanocnych rozpoczynało ubicie najokazalszego tucznika i przygotowanie mięs, szynki i boczku do dalszej obróbki. Na około



Rolada z Krasnego I miejsce



Uczestnicy konkursu



Wesola Gromadka

z kości, z farszem z mięsa mieszanego z wątróbką, do tego jest jabłuszko z żurawiną i rumem. Jest to potrawa jak najbardziej świąteczna i nieczęsto podawana na co dzień, więc na święta jak znalazł.

Panie z KGW w Żarnowie zajęły III miejsce. Potrawą konkursową była tarta z białej kielbasy, inspirowana tradycyjnymi smakami polskiego śniadania wielkanocnego.

– Jest to wielkanocna tarta gospodarska z białą kielbaską i jajkami. Na wielkanocnym stole od pokoleń królują jajka, biała kielbasa, chrzan i aromatyczny majeranek. To właśnie te składniki postanowiłyśmy połączyć w jednej potrawie. Zamiast podawać je osobno, zamknęłyśmy je w kruchej tarcie, tak aby tradycja spotkała się z odrobiną nowoczesności. My postanowiłyśmy połączyć te trzy wielkanocne smaki w jednej potrawie i podać je w nowoczesnej formie, zachowując jednak ich tradycyjny charakter. Do popicia proponujemy wodę, ale nie jest to zwykła woda, tylko woda brzożowa, również z naszego regionu. W środku tarty znajduje się podsmażona biała kielbasa z cebulką oraz kremowa masa z jajek, śmietany i chrzanu doprawiona majonezem. Na wierzchu ułożone są połówki jajek, które od dawna symbolizują nowe życie i odrodzenie. Do potrawy podajemy dwa sosy: klasyczny sos chrzanowo-śmietanowy, który podkreśla smak pieczonych

– Startujemy po raz drugi – mówiła reprezentantka stowarzyszenia. – Możemy się jednak pochwalić tym, że jako stowarzyszenie mamy cztery produkty tradycyjne zarejestrowane na liście Ministerstwa Rolnictwa. Jednym z takich produktów jest kaczka z jabłkami z chojnowskiego dworu, przygotowana przez Czernickie Stowarzyszenie Aktywni Społecznie.

– Startujemy po raz drugi – mówiła reprezentantka stowarzyszenia. – Możemy się jednak pochwalić tym, że jako stowarzyszenie mamy cztery produkty tradycyjne zarejestrowane na liście Ministerstwa Rolnictwa. Jednym z takich produktów jest kaczka z jabłkami z chojnowskiego dworu, pieczona wg dworskiego przepisu, którą właśnie dzisiaj prezentujemy. Kaczka jest wyluzowana

kielbas oraz świeży sos koperkowy, dający lekkość wiosennego aromatu.

Panie z Żarnowa opowiedziały również o historii białej kielbasy, która sięga co najmniej XVII wieku. W dawnych polskich gospodarstwach przygotowywano ją ze świeżego mięsa wieprzowego, doprawio-

nego czosnkiem i majeranem. Nie była wędzona i dlatego zachowywała jasny kolor, skąd wzięła swoją nazwę – biała kielbasa. Z czasem stała się jednym z najbardziej rozpoznawalnych symboli wielkanocnego stołu w Polsce. Jak mówi stare powiedzenie:

jajko, chrzan i kielbasa to wielkanocna okrasa.

Do zobaczenia za rok

Na zakończenie ogłoszono wyniki i wręczono nagrody laureatom. Dyplomy i karty podarunkowe otrzymały wszystkie koła biorące udział w konkursie. Wydarzeniu towarzyszyła atmosfera przyjaznej rywalizacji. Nie zabrakło wspólnego degustowania potraw, rozmów oraz wymiany przepisów i kulinarnych doświadczeń. Dla wielu uczestników był to także moment powrotu do smaków dzieciństwa i pielęgnowania rodzinnych tradycji. Organizatorzy już zapowiadają kolejną edycję, licząc na jeszcze większe zainteresowanie i dalsze odkrywanie bogactwa regionalnych smaków.

Prezes LGD Północne Mazowsze Anna Kienik poinformowała, że w najbliższym czasie dla uczestników konkursu zorganizowany zostanie wyjazd studyjny połączony z warsztatami kulinarnymi. W imieniu LGD zachęcała do współpracy, uczestnictwa w konkursach i innych wydarzeniach organizowanych na terenie województwa. Są to różnego rodzaju spotkania, kiermasze czy targi. LGD Północne Mazowsze realizuje w ramach Mazowieckich Dobrych Praktyk i Tradycji Kulinarnej oraz Mazowieckich Dobrych Praktyk Pszczelarskich liczne warsztaty.

**EWA STANGRODZKA
KOZŁOWSKA**



Szynka z Zielonej

Warszaty świąteczne i muzealna publikacja

Cebulak, kołatki i turlanie z górki

Wielkanoc, najstarsze i najważniejsze chrześcijańskie święto, dla chrześcijanina jest przede wszystkim celebracją męki, śmierci i zmartwychwstania Jezusa Chrystusa.

Związane jest nieodłącznie nie tylko z bogatą liturgią i tradycyjnymi obrzędami kościelnymi, ale także z licznymi ludowymi tradycjami i zwyczajami. Wiele z nich przetrwało do dziś w niemal niezmienionej formie, wiele zostało zmodyfikowanych, a jeszcze inne niemal zupełnie zaniknęły. W tym krótkim artykule przypomnimy kilka z tych nieco bardziej zapomnianych elementów świąt Wielkiej Nocy oraz tygodnia je poprzedzającego, w naszym regionie.

Prawdziwe palmy

Od 17 do 27 marca Muzeum Szlachty Mazowieckiej w Ciechanowie prowadziło warsztaty wielkanocne dla grup młodzieży szkolnej. Zajęcia odbywały się na terenie Zamku Książąt Mazowieckich oraz w Muzeum Pozytywizmu w Gołotczyźnie. Podczas spotkań uczestnicy poznawali tradycje wielkanocne kulturowane w polskich domach, a także wykonywali palmy wielkanocne, pisanki lub inne dekoracje świąteczne. Podczas naszej wizyty na jednym z takich spotkań, w ciechanowskim zamku gościli uczniowie klas siódmych Szkoły Podstawowej nr 2 w Wyszkanie, którzy pod



Palmy funkcjonowały jako rodzaj amuletu – mówiła kustosz Agnieszka Magalska-Banach

czujnym okiem kustosz Agnieszki Magalskiej-Banach własnoręcznie wykonywali wielkanocne palmy.

W naszej świadomości palma wielkanocna upamiętnia oczywiście wjazd Jezusa do Jerozolimy, ponieważ witano go tam gałązkami palmowymi i oliwnymi. Tymczasem, jak mówiła kustosz, w naszej kulturze ludowej palma funkcjonowała także jako symbol przejścia zimy we wiosnę i stanowiła rodzaj amuletu. Nasi przodkowie wierzyli, że poświęcona palma będzie chroniła ich przed np. gradobicieciem, burzą, śmiercią itp., dlatego też często można było się spotkać z palmkami zatkniętymi za świętym obrazem. Taka palma musiała więc być solidna, aby przetrwała cały rok. Tzw. wileńskie palmy, które można obecnie nabyć w sklepach, nie są typowo staropolskimi wyrobami. Te składały się z trzonu



Uczniowie własnoręcznie wykonują palmy wielkanocne

w postaci kijka, do którego dokładało się wierzbowe gałązki z baziami, suchą trzcinkę wodną oraz zielony bukszpan. Były to podstawowe składniki, do których z czasem doszły kolorowe kwiaty z bibuły.

Kraszanki i pisanki

Palmy związane są nieodłącznie z Niedziłą Palmową, która poprzedza Wielki Tydzień. Jakie dawniejsze zwyczaje są charakterystyczne dla tego okresu? Tu z pomocą przychodzi nam wydawnictwo muzealne wydawnictwo autorstwa Piotra Kaszubowskiego „Zwyczaje wielkanocne na północnym Mazowszu”. Czas ten to przede wszystkim generalne porządki, przygotowywanie potraw świątecznych oraz malowa-

nie jajek – jednobarwnych kraszank i kolorowych pisanek, uprzednio ozdobionych woskiem. Popularnymi barwnikami własnej produkcji były np. cebulak, czyli wywar z łusek cebuli, wywar z kory dębu lub czerwonych buraków. Potraw owych zaś przed świętami nie można było próbować.

Straszenie Judasza

W Wielki Czwartek popularne było używanie kołatek, co czyniono to podczas Mszy Wieczerzy Pańskiej, a po wsiach z grzechotkami i kołatkami biegały dzieci, co na Kurpiach zwano „straszeniem Judasza”. W niektórych wsiach istniał zwyczaj postnej biesiady na wzór Ostatniej Wieczerzy. W Wielki Piątek nie podejmowano żadnych prac polowych. Nie odprawiano mszy, a liturgię stanowiła adoracja krzyża. Straż Grobu Pańskiego pełnił dawniej „turki”, przebrani w tekturowe kaski i zbroje. W Wielką Sobotę święcono wodę, ogień i głóg oraz pokarmy na wielkanocny stół. Pierwotnie święcenie odbywało się w domach parafian i zwyczaj ten w wielu miejscach przetrwał aż do II wojny światowej.

Wyścigi wozów

Poranna wielkanocna msza rezurekcyjna niegdyś gromadziła bardzo liczną grupę parafian. Powrót do domu jako pierwszy zapewnić miał zdrowie i powodzenie, co sprawiło, że gospodarze z odległych wsi ścigali się swoimi wozami. Po rezurekcji zasiadano do stołu, dzielono się poświęconym jajkiem, a popularnymi potrawami były żur, szynka,

placki drożdżowe, baby wielkanocne, makowce, serniki, czy mazurek. Potluczone i rozsypane w obejściu skorupki jajek miały zapewnić powodzenie, podobnie jak zakopywanie ich w polu lub w miejscu, gdzie chodziły kury. Popularną zabawą wśród dzieci było turlanie pisanek z górki – przegrywał ten, czyja pisanka się stłukła.

Smaganie i polewanie

Śmigus-dyngus to dawniej dwa odrębne zwyczaje – śmigus jako smaganie gałązkami i oblewanie wodą, dyngus jako rodzaj wesolej kwesty świątecznej. Oblewanie wodą było przywilejem męskim, a woda miała pannie zapewnić powodzenie i wyjście za mąż. Dziewczyny zaś oblewały chłopców wodą... we wtorek. W niektórych regionach istniały zwyczaje chodzenia przez dzieci po chałupach z różgami brzożowymi, którymi chłostały domowników, dostając w zamian wykup w postaci pisanek lub smakołyków. Czasem zamiast różg było polewanie wodą lub składanie życzeń.

Zachęcamy do zapoznania się z publikacją Piotra Kaszubowskiego, dostępną bezpośrednio w Zamku Książąt Mazowieckich, gdzie podobnych informacji jest znacznie więcej, także w odniesieniu do regionu Kurpiów, Poboża, czy pogranicza mazowiecko-podlaskiego. Warto przypomnieć sobie, jak wyglądała codzienność naszych pradziadków w tym wyjątkowym okresie. Być może niektóre z tych zwyczajów są jeszcze w niektórych miejscach kulturowane lub przynajmniej dobrze pamiętane, a może są i tacy, którzy chcieliby do nich powrócić?

Czas zatem przygotować cebulak, zakupić kołatki i znaleźć fajną górkę dla pisanek. A wy, drogie panny – strzeżcie się w poniedziałek.

RK

Płońsk

Okrucy historii miasta i jego mieszkańców

Świadectwo dojrzałości nauczycielki, która podczas II wojny światowej prowadziła tajne nauczanie. Zaproszenie z 1949 roku na otwarcie płońskiego kina. Pocztówki, których adresaci i nadawcy dawno odeszli. To przykłady pamiątek, które burmistrz Andrzej Pietrasik przekazał do Muzeum Ziemi Płońskiej.

Otwarcie stałej wystawy w Muzeum Ziemi Płońskiej, powstałym w budynku dawnego dworca kolejowego planowane jest jesienią tego roku.

W środę, 25 marca w wyremontowanym, zabytkowym budynku zaprezentowano część pamiątek, przekazanych muzeum i Pracowni Dokumentacji Dziejów Miasta im. Mirosława Krysiak przez burmistrza Płońska, Andrzeja Pietrasika.



Świadectwo dojrzałości płońskiej nauczycielki

A są to gazety z okresu międzywojennego, dokumenty, pocztówki, które burmistrz, wspólnie z córkami, wyszukuje na internetowych aukcjach.

- To bardzo cenne pamiątki, bardzo cenne materiały. Część z nich na pewno znajdzie się na wystawie stałej muzeum, część na ekspozycjach cza-

lowych – mówiła podczas środowej konferencji kierownik Muzeum Ziemi Płońskiej, Katarzyna Przybylska, która opowiadała również o historycznym tle przekazanych pamiątek.

Wśród przedmiotów są stare gazety z lat 30. - Gazeta Świąteczna z 1932 roku i Kurier Warszawski z 1938 roku, a w środku artykuły dotyczące Płońska. W jednej z nich



Zaproszenie z 1949 roku na otwarcie płońskiego kina

artykułu o zjeździe przedstawicieli stowarzyszeń młodzieży w Płońsku, w którym uczestniczył ówczesny arcybiskup Antoni Julian Nowowiejski. Z kolei w Kurierze Warszawskim opublikowano informację o odznaczeniach strażaków z płońskiej OSP.



Podczas konferencji zaprezentowano część pamiątek przekazanych do muzeum przez burmistrza Andrzeja Pietrasika

Burmistrz Pietrasik przekazał także pocztówki - część pochodzi z pierwszej połowy lat dwudziestych, są też egzemplarze z lat 70. i 80. XX wieku, pokazujących, jak wówczas miasto wyglądało.

Jedną z nich, z 1910 roku, adresowana jest do mieszkanki Płońska, pracującej u płońskiego reagenta, a wysłana została z powiatu grójckiego.

Jedną z ciekawszych pamiątek jest świadectwo dojrzałości Marty Katarzyny Side z 1925 roku - uczennicy gimnazjum żeńskiego koła Pol-

skiej Macierzy Szkolnej w Płońsku. Potem, jeszcze przed II wojną, była nauczycielką w płońskiej szkole podstawowej powszechnej. Podczas wojny prowadziła tajne komplety. Wyszła za mąż za Franciszka Kruśwskiego, bardzo znaną postacią w Płońsku, również nauczyciela, twórcy szkolnictwa zawodowego w Płońsku i wieloletniego dyrektora płońskiego ZS nr 1.

Unikalną pamiątką jest również zaproszenie z 1949 roku - na otwarcie płońskiego kina, wówczas imienia 22 lipca. Podpisał je pierwszy powojenny starosta płoński, a dzięki pozyskaniu tej pamiątki, poznano jego nazwisko.

Burmistrz Andrzej Pietrasik mówił podczas środowego spotkania, że porządkuje swoje prywatne archiwum, i będzie dalej kontynuował przekazywanie takich materiałów.

KO

O radości życia, Bogu i marzeniach

Rozmowa z **Łukaszem Cichockim**

Łukasz Cichocki w październiku skończy 50 lat i jest niepełnosprawny od urodzenia. Od wielu lat mieszka w ciechanowskim DPS Kombatant. Jego oknem na świat jest komputer, nogami wózek, a rękoma inni ludzie. Wierzy w Boga, kocha podróżować i pomaga innym. Stara się żyć pełnią życia i czerpać radość z dnia codziennego.

*** Jesteś niepełnosprawny od urodzenia?**

- Tak, od urodzenia. To wskutek mózgowego porażenia dziecięcego pozapiramidowego czterokończynowego.

*** Od dawna mieszkasz w DPS?**

- Jesienią minie 18 lat, jak tu mieszkam. Nie mógłbym mieszkać z sam z uwagi na moje ograniczenia. Dzieciństwo też spędziłem w Ciechanowie. Nie było wówczas łatwo. Do 1985 roku mieszkaliśmy w poniemieckim bloku, bez bieżącej wody i kanalizacji. Mama pracowała jako kadrowa. Potem przeniosła się do Płońska, gdzie dostała 3-pokojowe mieszkanie z kuchnią i łazienką. A ja od 1985 do 1993 przebywałem w Częstochowie, gdzie ukończyłem podstawówkę. Internat prowadziły siostry zakonne, tzw. Faustynki. Tam były dzieci z całego kraju. Nauczyłem się w tym miejscu wiele dobrego, ale i złego.

*** Jak sobie radziłeś, jako dziecko i nastolatek. Z ograniczeniami, jakie niesie niepełnosprawność?**

- Nie było to łatwe, a ciężkie i trudne. W tamtych latach była inna mentalność i postrzeganie niepełnosprawności. Te spojrzenia ludzi po prostu bardzo mnie wkurzały. Czasem pokazywałem im język na złość. Mimo wszystko moja mama wychodziła ze mną, gdzie tylko się dało.

Teraz z tą mentalnością ludzi i postrzeganiem osób niepełnosprawnych jest dużo lepiej, ale moim zdaniem do ideału jeszcze nam bardzo daleko.

*** Twój rówieśnicy biegali, jeździli na rowerze. Ty nie mogłeś tego robić. Byłeś wściekły na świat, że akurat ciebie to dotknęło?**

- Tak, były takie momenty wściekłości, załamania...

*** I jak sobie z tym radziłeś?**

- Szczerze? Sam nie wiem. Może pomagała mi łaska Boża, której wtedy nie rozumiałem.

*** Jesteś osobą wierzącą. Zawsze tak było?**

- Różnie to bywało. Ale teraz moja wiara jest w miarę ugruntowana. Odkryłem też swoje powołanie, pisanie o Bogu, jako o dobrym, nawet gdy tego nie rozumiemy.

*** Więcej co myślisz na temat tych wszystkich cierpień, które ludzi dotykają? O tylu przypadkach ciężko chorych dzieci. Gdzie w tym wszystkim jest Bóg? Dlaczego ktoś ma w życiu łatwiej, ktoś trudniej?**

- Sądzę, że Bóg jako dobry Ojciec nigdy nie zsyła cier-

do zbawienia, bo tylko miłość zbawia i z niej będziemy rozliczani.

*** Co twoim zdaniem znaczy żyć pełnią życia? Starasz się tak żyć?**

- To znaczy łapać, wykorzystywać każdą okazję, jaka się nadarza. Staram się tak żyć, zachłanny jestem na więcej, lecz do tego potrzebni mi są otwarci ludzie, a także pieniądze. W ubiegłym roku, dzięki ludziom dobrej woli poleciałem do Włoch. Byłem w Rzymie, Watykanie, Neapolu, zobaczyłem Pompeje. Marzy mi się Ziemia Święta i zwiedzanie naszej Polski wzdłuż i wszerz. Tak, marzą mi się podróże. Małe i te duże. Chciałbym polecieć do USA, ale mam świadomość swoich ograniczeń.

Interesuje mnie więcej spraw. To teologia, Bóg, psychologia, przyro-

- Sądzę, że w Ciechanowie jest pod tym względem w miarę dobrze, choć niektóre chodniki, nawet te nowe pozostawiają wiele do życzenia. W niektórych miejscach brak jest podjazdów dla osób niepełnosprawnych, albo są głupio zrobione.

*** Gdybyś to ty w Polsce podejmował decyzje, co byś zmienił, by osoby niepełnosprawne miały równy dostęp do wszystkiego?**



Łukasz kocha podróż

Najważniejsze jest działanie, a nie tylko mówienie o potrzebach osób niepełnosprawnych.

*** Pomagasz innym. Teraz też zorganizowałeś zbiórkę na operację swojego kolegi? Dlaczego to robisz?**

- Po prostu lubię, i chcę to robić. Zresztą spłacam dług dobra otrzymanego od innych ludzi. Dzięki wsparciu innych ja i uzbierałem pieniądze na upragnioną pielgrzymkę do Włoch, na wózek elektryczny, mój i mojego przyjaciela.

*** Internet to twoje okno na świat. Dużo spędzasz czasu w sieci. Twoim zdaniem to bardziej dobrodziejstwo czy przekleństwo naszych czasów?**

- Trudno na to pytanie odpowiedzieć. To zależy od człowieka i od mądrego lub głupiego korzystania z tego co oferuje technologia.

*** Już za kilka dni Wielkanoc. Co dla ciebie oznaczają te święta?**

- To ważny dla mnie moment w roku. To przypomnienie mi, jak szalony jest mój Bóg miłości. Oddaje życie, abym ja mógł żyć teraz i potem na wieki. On nie tylko umarł ale i zmartwychwstał i żyje na wieki a ja - my, z Nim.

*** A jak te święta spędzisz?**

- Święta spędzam w kościele, w DPS przed komputerem, i jak się uda z rodziną, a na pewno z przyjacielem Grzegorzem, dla którego bardzo proszę o pomoc w zbiórce. I z góry za wsparcie dla niego dziękuję z całego serca.

*** Co twoim zdaniem w życiu jest najważniejsze? Co dla ciebie jest najważniejsze? I czego chciałbyś życzyć innym ludziom?**

- Dla mnie najważniejsza jest zdrowa, mądra, szczerza i oddana miłość, najlepiej odwzajemniona. I tego życzę wszystkim na święta i na całe życie. Moja recepta na radość z życia to łapać i wykorzystywać chwile, które cię cieszą i dają szczęście. Tego też życzę innym.

Rozmawiała
KATARZYNA OLSZEWSKA



da, kobiety, szybkie dobre samochody i motocykle.

*** Z jakimi barierami stykasz się teraz jako osoba niepełnosprawna. Co należałoby zmienić, usprawnić?**

Zdaniem Łukasza trzeba starać się żyć pełnią życia

- Tak uogólniając, uważam, że powinna być większa pomoc, szczególnie finansowa, dla osób potrzebujących wsparcia, leczenia, by nie musiały zbierać pieniędzy na taki cel.

Jak już informowaliśmy, Łukasz założył zbiórkę pieniędzy na operację swojego przyjaciela Grzegorza, również pensjonariusza ciechanowskiego DPS.

Grzegorz jest po kilkunastu nieudanych operacjach. Po amputacji nóg do kolan, w kikutach utworzyły się nerwiaki, które uciskają na nerwy i powodują potworny ból. Przez kilkanaście lat był na lekach morfinowych, które jakoś uśmierzały ten ból. Zaden szpital w Polsce nie chce się podjąć zoperowania nerwiaków. Podjęłaby się tego prywatna klinika dr. Peleja w Warszawie, ale koszt operacji nóg to kilkadziesiąt tysięcy złotych.

Link do zbiórki: <https://zrzutka.pl/afygy4>

pienia na człowieka, jedynie może do niego dopuszczać. Cierpienie, choroby przyszły przez grzech człowieka i zawiść szatana, który namówił i wciąż namawia człowieka do grzechu. A gdzie jest Bóg? Właśnie w tych cierpieniach ludzi, to Bóg sam cierpi, w tych niewinnych dzieciach lub w osobach dorosłych. Po to, by w innych tzw. zdrowych ludziach obudzić dobro. Zobacz, co się dzieje, gdy ktoś zaczyna chorować i cierpieć? Od razu w innych budzą się pokłady dobra i miłości oraz chęć pomocy, a to jest przyczynkiem i okazją

Internet to dla niego „okno na świat”

Historia, która miała płynąć jak woda

Pół wieku z wieżą

W tym roku mija dokładnie 50 lat od momentu oddania do użytku jednej z najbardziej niezwykłych budowli w Polsce – ciechanowskiej wieży ciśnień. Przez dekady jednych drażniła, innych fascynowała. Dziś trudno wyobrazić sobie krajobraz miasta bez charakterystycznej konstrukcji z torusem na szczycie. Jubileusz „pięćdziesiątki” to nie tylko okazja do wspomnień, ale też do świętowania – jego kulminacją będzie letni koncert jazzowej wokalistki Agi Zaryan, który 26 lipca odbędzie się u stóp wieży.

Między jazzem a stalową geometrią

W lipcowy wieczór jazz uniesie się nad miastem – tak zapowiada się główne wydarzenie jubileuszowe. Aga Zaryan, jedna z najbardziej rozpoznawalnych polskich wokalistek jazzowych, wystąpi wraz z zespołem, prezentując zarówno autorskie utwory, jak i klasyczne standardy. Towarzyszyć jej będą znakomici muzycy, m.in. Michał Barański, Łukasz Zyto, Robert Majewski i Sachar Elnatan. To symboliczne – muzyka pod wieżą, która sama w sobie przypomina bardziej rzeźbę niż element infrastruktury technicznej.

Już w kwietniu uczniowie ciechanowskich szkół będą mieli okazję wziąć udział w konkursie „Ciechanów jutra - projekt, który zmienia miasto”. Uczestnicy będą mieli okazję wykonać makietę nieistniejącego jeszcze obiektu (nowatorskiego, futurystycznego) który, ich zdaniem, wpisze się w ważny aspekt rozwoju miasta - ekologiczny, społeczny czy infrastrukturalny.

W połowie kwietnia w Torusie Michał Bogusławski - architekt (syn projektanta wieży) - wraz z Tadeuszem Pikusem, który w latach 80. XX w. był wiceprezesem ciechanowskich wodociągów oraz prezydentem Krzysztofem Kosińskim opowiedzą o historii wieży - od momentu projektowania aż po dzisiaj, gdy wieża stała się swoistym symbolem Ciechanowa. W dniach poprzedzających jubileuszowy koncert odbędą się imprezy dla mieszkańców i turystów. Dla najmłodszych zaplanowano spektakl naukowy, a następnie, już dla nieco starszych, otoczenie wieży zamieni się w scenę dźwięków, świateł i laserów inspirowanych elektroniczną muzyką w stylu Jean-Michele Jarre'a aż po współczesne techno.

Wieża, która... wieżę do końca nie była

Choć wszyscy mówią na nią „wieża ciśnień”, w rzeczywistości jest to wieżowy zbiornik wyrównawczy wody. Powstał w latach 70., kiedy Ciechanów dynamicznie rozwijał swoją dzielnicę przemysłową i potrzebował stabilnego systemu zaopatrzenia w wodę. Projekt przygotowany pod kierunkiem architekta Jerzego Michała Bogusławskiego był śmiały – i jak na tamte czasy wręcz futurystyczny. Konstrukcja miała formę torusa osadzonego na hiperboloidzie obrotowej, czyli bryły znanej raczej z podręczników matematyki niż z miejskiego krajobrazu.

Za tą efektowną formą szła jednak bardzo konkretna funkcja. Według założeń, wieżowy zbiornik wyrównawczy w Ciechanowie miał służyć do kumulowania zapasów wody w godzinach nocnych, kiedy występował najmniejszy pobór wody z sieci miejskiej. W godzinach szczytowych, w czasie największego poboru, zbior-

nik miał zasilać i podnosić ciśnienie w sieci wodociągowej dzielnicy przemysłowej, zapewniając ciągłość procesów technologicznych wymagających stałego dopływu wody.

Matematyka zamieniona w stal

Wieża powstała jako konstrukcja prototypowa – pierwsza taka w Polsce. Jej ażurową podstawę tworzą 64 nachylone rury, które układają się w przestrzenną hiperboloidę. Na ich szczycie spoczywa torus – stalowy pierścień złożony z 32 segmentów. Całość waży około 165 ton i była montowana z wykorzystaniem specjalistycznego dźwigu hydraulicznego.

Sam proces projektowania poprzedziły liczne testy modeli w skali, z których wiele uległo zniszczeniu podczas prób obciążeniowych. Co ciekawe, zanim jeszcze powstała, wieża była symbolem nowoczesności – jej model noszono w pochodach pierwszomajowych jako zapowiedź technologicznego postępu.

Nie bez znaczenia była też lokalizacja. Konstrukcję ustawiono w jednym z najwyższych położonych punktów Ciechanowa, aby maksymalnie wykorzystać naturalne warunki do regulowania ciśnienia wody w sieci.

Projekt idealny... tylko na papierze

Rzeczywistość szybko zweryfikowała ambitne założenia. Już w pierwszych dniach użytkowania pojawiły się poważne problemy techniczne. Największym z nich było napelnianie zbiornika – zamiast planowanego rurociągu doprowadzającego wodę bezpośrednio ze stacji uzdatniania, wykorzystano istniejącą sieć, w której ciśnienie było zbyt niskie.

Do tego dochodziły błędy wykonawcze, przecieki oraz zamarzające zimą rury. Próbowano ratować sytuację dodatkowymi rozwiązaniami, ale bez większego efektu. W rezulta-

cie zbiornik nigdy nie spełnił swojej funkcji i już po kilku latach został wyłączony z użytkowania.

Od zapomnienia do symbolu

Przez kolejne dekady wieża stała opuszczona i stopniowo niszczała. Mimo to nie zniknęła z miejskiej świadomości – jej nietypowa forma wciąż przyciągała uwagę i budziła emocje. Pojawiały się pomysły zagospodarowania obiektu – od punktu widokowego po restaurację – ale długo pozostawały one jedynie w sferze koncepcji.

Przełom nastąpił w 2013 roku, gdy ciechanowska konstrukcja została zauważona na arenie międzynarodowej (The World Geography) i trafiła do zestawienia najbardziej niezwykłych wież na świecie. Wkrótce potem wpisano ją do ewidencji zabytków, a kilka lat później rozpoczęto kompleksową rewitalizację.

Drugie życie „oponki”

Dzięki środkom unijnym wieża odzyskała dawny blask, a wokół niej powstał Park Nauki Torus – nowoczesna przestrzeń edukacyjna i rekreacyjna. Konstrukcja została oczyszczona, wzmocniona i podświetlona, a teren wokół niej zagospodarowano, tworząc miejsce spotkań mieszkańców.

Dziś „grzyb”, jak potocznie bywa nazywany, nie jest już zapomnianym reliktem nieudanej inwestycji, lecz jednym z najbardziej rozpoznawalnych miejsc w naszym mieście.

Symbol, który przetrwał więcej niż plan

Historia ciechanowskiej wieży to opowieść o ambicji, odwadze projektowej i błędach, które zmieniły jej przeznaczenie. Miała być funkcjonalnym elementem infrastruktury, a stała się ikoną architektury i miejskiej tożsamości.

Po 50 latach wciąż przyciąga spojrzenia – już nie jako techniczna ciekawostka, lecz jako świadek historii i dowód na to, że nawet niespełnione projekty mogą zyskać drugie życie.

A w lipcu, zamiast szumu wody, pod jej stalową konstrukcją zabrzmi jazz. I być może właśnie tak najlepiej wybrzmiewa jej historia.

RM



Tak wyglądała ciechanowska wieża ciśnień w 1978 r.



Tak wygląda dzisiaj

Obradowała rada miasta Ciechanowa

Podczas ubiegłotygodniowej sesji Rady Miasta Ciechanów radni podjęli szereg uchwał dotyczących zmian w budżecie na 2026 rok oraz bieżącego funkcjonowania miasta.

W planie wydatków uwzględniono m.in. 857 tys. zł pozyskane z funduszy Unii Europejskiej na budowę Parku Miejskiego „Flora Polonica” przy ulicy Orylskiej. Radni zdecydowali także o przekazaniu dotacji celowej dla Gminy Ciechanów w wysokości

65 tys. zł. Środki te zostaną przeznaczone na opracowanie dokumentacji technicznej związanej z rozbudową drogi wojewódzkiej nr 615 na odcinku Ciechanów – Mława.

Podczas obrad wprowadzono również zmiany w Gminnym Pro-

gramie Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na 2026 rok. Uwzględniono w nim niewykorzystane środki z ubiegłego roku. Dodatkowa kwota w wysokości 335,7 tys. zł zostanie przeznaczona m.in. na dyżury interwencyjne, funkcjonowanie punktów wsparcia przy ul. Powstańców Wielkopolskich 1a i pl. Piłsudskiego 1, a także działalność edukacyjną i zajęcia wychowawcze w szkolnych świetlicach.

Radni doprecyzowali także założenia programu opieki nad bezdomnymi zwierzętami oraz zapobiegania ich bezdomności. Zakupem karmy dla opiekunów wolno żyjących kotów zajmie się Stowarzyszenie Pies i Spółka, wyłonione w drodze otwartego konkursu ofert. Zabiegi kastracji i sterylizacji będzie wykonywać przychodnia weterynaryjna CAVIA przy ul. Ściegiennego 10 lok. 14. Z kolei całodobową opiekę weterynaryjną w przypadku zdarzeń drogowych z udziałem

zwierząt zapewni gabinet „AB-WET” przy ul. Sienkiewicza 40A.

Podczas sesji rozpatrzono również wniosek dotyczący zmiany nazwy ronda „Zolnierzy Wykłych”. Zgodnie ze stanowiskiem Komisji Skarg, Wniosków i Petycji, wniosek został odrzucony z powodu niespełnienia przez wnioskodawcę wymogów określonych w regulaminie nadawania nazw obiektom miejskim w Ciechanowie.

erem

Stulatek z medalem za zasługi

Podczas 23. sesji Rady Miasta Ciechanów, która odbyła się w czwartek 26 marca, wręczono medal „Za Zasługi dla Ciechanowa”. Wyróżnienie otrzymał Jan Podgórski – niezwykle zasłużony mieszkaniec miasta, który od dziesięcioleci aktywnie uczestniczył w jego rozwoju.

Jubilat urodził się w 1926 roku, a już w czerwcu tego roku będzie obchodził swoje setne urodziny. Przez lata był związany z branżą

budowlaną – pracował jako murarz, a następnie jako instruktor i nauczyciel, przekazując swoją wiedzę kolejnym pokoleniom.

Jan Podgórski dał się poznać nie tylko jako rzemieślnik, ale także jako artysta. Pasjonował się nurtem art-burt, w którym tworzył unikatowe korony i medaliony z materiałów pochodzących z recyklingu. Jego twórczość, prezentowana na licznych wystawach, stała się ważnym elementem lokalnego dziedzictwa kulturowego.

erem



Jan Podgórski po uroczystym wręczeniu medalu

Rada powiatu już w pełnym składzie

Skład Rady Powiatu Ciechanowskiego został uzupełniony do pełnych 21 osób. Przez ostatnie tygodnie rada pracowała w niepełnym, 20-osobowym składzie.

Zmiany są następstwem śmierci radnego Tomasza Grembowicza, do której doszło na początku lutego br. W związku z tym komisarz wyborczy wydał postanowienie o obsadzeniu wakującego mandatu.

Nową radną została Hanna Beata Długołęcka – nauczycielka muzyki i plastyki w Szkole Podstawowej nr 7 w Ciechanowie. W wyborach startowała z listy Ciechanowskiego Bezpartyjnego Ugrupowania Wyborczego (CBUW), uzyskując 149 głosów.

Co ciekawe, nie była kolejną osobą z najwyższym wynikiem na liście. Większą liczbę głosów – 205 – zdobyła Wiesława Machul, dyrektor Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej



FOT. ARCHIWUM HANNY DŁUGOLECKIEJ

w Ciechanowie, jednak zrezygnowała ona z objęcia mandatu.

Hanna Beata Długołęcka objęła funkcję radnej po złożeniu ślubowania podczas poniedziałkowej sesji Rady Powiatu, która odbyła się w poniedziałek na 30 marca.

erem



DANIEL KORTLAN

IMPRESJE PRZEKORNE

Bajki wojenne

Wojny to dowód na słabość kondycji ludzkiej. Sięganie po przemoc, terror i zniszczenie nie rozwiązuje problemów, raczej je pogłębia. Najczęściej wojny nie przynoszą agresorom zwycięstwa w dłuższym okresie czasu ani oczekiwanych skutków. Przywódcy – predatory, nie umieją nawet zdefiniować celów prowadzonej wojny, albo te cele ciągle na nowo definiują, sprawiając wrażenie zagubionych w chaosie. Dla opinii publicznej, ponoszącej koszty wojny, potrzebne są jednak uzasadnienia. Potrzebne są bajki.

Donald Trump jest tego najlepszym przykładem. Jego wiedza na temat wojny jest nadzwyczaj ograniczona. Nigdy nie był w wojsku. Czytać nie lubi, słuchać też nie za bardzo. Nie dla niego codzienne analizy przygotowywane przez wywiad. Zresztą, kiedyś powiedział, że bardziej wierzy Putinowi niż własnemu wywiadowi (CIA). Jest jak cesarz etiopski, otoczony potakiewiczami. O takich Ryszard Kapuściński pisał w książce „Cesarz”: „Pan wołał złych ministrów. A wołał dlatego, że pan wołał

korzystnie kontrastować. A jakżeby mógł korzystnie kontrastować, gdyby był otoczony przez dobrych ministrów? Lud straciłby orientację, u kogo szukać pomocy, na czyją dobroć i mądrość liczyć. Wszyscy byliby dobrzy i mądrzy. Jakich bałagan zaczęłyby się wówczas w cesarstwie!”.

Tak więc głównym „potakiewiczem” Donalda Trumpa jest Pete Hegseth, uprzednio dziennikarz ulubionej stacji telewizyjnej Trumpa Fox News, bez doświadczenia w jakimkolwiek rządzeniu. Tenże został mianowany szefem Pentagonu, ministrem wojny, odpowiedzialnym za wszelkie działania najsilniejszej armii świata, i to on właśnie, znając upodobania Trumpa przygotowuje mu codzienną porcję „informacji”. Trump kocha obrazki, filmy, zdjęcia, jest modelowym odbiorcą cywilizacji obrazkowej. Przewidział ją dawno w literaturze trochę już zapomniany nasz Jerzy Kosiński w powieści wydanej w Stanach „Being there”. Tam również, bohater reaguje na świat dokładnie tak, jak widział to w telewizji, a oto-

czenie nie może wyjść z podziwu jak on się mądrze wypowiada.

Hegseth przygotowuje dla Trumpa codzienne dwuminutowe filmiki wideo. Prezydent podekscytowany sukcesami grzmi potem na dziennikarzy, że prezentują wszystko złośliwie w niewłaściwy sposób. Jest jeszcze bardziej opryskliwy wobec dziennikarzy niż („pan się ogarnie”) Karol Nawrocki. Dziennikarze nie rozumieją przecież, że wojna jest „już wygrana”, co Trump powtarza prawie każdego dnia. Dziwią się mocno, bo trwa i eskaluje. Nie rozumieją że wszelkie urządzenia do produkcji broni nuklearnych zostały już „unicestwione”. Dziwią się, bo to samo Trump mówił w połowie ubiegłego roku, gdy trwały 12 dniowe bombardowania Iranu przez siły Izraela i USA. Teraz miałyby zostać powtórnie unicestwione? A jeśli tak, dlaczego Iran miałby się ich wyrzekać, co figuruje w proponowanym przez USA Porozumieniu? Nie rozumieją jak można unicestwić wiedzę, która tkwi w głowach naukowców, fizyków. I wreszcie, urządzenia te, mające na celu wzbogacenie uranu i ostatecznie zbudowanie bomby atomowej, są zapewne ukryte głęboko pod ziemią i skałami, gdzie żadne bombardowania nie trafią. Zatem zniszczenie broni nuklearnych (nigdy nie udowodnionych) nie mogło być celem tej wojny. Ani jakiegokolwiek zagrożenia militarne ze strony Iranu,

bo wojska irańskie nie sposobiły się do wojny, żaden dowód na to się nie pojawił. To też można między bajki włożyć. Podobnie jak twierdzenia Trumpa, że „reżim został zmieniony” bo zginęli przywódcy. Może zginęli, no to są następni...Nadal trwa Republika Islamska Iranu, skądinąd nieszczególnie sympatyczna forma rządów patrząc z punktu widzenia praw człowieka i obywatela, ale czyż można wywoływać wojny li tylko dlatego, że nie podoba nam się urząd państwa? Pewnie tak, to jest częsta „bajka”, którą nas częstują liderzy. Putin napadł na Ukrainę bo tam ponoć szalał faszyzm a on demokratą nie mógł tego ścierpieć. Amerykanie weszli do Wietnamu żeby „powstrzymać” komunizm. Po wielu latach wojny musieli się wycofać, gdy już naprawdę powstało państwo komunistyczne. Podobnie było w Afganistanie, gdzie chodziło o pokonanie talibów. I znowu, po dwudziestu latach zmagania, Amerykanie zmuszeni byli wycofać się w popłochu. Talibowie rządzą sobie jak chcą. Najsilniejsza armia nie jest w stanie wygrać wojen w egzotycznym świecie bo tego świata nie zna.

Świetnie ujął to kiedyś Mark Twain, jak zwykle w żartobliwym stylu: „Od czasu do czasu Amerykanie rozpoczynają wojny żeby się trochę poduczyć geografii...”. Ale to jest oczywiście jeszcze jedna bajka.

Podaruj mi trochę... czasu

Zbliżają się święta wielkanocne. Podczas spotkań rodzinnych obdarowujemy w tym czasie bliskich, szczególnie dzieci, różnymi podarkami.

W naszej tradycji, w zależności od regionu kraju, wyglądało to na przestrzeleni lat różnorodnie. W zachodniej Polsce podarunki przynosił... zają-

czek. Zając, jako symbol odradzania się świata po mroźnej zimie, zwiastun wiosny. Były to najczęściej pisanki, jaja czekoladowe lub inne słodycze.



Dzieci szukały w domu lub ogrodzie schowanych prezentów właśnie od zajączka.

W naszym, mazowieckim regionie, dominowały baranki wielkanocne, symbol zmartwychwstania i życia, z cukru lub czekolady oraz malowane pisanki z jaj. Słodycz lub drobna zabawka była przeznaczona na ogół dla chrześniaków.

Na Podlasiu to rodzice chrześniaków obdarowywali chrześniaków drobnymi upo-

minkami, ale tylko do okresu pełnoletności. Potem, chrześniak miał obowiązek odwiedzić w okresie wielkanocnym rodziców chrzestnych i zanieść im jakiś drobiazg. Co region to inny zwyczaj.

Czekolada, książka, planszówka...

Obecnie, ze względu na mobilność społeczeństwa różnice się pozacieraly, zwyczaj wymieszany, niektóre zanikły. Niemniej, z okazji świąt i rodzinnych spotkań, zabieramy ze sobą drobne upominki. Obdarowywanie to wyraz naszej troski i pamięci o innych. Dla części z nas, bardziej wrażliwych, jest to spory problem. Młodzi rodzice nieprzychylnym okiem patrzą obecnie na słodycze wręczane ich pociechom. Rozumiem to doskonale. Naukowo udowodniono szkodliwość cukru, moda na jego nieużywanie, powinna zmienić rodzaj podarunków, tylko na co? Zabawek dzieci mają niezliczone ilości. W niektórych mieszkaniach trudno przejść, nie potykając się o jakąś z nich.

Książeczek też dzieciom nie brakuje i nie wiadomo, jaką kupić, aby nie była jeszcze przeczytana i dziecku miało ochotę po nią sięgnąć. Gry komputerowe i inne akcesoria informatyczne powodują brak ruchu,

wady postawy i wzroku, nie mówiąc o izolacji społecznej. Pozostają planszówki, sprzęt do gier zespołowych, terenowych, o ile dziecko ma je gdzie wykorzystać. Może lepszym sposobem jest karnet na basen, do parku linowego, jazdę konną, wejściówkę do teatru czy ciekawe warsztaty? Wszystko zależy od miejsca zamieszkania oraz dostępnych możliwości.

Problemy z prezentami mamy nie tylko w przypadku dzieci, ale też dorosłych. Lubimy obdarowywać i lubimy otrzymywać prezenty. Z nostalgią patrzymy na pamiątki otrzymane od rodziny, przyjaciół czy znajomych z różnych okazji.

Z analiz, przeprowadzonych przez różne instytuty naukowe na świecie wynika, że nasze samopoczucie jest lepsze, gdy obdarowujemy innych. Bez względu na kraj, pochodzenie czy status społeczny. Trudno to zrozumieć. Natura człowieka jest przecież egoistyczna z urodzenia. Można to zaobserwować wśród małych dzieci, zabierających sobie zabawki, broniące terytorium czy miłości bliskich. W procesie wychowania uczymy się dzielenia z innymi oraz obdarowywania. Dochodzimy do momentu, w którym dawanie sprawia nam więcej przyjemności niż branie. Oczywiście w pierwszym momencie po obdarowaniu. Później

rodzi się w nas czasem poczucie, że osoba obdarowana powinna być nam wdzięczna i w jakiś sposób ma się zrewanżować.

Podarujmy czas

Wdzięczność to trudny temat. Rozglądając się dookoła i obserwując życie, zbyt wielu przejawów okazywania wdzięczności nie widać. „Na tyle jesteśmy ludźmi, na ile umiemy okazywać wdzięczność” – pisał rzymski filozof Seneka Starszy. W rzeczywistości nie lubimy nikomu nie zawdzięczać, chociaż praktykowanie wdzięczności, może podobno prowadzić do pełni szczęścia. Kiedy więc coś komuś damy, nie oczekujemy na rewanż, bo wyjdzie z tego tylko rozgoryczenie i rozczarowanie. Dawajmy, ciesząc się, że możemy kogoś obdarować. Kiedy otrzymujemy dar, przyjmijmy go z wdzięcznością, radością i bez obaw, że teraz zaciągniemy wobec kogoś dług i będziemy musieli się zrewanżować. Myślmy o sobie z życzliwością i serdecznością. Tylko wtedy proces dawania - brania będzie miał sens.

Moim zdaniem, najlepszym prezentem, jaki możemy dać obecnie drugiemu człowiekowi jest czas. Również, a może przede wszystkim dzieciom. Rozmowa, wysłuchanie, wspólna zabawa, wyjazd w ciekawe miejsce to skarb, którego nie zastąpi żaden materialny upominek. Korzyści pozostanie obopólna. Zacieśnienie więzi i pamięć wspólnych spotkań, zapracowane w przyszłości.

ANNA BEATA JUKLANIUK

Żywych zwołuje, martwych opłakuje, mury kruszy...

Dźwiękiem nierozdzielnie związanym z życiem naszych przodków był głos dzwonu, który towarzyszył człowiekowi od kolebki aż po grób, wyznaczając rytm dnia, czas pracy i święta, wzywając do modlitwy, pożaru lub walki, broniąc od zła wszelkiego.

Pierwszymi wytwórcami dzwonów byli zakonnicy. Rosnące zapotrzebowanie na dzwony spowodowało w XII wieku powstanie nowego zawodu – ludwisarstwa. Ludwisarz, zwany też dzwonolejnikiem, odlewał z metalu (brąz, spisz, miedź, mosiądz) dzwony – zwłaszcza kościelne, a z upływem czasu także posagi, zyrandole, okazałe świeczniki, chrzcielnice, płyty nagrobne, ozdobne kraty, moździerze i inne.

Pierwsi ludwisarze wędrowali od kościoła do kościoła, oferując swoje usługi i wykonywali dzwony na miejscu. Proces produkcji rozpoczynali od przygotowania i wypalenia podwójnej, glinianej formy do odlewu. Zewnętrzny płaszcz wkupeywano w ziemię, ostrożnie wypełniano płynnym metalem i wciskano wewnętrzną płaszcz. Całość zasypany ziemią, gdzie dzwon stygł przez kilkanaście dni. Po wydobyciu, ludwisarz niszczył formę, dokładnie czyścił i polerował powierzchnie, a na koniec umieszczał serce dzwonu. Najczęściej były odlewane ze spizu. Ten twardy, odporny na korozję stop miedzi z cyną, cynkiem i ołowiem był symbolem trwałości i niezmienności. W XIV-XV wieku katalog wyrobów ludwisarskich powiększył się o narzędzia walki – armaty, lufy do dział, ciężkie muszkiety i arkebuz. Ponieważ stopy metali można przetapiać, w czasach zagrożenia i wojny dzwony oraz inne pokojowe wyroby odlewnicze rekwirowane były przez wroga i przerabiane na armaty.



Antoni Kruszewski z synami. Ludwisarze z Węgrowa, z dzwonem odlanym dla Zamku Królewskiego w Warszawie

Od zdolności mistrza ludwisarskiego zależało, jak piękny, donośny, czysty dźwięk będzie miał odlany dzwon, toteż pilnie strzegł oni swoich tajemnic zawodowych. Nic dziwnego, że narosło wokół nich wiele legend. Mówiono np., że niezwykle dźwięk dzwonu rzemieślnik może uzyskać, jeżeli do stopu metali doda krwi lub serca niewinnej istoty. Inne opowieści mówiły o cudownych właściwościach i stosowaniu ziół lub czarów. Bardzo złą wróżbą dla kościoła i całej społeczności wiejskiej była zmiana dźwięku na niemily dla ucha, nieprzyjemny, skrzeczący tak jakby dzwon był pęknięty – chociaż nic się nie stało.

Ludwisarstwo jako rzemiosło zaczęło upadać w XIX wieku z powodu rozwoju przemysłu metalurgicznego, produkującego seryjnie i na masową skalę uzbrojenie, odlewy z zakresu gospodarstwa domowego oraz wyposażenia świątyń. Obecnie uważane jest ono za rzemiosło artystyczne, zajmujące się przede

kle ciekawe, jedyne w kraju Muzeum Dzwonów i Fajek. Jak sama nazwa wskazuje, poza dzwonami w jego zbiorach są kolekcje przeróżnych fajek, ale to opowieść na inną okazję.

W przeszłości dzwonki znalazły bardzo różnorodne zastosowanie. Stanowiły ważny, nieodzowny element oprawy liturgicznej w kościele katolickim. Dzwony na wieży kościelnej odmierzały ludziom czas i wzywały na msze. Dźwięk dzwonów wzywał strażaków do pożaru, ostrzegał przed nieszczęściem czy uprzedzał o zbliżeniu się wroga. W mieście, przy drzwiach wejściowych do domów zastąpiły dawne kołatki, których stukaniem osoby z zewnątrz prosiły o wpuszczenie do wnętrza. W dawnych tramwajach

zach zegarowych w wielu miastach. W dworach dźwięk dzwoneczka wzywał służbę.

Dzwony i dzwonki są klasycznymi instrumentami muzycznymi. W modzie ubiegłego wieku dzwonami nazywano spodnie o charakterystycznych, rozszerzających się u dołu nogawkach. Dzwony – pęknięte, zatopione są jednym z częściej pojawiających się motywów w legendach i baśniach ludowych, a związane były najczęściej z zatopionymi lub zapadniętymi w ziemię skarbami.

W tradycyjnej kulturze ludowej bardzo ważną funkcję pełnił dzwoneczek zwany loretańskim. Był niewielkiego kształtu, konieczne poświęcony przez kapłana. Zgodnie z dawnym zwyczajem dzwoniło

nim w czasie burzy, wierząc w cudowną moc dźwięku do odwracania piorunów. Dzwonki takie, od wieków przynoszone przez pielgrzymów z Loreto we Włoszech, były w Polsce bardzo popularne. Przechowywano je w domach lub wieszano w specjalnie w tym celu budowanych kapliczkach. Kiedy nadciągała burza, ktoś z młodzieży był zobowiązany do biegania wokół domu dzwoniąc ile siły, aby tylko nie uderzył piorun i wicher nie dokonał zniszczeń. Dzwonek loretański wcale nie musiał pochodzić z Loreto – wystarczyło poświęcić go z intencją, aby służył zażegnaniu żywiołów. Ze względu na pełnione różnorodne funkcje oraz na wydawany dźwięk, taką samą nazwę odziedziczył następca klasycznego dzwonka, czyli dzwonek elektryczny.

GRAZYNA CZERWIŃSKA



Wyroby sztuki ludwisarskiej

wszystkim odlewaniem dzwonów kościelnych oraz różnych indywidualnych wyrobów ozdobnych – pomników, tablic pamiątkowych, odznaczeń, klamek, lichtarzy, świeczników, popielniczek itp. W Polsce jest kilka dużych, działających pracowni oraz spora liczba niewielkich manufaktur. Przez wieki dużym ośrodkiem ludwisarskim był Przemyśl, gdzie działały mniejsze lub większe pracownie. Najśłynniejsza (która działa do dziś) należała do rodziny Felczyńskich. Dzieje tych warsztatów oraz wykonywane wyroby – zwłaszcza dzwony, dzwonki i dzwoneczki - dokumentuje niezwy-

dzwonek, uruchamiany nogą przez motorniczego, pełnił rolę klaksonu ostrzegawczego. W archaicznym dzisiaj maszynach do pisania i dalekopisach dzwonek uruchamiany był automatycznie, kiedy karetką z papierem zbliżała się do końca wiersza. Dzwon zwany gongiem informował o upływie czasu na statkach, wzywał na posiłki w dużych domach, a także był to sygnał godzinowy na wie-

Wielkanocne zwyczaje

Triduum Paschalne to trzy najważniejsze dni w kościelnym roku kalendarzowym, przypominające mękę, śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa. Podczas mszy wieczornej w Wielki Czwartek w kościołach milkną organy, dzwony i dzwonki, co ma podkreślać smutek i żalobę świata na mękę i śmierć Zbawiciela. Wierzone, że w tym czasie dzwony mają zawiązane serca lub są zamknięte w wieżach kościelnych. Opowiadano też, że lecą do Rzymu, aby tam doznać uświęcenia i wracają na rezurekcję. Bezkarne może zobaczyć je na niebie tylko człowiek bez grzechu. Na grzesznika dzwony mogły spaść i zabić. Kiedy dzwony milczały, ministranci obwieszczali nabożeństwa i części liturgii dźwiękiem specjalnych, drewnianych przedmiotów zwanych kołatkami, klekotkami, klepaczkami, grzechotkami lub terkotkami. Chłopcy chodzili z nimi także wokół kościoła oraz biegali po całej wsi, czyniąc wielki rwetes. Według wierzeń, charakterystyczny, rytmiczny dźwięk kołatek i terkotek miał też magiczną moc odganiania zimy, przywoływania wiosny i pobudzania ziemi do życia.

W kulturze ludowej cały okres Triduum Paschalnego był bogato nasycony wierzeniami, przesadami i zwyczajami. Od Wielkiego Czwartku do Wielkanocy nie wolno było ciężko pracować, ale w celu zapewnienia pomyślności warto było rozpocząć niektóre prace. Nie można było bieleć domów i mieszkań, żeby Panu Jezusowi nie zaprószyć w oczy wapna. W Wielki Czwartek gospodarze siali len i jęczmień. Chodzili też po łąkach i uderzali drewnianym młotem w ziemię, aby przepędzić krety. Nie wolno było w tym dniu zmieniać pościeli, żeby w domu nie zaległy się pchły. W Wielki Piątek każda woda bieżąca nabrała wyjątkowej mocy, więc tradycyjnym zwyczajem było obrze-

dowe mycie się o świcie w najbliższych rzekach, źródłach i strumykach. Wierzone, że zdrowie na cały rok zapewnia wypicie w tym dniu kieliszka wódki, a kto się nie napije – będzie pijakiem przez cały rok. Gospodarze przycinali koniom grzywy i ogony, aby zabezpieczyć zwierzęta przed groźnymi chorobami. Kto chciał mieć zdrowe nogi i uchronić się przed odciskami, powinien chodzić po nawozie. W Wielki Piątek, na pamiątkę Chrystusa przybitego gwoździami do krzyża, starsi ludzie stawali na chwilę na lemieszu, bronie czy innym żelazie, wierząc że nogi nie będą obierały.

W Wielki Piątek drewno stawiano się najtwardsze i najmocniejsze, a zrobione z niego w tym dniu narzędzia nie ciążyły w pracy. Dla ochrony przed czarami i zmorami, kobiety rysowały z rana na wszystkich drzwiach po trzy krzyżyki kredą poświęconą na Trzech Króli. Gospodynie wieszaly na plotach pobielane, stare garnki, co miało chronić drób w ciągu całego roku przed atakiem jastrzębi. Deszcz lub grzmot w Wielki Piątek oznaczał urodzaj i dużo paszy dla bydła. Dobrą wróżbą była poranna rosa na szybach okien. Nocny mróz zwiastował dobre sianokosy, przymrozek w dzień – obfity zbiór fasoli i grochu, a dzień pogodny zapowiadał mokry rok. Wycie psów wróżyło pszczelarzom bogate roje pszczele. Gospodarze wywozili na pole przynajmniej jedną furę gnoju wierząc, że przyniesie to dobre plony.

Do tradycyjnych obrzędów wielkosobotnich należało święcenie pokarmów, wody i ognia. Poświęcona woda i ogień płonący w gromnicy



Podczas mszy wieczornej w Wielki Czwartek w kościołach milkną organy, dzwony i dzwonki. Tylko ministranci obwieszczają nabożeństwa i części liturgii kołatkami (Ciechanów 2010)



Do tradycyjnych obrzędów wielkosobotnich należy święcenie pokarmów, wody i ognia

lub podpalonych gałązkach głogu zwanych cierniami, przenoszone były do domów. Z cierni splatano kółko symbolizujące koronę cierniową Chrystusa, którą zawieszano na krzyżku wiszącym nad drzwiami. Gromnica i woda święcona pełniły w ciągu całego roku różnorodne funkcje magiczne, ochronne, lecznicze, uzdrawiające i oczyszczające. Dawniej święcenie pokarmów odby-

wało się w domach parafian, a przez całe święta nie godziło się jeść niczego, co nie było poświęcone. Było to wyzwanie dla duchownych, którzy w Wielką Sobotę musieli dotrzeć do wszystkich, poczynając od dworów ziemiankich, na izdebkach komorników kończąc. Jeżeli zdarzyło się, ksiądz pominął jakiś dom we wsi (zwykle z niezamierzonego powodu), poczytywano to za wielką ujmę, wręcz obrazę. Ludzi, których spotkało to nieszczęście, wytykano palcami i traktowano jak zapowietrzonych.

Później lud wiejski znosił pokarmy do poświęcenia na dziedziniec przed dworem lub do wyznaczonych chałup. Konieczność przenoszenia jadła spowodowała, że do poświęcenia zanoszono jedynie jego część, jaka mogła się zmie-

ścić w domach parafian, a przez całe święta nie godziło się jeść niczego, co nie było poświęcone. Było to wyzwanie dla duchownych, którzy w Wielką Sobotę musieli dotrzeć do wszystkich, poczynając od dworów ziemiankich, na izdebkach komorników kończąc. Jeżeli zdarzyło się, ksiądz pominął jakiś dom we wsi (zwykle z niezamierzonego powodu), poczytywano to za wielką ujmę, wręcz obrazę. Ludzi, których spotkało to nieszczęście, wytykano palcami i traktowano jak zapowietrzonych. Później lud wiejski znosił pokarmy do poświęcenia na dziedziniec przed dworem lub do wyznaczonych chałup. Konieczność przenoszenia jadła spowodowała, że do poświęcenia zanoszono jedynie jego część, jaka mogła się zmie-

ścić w niecce, dużej misie lub koszyku. W latach międzywojennych do poświęcenia zanoszono już znacznie mniejsze koszyki, a dzisiaj są to jedynie symboliczne ilości – jajko lub pisanek, sól, kawałek chleba i kielbasy, baranek z cukru. Po czterdziestu dniach postu wszyscy z utęsknieniem wyczekiwali końca rezurekcji, aby zasiąść do świątecznego posiłku. Gdy zabrzmia-

lo pierwsze Alleluja, wokół kościoła rozlegała się wrzaskliwa palba. Strzelano ze wszystkiego, co było możliwe – z wiwatówek, działek, kluczy, fuzji, pistoletów, batów, a hałas ten miał symbolizować odrzucanie kamienia z Grobu. W czasach, kiedy wierni z całej parafii przyjeżdżali wozami lub bryczkami, powszechne były wyścigi. Wierzone, że gospodarz który pierwszy we wsi wjedzie na swoje podwórze, będzie miał najlepsze plony i dostatek w zagrodzie. Śniadanie wielkanocne było najbardziej uroczystym posiłkiem świątecznym. Poprzedzała je ceremonia dzielenia się święconym jajkiem i składanie życzeń. Można było wreszcie jeść zakazane dotychczas pokarmy, a zwłaszcza mięso i wędliny. Przed wojną dla biedaków był to często jedyny dzień w roku, kiedy jedli mięso i w ogóle najadali się do syta. Na stołach królowały pęta kielbasy, często szynka gotowana z kością, kaszanka i inne frykasy, obowiązkowo chrzan – sam lub w postaci ewikły.

Smaki Mazowsza

Złota karkówka ze Zdunowa

Dzisiaj w naszej kulinarnej rubryce przepis na złotą karkówkę. Przekazuje go, życząc Wam smacznego, Natalia Aleksandrowska - mama zastępcza z powiatu płońskiego i wiceprezes Fundacji Nuty Serca w Zdunowie, gm. Załuski.

Składniki:

- * 2 kg karkówki
- * 1 kg pieczarek
- * 2 cebule
- * maggi
- * koncentrat pomidorowy,
- * ocet
- * cukier
- * przyprawa do wieprzowiny

Marynata: jeden cały koncentrat pomidorowy, 5 łyżek cukru, 3 łyżki octu, 5 łyżek maggi, 6 łyżek wody, ketchup łagodny.

Przygotowanie: karkówkę pokroić na plastry, przyprawić przyprawą do wieprzowiny. Nasmarować marynatą i zostawić w lodówce najlepiej na 2



KO

Z zielarskiej skarbni

Czarny bez

Popularny krzew ma zagorzałych przeciwników i miłośników. Jedni cenią go za znakomite właściwości, inni nie znoszą nawet jego nieprzyjemnego, intensywnego aromatu.

Dawni mieszkańcy wsi uważali, że czarny bez wzmacniał uroki czarownic, które chętnie wypowiadały swoje zaklęcia w cieniu czarnego bzu. Podobno w jego korzeniach mieszkał zły duch który – niepokojony przez ludzi – mógł spowodować powódź lub pomór bydła. Ale umiejętnie oswojony, czarny bez mógł dobrze służyć człowiekowi. Gałęzie zawieszane w oborze chroniły krowy przed złymi czarami i zabiegami odbierania mleka. Dziewczęta wierzyły w magię przepowiadania przyszłości. Jeżeli gałązka czarnego bzu, wrzucona na strzechę, nie spadła na ziemię - to wróżyło ślub w niedalekiej perspektywie.

W medycynie ludowej czarny bez uważany był za jeden z najcenniejszych, naj-

skuteczniejszych środków w wielu przypadłościach. Wierzone w jego właściwości wzmacniające. Wywary i sok z kwiatów oraz owoców zalecano przy przeziębieniach i innych dolegliwościach dróg oddechowych, zawianach, febrze, zimnicy, ponieważ działały napotnie i przeciwgorączkowo. Sok z czarnego bzu stosowano na kaszel, w choro-



bach reumatycznych oraz stanach zapalnych układu moczowego. Nie można było jednak przesadzać z ilością wypijanego soku, ponieważ mieszkańcy wsi wierzyli w jego właściwości pogarszania wzroku. Okłady z soku z owoców przykładane były na powieki podczas zapalenia spojówek. Owoce – świeże lub suszone – działały przeczyszczająco, a ich żucie zalecano jako antidotum na różnego pochodzenia bóle. Przeciwbólowe działanie ma również sok z owoców.

Dziewczęta i młode kobiety chętnie przemywały twarze wywarem z kwiatów czarnego bzu, ponieważ zabieg poprawiał stan cery.

Sok z czarnego bzu

Dojrzałe owoce umyć, zalać wodą żeby się przykryły i zagotować; gotować na małym ogniu przez około pół godziny. Ostudzić, przecedzić przez sito wyciskając płyn z owoców. Dodać cukier w proporcji 1 szklanka cukru na litr płynu, zagotować, gorący wlać do słoików, pasteryzować 10 min.

GC

Zapraszamy do Muzeum

Wiosna w Muzeum Szlachty Mazowieckiej w Ciechanowie – to doskonały moment, by połączyć spacer wśród budzącej się do życia przyrody z odkrywaniem historii, sztuki i lokalnego dziedzictwa. Oferta muzeum zainteresuje zarówno miłośników malarstwa, jak i pasjonatów historii, młodzież oraz rodziny z dziećmi, a także seniorów, uczniów i nauczycieli. Polecamy udział w naszych wydarzeniach.



Wystawa „Śnieg w malarstwie polskim XIX i XX wieku”

Obecnie jedną z ciekawszych propozycji jest wystawa czasowa „Śnieg w malarstwie polskim XIX–XX wieku”, prezentowana w naszym Oddziale - Muzeum Pozytywizmu w Gołotczyźnie w Dworze Aleksandry Bąkowskiej. To niezwykła podróż przez różnorodne nurty artystyczne,

w których zimowy pejzaż staje się nie tylko tematem, ale i symbolem przemijania, historii oraz emocji. Na ekspozycji można podziwiać dzieła wybitnych twórców, takich jak Julian Fałat, Józef Chełmoński, Wojciech Kossak czy Stanisław Ignacy Witkiewicz. Wystawa powstała dzięki współpracy wielu instytucji

w Gołotczyźnie, prezentowana jest druga wystawa czasowa pt. „Wielkanoc w dworku”, która wprowadza zwiedzających w atmosferę dawnych świąt – ukazując tradycje, obyczaje i codzienność wielkanocną w szlacheckim domu.

Wiosenna oferta muzeum to także propozycje dla tych, którzy chcą aktywnie spędzić czas z rodziną. Już 19 kwietnia br. w Zamku Książąt Mazowieckich w Ciechanowie odbędzie się „Rodzinna Niedziela w Muzeum” pod hasłem „Sekrety okopów, czyli jak żołnierze tworzyli sztukę”. Warsztaty przybliżą zjawisko sztuki okopowej, a uczestnicy będą mogli własnoręcznie wykonać biżuterię inspirowaną wojennymi artefaktami czy wybić wojskowe znaki tożsamości. Na warsztaty obowiązują zapisy.

Zachęcamy także do zapisów na **lekcje muzealne**, których propozycję znajdują Państwo na stronie: www.muzeumciechanow.pl

Miłośników historii zapraszamy również na wykład prof. dr. hab. Janusza Grabowskiego pt. „Janusz II książę Mazowsza, pan i dziecko ciechanowski”, który odbędzie się 16 kwietnia 2026 r. w Zamku Książąt Mazowieckich w Ciechanowie. To doskonała okazja, by zgłębić dzieje regionu i poznać jedną z ważniejszych postaci mazowieckiej historii.

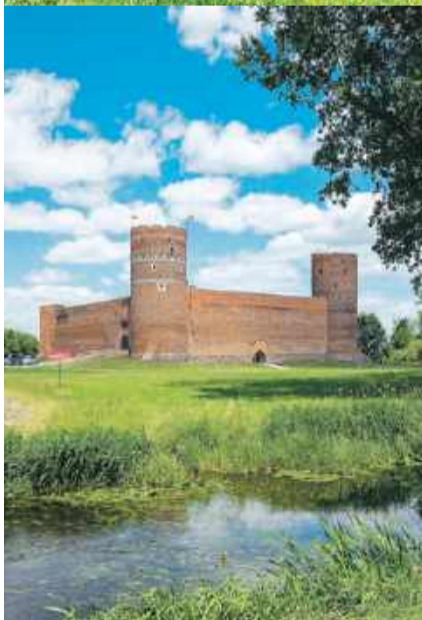
Na szczególną uwagę zasługuje także wystawa „Sztuka okopowa”,



Dwór Aleksandry Bąkowskiej w Gołotczyźnie

muzealnych, tworząc bogaty i różnorodny obraz polskiej zimy w sztuce. Równolegle, w Dworku Drobnoszlacheckim

prezentowana w gotyckiej piwnicy Zamku Książąt Mazowieckich. Ekspozycja ukazuje niezwykłą kreatywność w czasach konfliktów zbrojnych – od ozdobnych wazonów z fusów



Zamek Książąt Mazowieckich w Ciechanowie



„Sztuka okopowa” – z kolekcji dr. hab. Wiktora Szymborskiego, prof. UJ

po przedmioty codziennego użytku tworzone przez żołnierzy i ludność cywilną. To poruszające świadectwo ludzkiej potrzeby tworzenia nawet w najtrudniejszych warunkach.

A już w maju zapraszamy na: **Kwiaty Ogrodów, Noc Muzeów i Majowe Muzykowanie.**

MUZEUM SZLACHTY MAZOWIECKIEJ W CIECHANOWIE



SPES IN RESURRECTIONE

Ukrzyżowanie, autor nieznany olej, płótno datowanie XVII w (?) ze zbiorów MSM w Ciechanowie

Z okazji zbliżających się Świąt Wielkanocnych składamy Państwu serdeczne życzenia radości, nadziei i spokoju. Niech ten czas otuchy i refleksji będzie czasem odradzania się wiary w siłę Chrystusa i w siłę człowieka. Niech pozwoli nam odnaleźć to co naprawdę istotne.

Robert Kosiński

Dyrektor
Muzeum Szlachty Mazowieckiej
w Ciechanowie
wraz z Pracownikami

Anno Domini 2026



Wystawa Wielkanoc w dworku

Godziny otwarcia w okresie świątecznym:

- 3 kwietnia (Wielki Piątek): 08:00–16:00
- 4 kwietnia (Wielka Sobota): ekspozycje nieczynne
- 5 kwietnia (Wielkanoc): muzeum nieczynne
- 6 kwietnia (Poniedziałek Wielkanocny): 08:00–16:00

Dodatkowym atutem jest udział muzeum w akcji Koleją do Kultury, dzięki której odwiedzający mogą skorzystać z 50% zniżki na bilety, okazując bilet Kolej Mazowieckie.

Zapraszamy serdecznie



www.muzeumciechanow.pl

Muzeum jest instytucją finansowaną ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego

Mazowsze.
serce Polski

Stypendyści Starosty Pułtuskiego

Zgodnie z powiatowym programem wspierania edukacji, Starosta Pułtusi uhonorował stypendiami naukowymi uczniów szkół ponadpodstawowych za I semestr roku szkolnego 2025/2026.

Warunkiem otrzymania wsparcia była średnia ocen powyżej 5,0 oraz co najmniej bardzo dobra ocena z zachowania – kryteria te spełniło 59 uczniów „Skargi”, 14 uczniów „Ruszkowskiego” oraz 3 uczniów „Prusa”. Równolegle przyznano 23 stypendia za wybitne osiągnięcia sportowe. W tym roku stypendia otrzymało łącznie 99 uczniów. Uroczystego wręczenia listów gratulacyjnych dokonała Wicestarosta Pułtusi Emilia Gąsecka.

Za wybitne wyniki w nauce stypendium otrzymali uczniowie:

Liceum Ogólnokształcącego im. Piotra Skargi – Gabriela Czarnecka, Brajan Grochowski, Magdalena Brzozowska, Juliusz Bulwicki, Maja Jackowska, Nadia Jasińska, Anna Mućka, Nikita Sirenko, Maja Małgorzata Więcka, Piotr Jasiński, Laura Zielińska, Magdalena Gawęda, Zaneta



Suhecka, Monika Świątkowska, Aleksandra Zalewska, Zuzanna Borek, Julia Rachuba, Grzegorz Przewłocki, Piotr Sobieszczyk, Kacper Bujnowski, Anna Konstancja Dytrych, Maja Mokrzycka, Amelia Ślesicka, Kinga Jaskulska, Zuzanna Stępniewska, Anna Ausfeld, Zuzanna Czarnecka, Mateusz Gutowski, Julia Jaskólska, Olga Kalinowska,

Julia Amelia Kamińska, Gabriela Kędzel, Igor Milewski, Klaudia Pawlak, Krzysztof Skowroński, Konrad Bala, Zuzanna Burdzia-kowska, Agnieszka Lesińska, Wiktoria Skowrońska, Amelia Okońska, Natalia Soliwoda, Anastazja Bąk, Julia Grabowska, Aleksandra Pomaska, Paulina Sierzan, Oliwia Wiśniewska, Jakub Burczyński,

Marcel Dzwonkowski, Stanisław Pielak, Piotr Wiśnik, Zuzanna Archacka, Anna Magdalena Jaworska, Emilia Łada, Amelia Przybysz, Dominika Sitek, Zuzanna Stańkowska, Vanessa Gosiewska, Katarzyna Jusińska, Oliwia Niezgoda.

Zespołu Szkół Zawodowych im. Jana Ruszkowskiego – Renata Glinka, Gabriela Zuzanna

Dublewska, Aleksandra Dawicka, Natalia Skura, Zuzanna Chmielecka, Magdalena Świdorska, Kinga Kucharczyk, Eryk Archacki, Iga Krzyżewska, Amelia Przybyłowska, Izabela Glinka, Wiktoria Mikulska, Julia Baka, Bartłomiej Lachowski.

Zespołu Szkół im. Bolesława Prusa – Wiktoria Wdowińska, Gabriela Ochtabińska, Aleksandra Kłos.

Za osiągnięcie wysokich wyników w sporcie stypendium otrzymali uczniowie:

Liceum Ogólnokształcącego im. Piotra Skargi – Mateusz Tarnowski, Mateusz Berent, Nikita Sirenko, Mateusz Nalewajski, Zuzanna Skowrońska, Natalia Czarnecka, Karol Leleń, Patryk Łasiński i Nikola Kowalska

Zespołu Szkół Zawodowych im. Jana Ruszkowskiego – Maciej Towarek, Kacper Balański, Igor Pik, Alan Wilczyński, Jan Robert Sumiński, Adrian Cezary Rzepnicki, Nikodem Jaszczułt, Bartosz Janusz Miłoszewski, Mykyta Kowalewych, Jakub Warda, Konrad Witkowski

Zespołu Szkół im. Bolesława Prusa – Dawid Emil Tontarski, Kacper Cwik, Adrian Ciecierski

Młodzież zapobiega pożarom – powiatowe eliminacje XLVIII OTWP w Pułtusku rozstrzygnięte

W piątek 13 marca, w Akademii im. Aleksandra Gieysztorza w Pułtusku (filii AFiB Vistula) odbyły się eliminacje powiatowe XLVIII edycji Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej pod hasłem „Młodzież zapobiega pożarom”. Turniej ten od lat cieszy się ogromnym zainteresowaniem. W zmaganiach wzięli udział uczniowie szkół podstawowych oraz ponadpodstawowych, którzy wcześniej okazali się najlepsi w swoich gminach.

Uczestników turnieju, w imieniu organizatorów – Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Pułtusku i Oddziału Powiatowego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych RP – powitał Starosta

Pułtusi Robert Czyżewski. W swoim wystąpieniu Starosta nie tylko przekazał życzenia powodzenia wszystkim startującym, ale także podkreślił, jak ważna jest rola mło-



*„Niech Pan Zmartwychwstały sprawi, by wszędzie dano się odczuć Jego moc życia, pokoju i wolności”
Benedykt XVI*



Z okazji nadchodzących Świąt Wielkanocnych składamy Państwu najserdeczniejsze życzenia zdrowia, spokoju, wzajemnej życzliwości i harmonii przy świątecznym stole.

Niech wiosenna aura będzie okazją do wychnienia od codziennych obowiązków oraz przyniesie energię niezbędną do realizacji zawodowych i osobistych zamierzeń.

Radosnego Alleluja!

Tadeusz Nalewajk Przewodniczący Rady Powiatu Pułtuskiego	Emilia Gąsecka Wicestarosta Pułtusi	Robert Czyżewski Starosta Pułtusi
---	--	--

dych ludzi w budowaniu lokalnego bezpieczeństwa.

Wyniki powiatowych eliminacji XLVIII edycji Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy Pożarniczej przedstawiają się następująco:

Pierwsza grupa wiekowa (uczniowie klas I – IV szkół podstawowych):

I miejsce – Aleksander Fabisiak (PSP w Przewodowie)

II miejsce – Antoni Rutkowski (ZS nr 2 w Pułtusku)

III miejsce – Oliwia Jakubowska (SSP Gzy)

Druga grupa wiekowa (uczniowie klas V – VIII szkół podstawowych):

I miejsce – Mateusz Kołaczek (PSP w Płocochowie)

II miejsce – Paulina Robaczek (PSP nr 4 w Pułtusku)

III miejsce – Marcelina Kordowska (PSP w Przemiarowie)

Trzecia grupa wiekowa (uczniowie szkół ponadpodstawowych):

I miejsce – Jakub Kozłowski (LO im. Piotra Skargi w Pułtusku)

II miejsce – Bartosz Sitek (ZSZ im. Jana Ruszkowskiego w Pułtusku)

III miejsce – Maja Jackowska (LO im. Piotra Skargi w Pułtusku)

Najlepsi z najlepszych zostali uhonorowani dyplomami oraz cennymi nagrodami rzeczowymi, które ufundował Zarząd Powiatu w Pułtusku oraz Nadleśnictwo Pułtusk. To dzięki zaangażowaniu tych instytucji turniej zyskał należyty oprawę, a trud uczniów został doceniony w wyjątkowy sposób. Zdobywcy pierwszych miejsc w swoich kategoriach już niebawem będą reprezentować Powiat Pułtusi na szczeblu wojewódzkim.

Gratulujemy wszystkim uczestnikom, a laureatom życzymy powodzenia w dalszym etapie turnieju.

Zmarł wicedyrektor ciechanowskiego liceum



W czwartek 26 marca nagle zmarł **Arkadiusz Śpiewak** - nauczyciel, wicedyrektor I Liceum Ogólnokształcącego im. Zygmunta Krasińskiego w Ciechanowie. Miał 54 lat.

Arkadiusz Śpiewak był wieloletnim nauczycielem historii, wychowawcą. Przed pracą w I LO im. Z. Krasińskiego pracował m.in. w ZS nr 2 im. Adama Mickiewicza w Ciechanowie.

„Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszego wieloletniego wicedyrektora Arkadiusza Śpiewaka. Był nie tylko oddanym nauczycielem i cenionym wicedyrektorem, ale przede wszystkim człowiekiem wielkiego serca, życzliwości i zaangażowania. Przez lata swojej pracy współtworzył historię naszej szkoły, wspierając uczniów, nauczycieli i rodziców. Pozostanie w naszej pamięci jako osoba pełna pasji, odpowiedzialności i troski o drugiego człowieka. Rodzinie i bliskim składamy wyrazy szczerego współczucia” - napisano na stronie internetowej I Liceum Ogólnokształcącego im. Z. Krasińskiego w Ciechanowie.

Pogrzeb Arkadiusza Śpiewaka odbędzie się we wtorek 31 marca o godz. 12:00 w kościele parafii św. Franciszka z Asyżu w Ciechanowie, po którym nastąpi wyprowadzenie na cmentarz komunalny. Ceremonia pogrzebowa rozpocznie się w kościele o godz. 11:30 modlitwą różańcową.

erem

Pani Lidii Biegalskiej

oraz jej najbliższym

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Mamy

składają

Dyrekcja oraz Pracownicy
Powiatowego Centrum Kultury i Sztuki
im. Marii Konopnickiej
w Ciechanowie

FCP-53



Z ogromnym smutkiem i żalem przyjęliśmy
wiadomość o śmierci

śp. Arkadiusza Śpiewaka

Wicedyrektora I Liceum Ogólnokształcącego
im. Zygmunta Krasińskiego w Ciechanowie,
wieloletniego nauczyciela historii
w Zespole Szkół nr 2 im. Adama Mickiewicza
w Ciechanowie

Człowieka niezwykle życzliwego
i wyjątkowego pedagoga

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie
oraz Bliskim

składają

Starosta Ciechanowski
wraz z Zarządem, Radnymi i pracownikami
Starostwa Powiatowego

Niech spoczywa w Pokoju

FCP-56

„Nie umiera ten, kto trwa w pamięci żywych”

- ks. Jan Twardowski

Z głębokim żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

dr GRZEGORZA KOWALSKIEGO

lekarza ortopedy

wiele lat zawodowo związanego

z Oddziałem Chirurgii Urazowo-Ortopedycznej

Rodzinie i Przyjaciołom
składamy wyrazy szczerego współczucia

Dyrekcja i Pracownicy
Specjalistycznego Szpitala Wojewódzkiego
w Ciechanowie

FCP-60



Witam Redakcję!

Z dużym zainteresowaniem przeczytałem tekst z nr 11 TC o konsultacjach społecznych i planach budowy kolei z Zegrza do Przasnysza, i na początek mam dwie uwagi.

Jako mieszkaniec Ciechanowa ubolewam, że planowana linia nie połączy się z Ciechanowem. I druga sprawa: dlaczego nie planuje się przedłużyć jej do Chorzel i tym samym połączyć Warmiński szlak kolejowy aż do Braniewa?

Co do pierwszego wniosku, to proszę zauważyć ile samochodów przyjeżdża z Przasnysza i Makowa Mazowieckiego na każdy pociąg zatrzymujący się w Ciechanowie. Świadczy to o potrzebie nadrobienia wiekowej zaległości i objęcia terenów Kurpiowszczyzny siecią kolei, aby zapewnić im postęp cywilizacyjny. Kolej to dogodny dojazd do szkoły, pracy, a także tych turystycznych.

W ubiegłym roku jechałem fragmentem malowniczej trasy kolejowej Braniewo- Chorzele, ale tylko na odcinku Orneta-Olsztyn, bo co bym robił po południu w święta w Chorzelach? Tę trasę należy przedłużyć i ożywić.

Uważam, że lokalni aktywiści z miast po drodze planowanej linii szkodzą mieszkańcom blokując postęp. A co daje dobre skomunikowanie miejscowości, niech posłużą ten subiektywny przykład.

Otóż wieki temu 3 miejscowości z naszego terenu były mniej więcej tej samej wielkości, to Niedzbórz, Szreńsk i Mława. I to między innymi dzięki linii kolejowej Mława tak bardzo się rozwinęła. Warto się nad tym zastanowić, zamiast w zacietrzewieniu na zebraniach bredzić i rowach melioracyjnych, działkach itp. Świat się zmienia, wsie wyludniają, warto zadbać o tych tam żyjących, aby nie byli wykluczeni komunikacyjnie!

Tak przypominam, bo PKS - już nie ma.

Z poważaniem
Patriota lokalny
Edmund Szmigielski

Pani

Ewie Nadaj

Pracownikowi Starostwa
Powiatowego w Ciechanowie

wyrazy głębokiego współczucia
i słowa wsparcia z powodu śmierci

Taty

składają

Starosta Powiatu Ciechanowskiego
Jan Andrzej Kaluszkiewicz
oraz Pracownicy Starostwa Powiatowego
w Ciechanowie



FCP-57

OGŁOSZENIA DROBNE

MOTORYZACYJNE

Kupię każde auto, autokasacja. 507 004 316

FC-0018/26

Sprzedam Ford Mondeo K-4, diesel, 2012 rok, kombi. 505 128 844

FC-0147/26

NIERUCHOMOŚCI

Kupię działkę, dom lub siedlisko Ciechanów+okolice. 507 004 316

FC-0017/26

Kupię działkę w Ciechanowie powyżej 2 tys. m². 500 490 066

FC-0019/26

Wynajmę lokal 57 m² po przychodni w Galerii Handlowej ul. Puławskiego 48A/9 Maków Mazowiecki. 602 594 120

FC-0126/26

Wynajmę mieszkanie M2 w Ciechanowie. 506 253 698

PC-00116/26

Kupię dom na wsi. Tel. 501 862 555

M03680-41107

Sprzedam niewykończony dom w Pieścirogach Nowych, blisko PKP, szkoły i przedszkola. 509 961 104

NS-23

PRACA

Zatrudnię osobę na stanowisko doradca klienta. Market budowlany Farbex. CV proszę wysłać na mail - farbex@farbex.com.pl

FC-0151/26

Tygodnik ciechanowski

UWAGA!

Od dziś wszystkie ogłoszenia nadawane do wersji papierowej TC ukazują się również na portalu **tygodnikciechanowski.pl** w zakładce – ogłoszenia drobne

Praca w gospodarstwie. 512 704 741

PC-00052/26

ROLNICZE

Skup koni, bydła rzeźnego exportowego. 606 954 202

FC-0044/26

Sprzedam przyczepy do bel. 885 989 191

FC-0046/26

Sprzedam siano w belach. 23 671 65 61, 604 557 698

FC-0123/26

Wywóz obornika i wapna Fligel 20t z załadunkiem. Usługi beczką 20 t. 513 705 855

FC-0138/26

Kupię słomę. 516 178 063

PC-00112/26

Sprzedam ziemniaki jadalne i odpadowe. 510 861 620

PC-00117/26

Sprzedam opony 580/70/38 radialne do ciągnika rolniczego, używane, stan dobry. 515 605 214

PC-00122/26

PREZYDENT MIASTA CIECHANÓW

OGŁASZA

I pisemny przetarg ofertowy nieograniczony na dzierżawę poniższego lokalu handlowego:

1) lokal handlowy nr 39 o powierzchni – 13,77 m² znajdujący się w Hali Targowej w Ciechanowie przy ul. Henryka Sienkiewicza 75.

Ogłoszenie o przetargu znajduje się na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta Ciechanów w zakładce Informacje Urzędu – Ogłoszenia i inne informacje - Dzierżawa/użyczenie/najem nieruchomości oraz zostało wywieszone na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Ciechanów, przy ul. Wodnej 1.

FCP-51

SIGMA-MAX
Wszystko dla dzieci, szkoły i biura

ZAPRASZAMY

CZYNNY: Pon - Pt: 8-18, Sob: 9-17

esklep@sigma-max.pl | sigma-max.pl

CIECHANÓW ul. Augustyńska 35 23 323 33 00	DZIAŁDOWO ul. Kochanowskiego 1a 23 323 33 00 / 220	PULTUSK ul. Aleja Wojska Polskiego 13b 23 323 33 00 / 235
PŁOŃSK ul. Warszawska 66 23 323 33 00 / 230	MŁAWA ul. Długa 22/25 23 323 33 00 / 225	PRZASNYSZ ul. Ostrołęcka 28 23 323 33 00 / 240

Wszystkim naszym Klientom, Partnerom życzymy Radosnych Świąt Wielkanocnych

Zarząd i Pracownicy Sigma-Max

Nowy Gołmin 15, 06-420 Gołmin Ośrodek instalgol.pl

BETON TOWAROWY



609 245 209 / 606 559 042

Szamba Betonowe

Producent - Montaż - Dostawa

- Przydomowe Oczyszczalnie Ścieków

- Instalacje Wodno - Kanalizacyjne

- ROBOTY ZIEMNE



Sprzedam sianokiszonkę 120x120. 509 923 427

FC-0146/26

Kupię słomę. 500 841 716

PC-00129/26

Sprzedam sianokiszonkę. 608 811 650

PC-00130/26

Sprzedam działkę rolną o pow. 2 ha, okolice Ciechanowa. 789 705 955

PC-00132/26

Sprzedam sianokiszonkę w belach. 506 553 121

PC-00134/26

Zestaw uprawowo-siewny, Kverneland Accord 3m stopkowy. 506 337 408

PC-00136/26

Projekty budowlane dla przemysłu i rolnictwa. Tel. 796 100 703

M03444-04490

Siew zbóż, kukurydzy bezorkowy i strip-til, rozwożenie obornika, wapna. 508 341 899, 507 113 478

NS-19

www.isbud.pl

ISBUD DEVELOPMENT

NOWE MIESZKANIA W CIECHANOWIE

665 330 650

Urząd Gminy w Jońcu • Joniec 29 • 09-131 Joniec



Tel. 23 661 60 41, 23 661 60 17
500 240 165

Kontakt w sprawach pilnych poza godzinami pracy Urzędu oraz w dni wolne od pracy:
519 355 775

Fax 23 661 63 30

e-mail: joniec@ugjoniec.pl
sekretariat@ugjoniec.pl



Urząd Gminy w Sońsku
06-430 Sońsk, ul. Ciechanowska 20

pow. ciechanowski
woj. mazowiecki
tel. 23 671 30 85
fax: 23 671 38 22
e-mail: sekretariat@sonsk.pl
www.sonsk.pl

GG/RGG.6721.1.2024

Lubowidz, 31 marca 2026 r.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA I GMINY LUBOWIDZ o rozpoczęciu konsultacji społecznych do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części miejscowości Mleczówka, gmina Lubowidz

Na podstawie art. 17 pkt 11 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t. j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 ze zm.), w związku z art. 39 oraz 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t. j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.) oraz podjętej przez Radę Miejską w Lubowidzu uchwały nr 101/XVI/2025 z dnia 29 sierpnia 2025 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części miejscowości Mleczówka, gmina Lubowidz, **zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych do projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego dla części miejscowości Mleczówka, gmina Lubowidz wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.**

Konsultacje społeczne potrwać od 1 kwietnia 2026 r. do 30 kwietnia 2026 r.

W ramach prowadzonych konsultacji społecznych istnieje możliwość zapoznania się z ww. dokumentami w Urzędzie Miasta i Gminy w Lubowidzu, ul. Zielona 10, 09-304 Lubowidz, pok. 11, w godzinach pracy urzędu, tj. poniedziałek-piątek: 7:30-15:30. Projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego oraz prognoza oddziaływania na środowisko dostępne będą również w wersji elektronicznej na BIPie Urzędu Miasta i Gminy w Lubowidzu w zakładce „Zagospodarowanie i planowanie przestrzenne” bip.uglubowidz.pl/m.402.zagospodarowanie-i-planowanie-przestrzenne.html.

Zgodnie z art. 8g ww. ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, **uwagi** do projektów dokumentów składać można na piśmie utraconym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres e-mail: ugl@uglubowidz.pl, na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego. Formularz do składania uwag dostępny jest na BIPie Urzędu Miasta i Gminy w Lubowidzu w zakładce „Zagospodarowanie i planowanie przestrzenne” bip.uglubowidz.pl/m.402.zagospodarowanie-i-planowanie-przestrzenne.html, w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Lubowidzu, ul. Zielona 10, 09-304 Lubowidz, pok. 11, a także na stronie internetowej Ministra Rozwoju i Technologii (www.gov.pl/web/rozwoj-technologie/formularz-pisma-dotyczacego-aktu-planowania-przestrzennego).

Uwagi należy składać do Burmistrza Miasta i Gminy Lubowidz, z podaniem imienia i nazwiska albo nazwy oraz adresu zamieszkania albo siedziby oraz adresu poczty elektronicznej, o ile składający uwagę taki posiada, a także oznaczeniem nieruchomości, której uwaga dotyczy, ze wskazaniem czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej uwagą, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 30 kwietnia 2026 r.** Na formularzu można podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

W ramach konsultacji społecznych do ww. projektu miejscowego planu przeprowadzone zostaną również ankiety odnośnie rozwiązań przyjętych w dokumencie. Formularz ankiety dostępny będzie na BIPie Urzędu Miasta i Gminy w Lubowidzu w zakładce „Zagospodarowanie i planowanie przestrzenne” bip.uglubowidz.pl/m.402.zagospodarowanie-i-planowanie-przestrzenne.html oraz w Urzędzie Miasta i Gminy w Lubowidzu, ul. Zielona 10, 09-304 Lubowidz, pok. 11. Wypełnione ankiety przelać można w postaci elektronicznej na adres mailowy ugl@uglubowidz.pl lub w postaci papierowej na adres Urzędu Miasta i Gminy w Lubowidzu lub dostarczyć osobiście w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 30 kwietnia 2026 r.**

Spotkanie otwarte, poprzedzone prezentacją projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, odbędzie się w dniu 15 kwietnia 2026 r. w Sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy w Lubowidzu, ul. Zielona 10, 09-304 Lubowidz, o godzinie 16:00.

Jednocześnie informuję, że zgodnie z art. 21 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (t. j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1112 ze zm.) zwanej dalej „ustawą” – w publicznie dostępnym wykazie danych o dokumentach zawierających informacje o środowisku i jego ochronie, zamieszczono informacje o ww. projekcie miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, a także o prognozie oddziaływania na środowisko ww. planu miejscowego.

Zgodnie z art. 46 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy, ww. projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego podlega strategicznej ocenie oddziaływania na środowisko, w tym z zapewnieniem możliwości udziału społeczeństwa w trakcie konsultacji społecznych. **Wnioski i uwagi** w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko – stosownie do przepisu art. 54 ust. 3 ustawy – należy wносить na zasadach określonych w przywołanej na wstępie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, w nieprzekraczalnym terminie **do dnia 30 kwietnia 2026 r.** na adres Urzędu Miasta i Gminy w Lubowidzu, ul. Zielona 10, 09-304 Lubowidz.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Miasta i Gminy Lubowidz. Uwagi złożone po upływie wyżej podanego terminu pozostaną bez rozpatrzenia.

**Burmistrz Miasta i Gminy Lubowidz
Jarosław Czaplinski**

KLAUZULA INFORMACYJNA OGÓLNA O PRZETWARZANIU DANYCH OSOBOWYCH

W związku z realizacją wymogów Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych - „RODO”), informujemy o zasadach przetwarzania Pani/Pana danych osobowych oraz o przysługujących Pani/Panu prawach z tym związanych:

1. Administratorem Pani/Pana danych osobowych przetwarzanych w Urzędzie Miasta i Gminy w Lubowidzu jest: Burmistrz Miasta i Gminy Lubowidz, reprezentujący Miasto i Gminę, z siedzibą w: ul. Zielona 10, 09-304 Lubowidz. Kontakt do ADO: ugl@uglubowidz.pl lub tel. (23) 683-48-10.

2. Jeśli ma Pani/Pan pytania dotyczące sposobu i zakresu przetwarzania Pani/Pana danych osobowych w zakresie działania Urzędu, a także przysługujących Pani/Panu uprawnień, może się Pani/Pan skontaktować z Inspektorem Ochrony Danych Osobowych w Urzędzie Miasta i Gminy w Lubowidzu, za pomocą adresu e-mail: inspektor@kiodo.pl lub tel. 544 544 006.

3. Pani/Pana dane osobowe przetwarzane są w oparciu o następujące podstawy i w następujących celach:

a) wypełnienia obowiązków prawnych ciążyących na Administratorze - 6, ust.1.lit.c RODO; wynikających z następujących aktów prawnych: Ustawa z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym, Ustawa z dnia 24 września 2010 r. o ewidencji ludności, Ustawa z dnia 21 listopada 1967 r. o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej, Ustawa z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych, Ustawa z dnia 28 listopada 2014 r. Prawo o aktach stanu cywilnego, Ustawa z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków i akty wykonawcze, Ustawa z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi i akty wykonawcze, Ustawa z dnia 6 grudnia 2008 r. o podatku akcyzowym, Ustawa z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości, Ustawa z dnia 15 kwietnia 2011 r. o systemie informacji oświatowej, Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami, Ustawa z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego, Ustawa z dnia 6 marca 2018 r. o Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej i Punkcie Informacji dla Przedsiębiorcy, Ustawa z dnia 13 września 1996 r. o utrzymaniu czystości i porządku w gminach, Rozporządzenie Ministra Rozwoju Regionalnego i Budownictwa w sprawie ewidencji gruntów i budynków, Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 8 stycznia 2002 r. w sprawie organizacji przyjmowania i rozpatrywania skarg i wniosków, Rozporządzenie Ministra Administracji i Cyfryzacji z 9 stycznia 2012 r. w sprawie ewidencji miejscowości ulic i adresów oraz innych aktów prawa powszechnie obowiązującego, do których stosowania z mocy ustawy zobligowany jest Urząd Miasta i Gminy Lubowidz;

b) realizacji umów zawartych z kontrahentami Administratora lub podjęcia działań na żądanie osoby, której dane dotyczą przed zawarciem umowy - 6, ust.1.lit.b RODO;

c) sprawnej realizacji umów w zakresie kontaktu z osobami wskazanymi do kontaktu, co stanowi nasz uzasadniony interes, – art. 6 ust. 1 lit. f RODO (inny przykład: obrona i dochodzenie roszczeń);

d) wykonania zadania realizowanego w interesie publicznym lub w ramach sprawowania władzy publicznej - 6, ust.1.lit.e RODO (np. realizacja zadań własnych – działania promocyjne gminy);

e) w wyjątkowych przypadkach Pani/Pana dane osobowe przetwarzane są na podstawie udzielonej zgody w zakresie i celu określonym w treści zgody - art.6, ust.1.lit.a RODO. Może to dotyczyć danych kontaktowych, które podają Państwo w celu usprawnienia kontaktu, a które nie są wymagane przez przepisy (np. nr telefonu, adres email). Dane te na naszych formularzach oznaczone są jako dobrowolne, a ich podanie oznaczać będzie zgodę na ich przetwarzanie w celu kontaktu i w związku ze sprawą, dla której Państwo podają te dane.

4. W związku z przetwarzaniem danych w celach, o których mowa w pkt 3 odbiorcami Pani/Pana danych osobowych mogą być:

a) organy władzy publicznej oraz podmioty wykonujące zadania publiczne lub działające na zlecenie organów władzy publicznej, w zakresie i w celach, które wynikają z przepisów powszechnie obowiązującego prawa;

b) inne podmioty, które przetwarzają dane osobowe na podstawie stosownych umów podpisanych z Urzędem Miasta i Gminy w Lubowidzu np. w zakresie obsługi IT, wywozu nieczystości, usług hostingowych.

5. Pani/Pana dane osobowe będą przechowywane przez okres niezbędny do realizacji celów określonych w pkt 3, a po tym czasie przez okres oraz w zakresie wymaganym przez przepisy powszechnie obowiązującego prawa, zwłaszcza ustawy z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach, a w przypadku przetwarzania danych na podstawie wyrażonej zgody, przez okres niezbędny do realizacji wskazanego celu lub wycofania zgody.

6. Na warunkach określonych w RODO, w zależności od podstawy przetwarzania, przysługuje Panu prawo do:

a) dostępu do treści swoich danych, na podstawie art.15 ogólnego rozporządzenia;
b) sprostowania danych, na podstawie art. 16 ogólnego rozporządzenia;
c) usunięcia danych, na podstawie art. 17 ogólnego rozporządzenia;
d) ograniczenia przetwarzania, na podstawie art. 18 ogólnego rozporządzenia;
e) przenoszenia danych, na podstawie art. 20 ogólnego rozporządzenia;
f) wniesienia sprzeciwu, na podstawie art. 21 ogólnego rozporządzenia;

g) cofnięcia zgody w dowolnym momencie, gdy przetwarzanie danych osobowych odbywa się na podstawie zgody (art. 6 ust. 1 lit a RODO). Cofnięcie to nie ma wpływu na zgodność przetwarzania, którego dokonano na podstawie zgody przed jej cofnięciem. Wycofania zgody można dokonać w formie mailowej, za pomocą pisma wysłanego drogą pocztową lub osobiście w Urzędzie.

7. W przypadku powzięcia informacji o niezgodnym z prawem przetwarzaniu Państwa danych w Urzędzie Miasta i Gminy w Lubowidzu, przysługuje Pani/Panu prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego – Prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych.

8. W sytuacji, gdy przetwarzanie danych osobowych odbywa się na podstawie zgody, podanie przez Panią/Pana danych osobowych Administratorowi ma charakter dobrowolny.

9. Podanie przez Panią/Pana danych osobowych jest obowiązkowe, w sytuacji gdy przesłankę przetwarzania danych osobowych stanowi przepis prawa lub zawarta między stronami umowa, ich niepodanie oznaczać będzie brak możliwości zwarcia umowy lub zrealizowania przez Administratora ciążącego na nim obowiązku prawnego.

10. Państwa dane nie są co do zasady przekazywane do państw trzecich, administrator nie stosuje zautomatyzowanego podejmowania decyzji, w tym profilowania, o którym mowa w art. 22 ust 1 i 4 RODO.

Jednocześnie informuję o ograniczeniu, o którym mowa w art. 8a ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, iż w związku z przetwarzaniem przez Burmistrza Miasta i Gminy Lubowidz danych osobowych, uzyskanych w toku prowadzenia postępowań dotyczących sporządzenia aktów planistycznych, o których mowa w ustawie, prawo, o którym mowa w art. 15 ust. 1 lit. g RODO, przysługuje, jeżeli nie wpływa na ochronę praw i wolności osoby, od której dane te pozyskano. Zgodnie z art. 15 ust. 1 lit. g RODO osoba, której dane dotyczą, jest uprawniona do uzyskania od administratora potwierdzenia, czy przetwarzane są dane osobowe jej dotyczące, a jeżeli ma to miejsce, jest uprawniona do uzyskania dostępu do nich oraz informacji; jeżeli dane osobowe nie zostały zebrane od osoby, której dane dotyczą – wszelkie dostępne informacje o ich źródle.

Sprzedam byczki i jałówki mięsne, samodzielne. 504 652 931
PC-00138/26

Skup ciągniki, ładowarki, maszyny rolnicze. 693 888 308
M03684-22023

Wapno nawozowe granulowane. 889 857 706
FE-6

Kupię ciągniki rolnicze. 507 771 711
M03707-57005

Sprzedam siano, słomę, sianokiszonkę. 500 546 487
SM-163

Sprzedam siano w belach. 790 426 400
NS-17

Zbiór traw przyczepą samobieżną i uprawa bezorkowa. 508 341 899
NS-20

Praca w Gospodarstwie Rolno-Hodowlanym. 794 052 720
M03731-96522

Sprzedam nasiona seradeli i owies. 504 742 451
M03733-50072

Sprzedam sadzarkę czeską sprawna. 507 359 117
SU-8

Sprzedam słomę i sianokiszonkę w belach. 514 521 027
SL-67

Sprzedam agregat podorywkowy KOS, agregat uprawowo-siewny Agro-Masz, pług 3 skibowy resorak, rozsiewacz nawozów Jar-Met. 733 152 913
NS-22

Sprzedam siewnik do kukurydzy meprozet, Władimirec T25 1981 r. 1200 mtg. 881 916 403
M03781-88816

Sprzedam ciągnik MTZ-82, opryskiwacz Pilmet, siano, sianokiszonkę w belach, oddam w dobre ręce psa owczarka. 693 777 904
SU-9

Sprzedam owies, łubin biały, pszenica jara. 693 996 831
SM-177

Sprzedam kucyka. 512 734 818
SM-178

Sprzedam T-25, zetor 5011, owies czyszczony, słomę ze stodoły, sianokiszonkę. Okolice Nasielska. 664 754 028
NS-24

Sprzedam rozrzutnik dwuosiowy. Kopaczkę elewatorową do ziemniaków. Stan idealny. 694 431 440
M03737-03853

Sprzedam siano, słomę. 602 186 540
M03742-83725

Sprzedam pług obrotowy trzy skibowy i rozsiewacz nawozów dwu talerzowy. 603 711 379
M03742-86974

RÓŻNE

Sprzedam pszczoły i sprzęt Ciechanów, Kolbego 15. 666 999 439
PC-00133/26

Sprzedam saksofon tenorowy jupiter. 603 711 379
M03742-83725

TOWARZYSKIE

Pani pozna panów. 792 207 348
PC-00663/25

Poznam miłą kobietę do 45 lat. 517 568 522
PC-00131/26

Zapoznam dziewczynę w wieku 28-48 lat. 453 296 313
SM-176

USŁUGI

Hydraulik. 570 188 332
PC-00085/26

WÓJT GMINY GOŁYMIN-OŚRODEK

INFORMUJE,

iz w siedzibie Urzędu Gminy Gołymin-Ośrodek przy ul. Szosa Ciechanowska 8, został podany do publicznej wiadomości na okres 21 dni wykaz nr IOŚ.6845.1.2026 dotyczący dzierżawy części działki nr 83/3 położonej w miejscowości Gołymin-Ośrodek, gmina Gołymin-Ośrodek pod tablicę reklamową na okres do 3 lat w drodze bezprzetargowej.

Dodatkowe informacje można uzyskać w siedzibie Urzędu Gminy Gołymin-Ośrodek pok. nr 5, tel. 23 671 60 20 wew. 233 lub na stronie internetowej www.golymin-osrodek.biuletyn.net w zakładce „Nieruchomości do sprzedaży i dzierżawy”.

FCP-58

Usługi remontowe.
518 916 685

PC-00098/26

Remonty, malowanie elewacji,
układanie kostki brukowej.
792 851 758

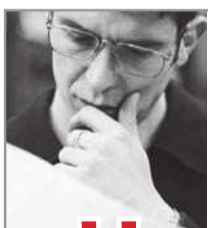
Wycinka drzew, przycinanie tuji.
792 851 758

SM-170

Odnawianie wanien. 600 979 826

SM-171

FC-0162/26



**Redakcja Tygodnika
Ciechanowskiego**
informuje,

ze **biuro ogłoszeń**

w Ciechanowie przy ul. Ściegiennego 2
**jest czynne od poniedziałku
do piątku, w godz. od 8.00 do 16.00**

Zapraszamy

Ogłoszenia można nadawać też przez stronę
www.tygodnikciechanowski.pl

Skup trzody i bydła

Płatność w 3 dni lub gotówką



Odbiór z Gospodarstwa
„AGROL” Adam Dymkowski
Goszczyce Poświętne 7
09-130 Baboszewo
tel. 23 661 20 45, 511 492 526

FC-1360

**Gabinet Terapii - Logopedia,
Elektrostymulacja,
Integracja Sensoryczna, TUS**

Karolina Dąbrowska
tel. 785 490 973
ul. Ściegiennego 2, Ciechanów



RED-25

Naprawa silników, skrzyni
biegów ciągnikowych u klienta.
515 394 584

PC-00121/26

Usługi hydrauliczne.
508 491 711

SM-164

Wypawam przyczepę, wiatkę,
bramę, wierzę. 694 308 237

PC-00092/26

Podbitki dachowe, montaż rynien,
kominy. 792 851 758

SM-172

**Garaze Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów**

Najniższe **GENY**
Automatyka do bram
Dogodne **RATY**
Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ

23-683-10-85 22-100-45-96
24-368-32-17 56-649-44-30
29-642-34-61 89-650-30-43
505-526-036 509-574-644
www.konstal-garaze.pl

**Garaze
Blastowane,**

ROBSTAT.pl

bramy garażowe,
hale, kojce dla psów.

KONSTRUKCJA! - OCYNK**Montaż Gratis!**

Krótkie Terminy
tel. 509 038 426
23 680 32 01
www.robstal.pl

FCP-32

**SKUP
BYDŁA**

**ŁUKASZ
GRZESZCZAK**
Wielodrzóż 38 A

Tel. 792 264 299

Ubojnia zwierząt

Elżbieta Stonczewska

Pianowo Bargły 3 k. Nasielska

**skupuje krowy
oraz młode bydło**

Odbiór z gospodarstwa

tel. 606 402 852, 23 691 20 18
lub 604 206 737

FN-20

KOPIRANS⁸⁸
CIECHANÓW

**Ciechanów
ul Mazowiecka 9A**

**Kamień
ozdobny
do ogrodu**

**Ziemia
do ogrodu**

**Kruszywa
budowlane**

Tel. 608 737 451



lek. Dariusz Rudziński
SPECJALISTA PSYCHIATRA
specjalista psychiatra
dzieci i młodzieży

LECZENIE:

depresji, nerwic, lęku,
psychoz, zaburzeń snu
- u dorosłych i dzieci

Ciechanów, ul. Spółdzielcza 2
Rejestracja: tel. 501 238 075

FC-3021

Skup bydła

Marcin
Malinowski

konkurencyjne ceny

511 394 119**PRZELEW 2 DNI/GOTÓWKA**

FCP-Pr

**Alternatory,
rozruszniki,
sprężarki,
klimatyzacje**

**Sprzedaż •
naprawa • wymiana**

**Samochody osobowe,
ciężarowe, maszyny rolnicze**

Balje sauny producent od 9900 zł
505 594 469

M037-40-70678

Usługi remontowe. 786 945 951

M03740-91092

Ciechanów, ul. Pułtuska 116
(za stacją benzynową).

Tel. 023 673 48 07

Faktury VAT

**Ogłoszenie
drobne
przez internet!**

- Wejdz na stronę
tygodnikciechanowski.pl

- Kliknij zakładkę -
**Ogłoszenie
drobne do TC**

- Zastosuj się do poleceń

Skup bydła rzeźnego

Odbiór z gospodarstwa

Płatność w 3 dni!**500 224 312**

FC-479

Muzeum Mazowieckie w Płocku, 09-402 Płock, ul. Tumska 8, tel. 24 364 70 70

<p>Płock, ul. Tumska 8 Tel. 24 364 70 70</p> <ul style="list-style-type: none"> Secesja • X wieków Płocka Bolesław Biegas 	<p>Płock, ul. Kazimierza Wielkiego 11 b Tel. 24 262 25 95</p> <ul style="list-style-type: none"> Spichlerz (dział etnograficzny) Sztuka Dalekiego Wschodu Płockie skarby buddyjskiej Azji Kultura Mazowska w ludowej wizji świata 	<p>Więzemin Polski 25 Tel. 532 743 020</p> <ul style="list-style-type: none"> Skansen Osadnictwa Nadwiślańskiego osadnictwo olenerskie
<p>Płock, ul. Kolegialna 6 Tel. 24 364 70 70</p> <ul style="list-style-type: none"> Sztuka dwudziestolecia międzywojennego - art déco Galeria płockan XX wieku. Galeria Themersonów 	<p>Płock, ul. Kwiatka 7 Tel. 24 364 86 96</p> <ul style="list-style-type: none"> Muzeum Żydów Mazowieckich judajka 	<p>Wyszogród, ul. Rynek 1 Tel. 881 029 310</p> <ul style="list-style-type: none"> Muzeum Wisły Środkowej i Ziemi Wyszogrodzkiej wystawa historyczna

Godziny otwarcia obiektów: 10.00 – 16.00 (15 października – 30 kwietnia)
10.00 – 17.00 (1 maja – 14 października)

FCP-18

Muzeum Szlachty Mazowieckiej w Ciechanowie

BUDYNEK EKSPOZYCYJNY MUZEUM W CIECHANOWIE (REMONT)
ul. Warszawska 61

ZAMEK KSIĄŻĄT MAZOWIECKICH W CIECHANOWIE
ul. Zamkowa 1
tel. 23 672 40 64

ODDZIAŁ MUZEUM POZYTYWIZMU W GOŁOTCZYŹNIE
ul. Świętochowskiego 16
tel. 23 671 30 78

Godziny otwarcia obiektów - od wtorku do niedzieli: 8.00 - 16.00 (WRZESIEŃ-MAJ)

BIURO MUZEUM w Ciechanowie, ul. Warszawska 61 A, tel. 23 672 53 46

ŚRODA • 1 KWIETNIA 2026 r.

TVP1	TVP2	POLSAT	TVN	REPUBLIKA
08:00 Serwis Info	07:30 Pytanie na śniadanie	06:00 Nowy dzień z Polsat News	05:40 Uwaga!	06:05 Republika, wstajemy!
08:10 Pogoda Info	11:40 Gwiazdorska kuchnia Ani	08:30 Malanowski & Partnerzy,	05:55 Ukryta prawda, odc. 1594	06:50 Andrzej Gajcy - rozmowa
08:25 Seriale TV	12:10 Rzecz Polska, cykl dok.	09:30 Trudne sprawy, odc. 1020	06:50 Kuchenne rewolucje	07:05 Przyjaciele Republiki
12:00 Serwis Info	12:30 Koto fortuny, teleturniej	10:30 Trudne sprawy, odc. 1021	07:45 Dzień Dobry TVN	08:30 Michał #Rachoń
12:10 Agrobiznes	13:15 Panna młoda, odc. 60	11:35 Gliniarze, odc. 688	11:20 Doradca smaku	09:01 Po 9:00
12:40 Program rolniczy	14:05 Va banque, teleturniej	12:35 Gliniarze, odc. 689	11:25 Kuchenne rewolucje	10:01 Po 10:00
12:55 Lis, który uratował wyspę	14:35 Na sygnale, odc. 872	13:35 Gliniarze, odc. 690	12:25 Kuchenne rewolucje	11:01 Po 11:00
14:00 Złoty chłopak, odc. 260	15:05 La Promesa, odc. 361	14:40 Dłaczego ja? odc. 1538	13:30 Ukryta prawda, odc. 1708	12:00 W samo południe
15:00 Serwis Info	15:50 Przepis dnia	15:50 Wydarzenia, Pogoda	14:30 Ukryta prawda, odc. 1709	12:30 Republika dzień - serwis
15:15 Reporterzy	16:00 Koto fortuny, teleturniej	16:20 Interwencja	15:30 Młode gliny, serial, odc. 34	14:10 1410 Bitwa polityczna
15:35 Gra stów. Krzyżówka	16:35 Familiada, teleturniej	16:30 Na ratunek 112, odc. 1135	16:30 Skoki narciarskie: Red Bull Skoki w Punkt	14:55 Republika dzień
16:05 Dziedzictwo, odc. 876	17:20 Panna młoda, odc. 61	17:00 Gliniarze, odc. 1175	19:00 Fakty	15:00 Klub sportowy
17:00 Teleexpress, Pogoda	18:15 Va banque, teleturniej	18:00 Pierwsza miłość, odc. 4187	19:35 Sport	15:15 Republika dzień
17:25 Jaka to melodia?	18:50 Jeden z dziesięciu	18:50 Wydarzenia	19:45 Pogoda	16:50 Klub sportowy
17:55 Klan, serial, odc. 4686	19:25 Barwy szczęścia, odc. 3348	19:20 Gość „Wydarzeń”	19:55 Uwaga!	16:55 Express Republiki
18:20 Zaraz wracam, odc. 101	19:55 Przepis dnia	19:30 Sport, Pogoda	20:15 Na Wspólnej, odc. 4188	17:10 Express Republiki+
18:55 Akacyjowa 38, odc. 838	20:05 Barwy szczęścia, odc. 3349	19:55 Milionerzy, teleturniej	20:50 The Floor, teleturniej	17:35 Mitoz Kłeczek zaprasza
19:30 Program informacyjny	20:40 Przepis dnia	20:30 Farma, reality show	21:30 Królowa przetrwania 3	18:50 Klub sportowy
20:10 Sport, Pogoda	20:55 Na dobre i na złe, odc. 987	21:30 Bez pudru, czyli kabaret plus...	23:00 Idzie wiosna, komedia	19:00 Dzisiaj, serwis
20:30 Omnibus - szybcy i mądrzy, teleturniej	22:55 Peaky Blinders, odc. 35	22:45 Wykiwać klawisza, film	01:00 Szpital św. Anny, odc.59	20:20 Gość „Dzisiaj”
21:20 Król złodziei, film	00:05 Przepis na miłość, film	01:05 Jak zostać gwiazdą, film		20:50 W punkt
				22:15 Piachem w tryby

CZWARTEK • 2 KWIETNIA 2026 r.

TVP1	TVP2	POLSAT	TVN	REPUBLIKA
08:00 Serwis Info	07:30 Pytanie na śniadanie	06:00 Nowy dzień z Polsat News	05:40 Uwaga!	06:05 Republika, wstajemy!
08:25 Zaraz wracam, odc. 101	11:40 Dzień z życia artysty	08:30 Malanowski & Partnerzy,	05:55 Ukryta prawda, odc. 1595	06:50 Andrzej Gajcy - rozmowa
09:05 Seriale TV	12:10 Którędy po sztukę	09:30 Trudne sprawy, odc. 1022	06:50 Kuchenne rewolucje	07:05 Przyjaciele Republiki
12:00 Serwis Info	12:15 Którędy po sztukę	10:30 Trudne sprawy, odc. 1023	07:45 Dzień Dobry TVN	08:30 Michał #Rachoń
12:10 Agrobiznes	12:30 Koto fortuny, teleturniej	11:35 Gliniarze, odc. 691	11:20 Doradca smaku	09:01 Po 9:00
12:40 To się optaca	13:15 Panna młoda, odc. 61	12:35 Gliniarze, odc. 692	11:25 Kuchenne rewolucje	10:01 Po 10:00
12:55 Grecja. Kraina ptaków drapieżnych, film dok.	14:05 Va banque, teleturniej	13:35 Gliniarze, odc. 693	12:35 Kuchenne rewolucje	11:01 Po 11:00
14:00 Złoty chłopak, odc. 261	14:35 Na sygnale, odc. 873	14:40 Dłaczego ja? odc. 1539	13:40 Ukryta prawda, odc. 1710	12:00 W samo południe
15:00 Serwis Info	15:00 La Promesa, odc. 362	15:50 Wydarzenia	14:40 Ukryta prawda, odc. 1711	12:30 Republika dzień - serwis
15:15 Reporterzy	15:50 Przepis dnia	16:15 Pogoda	15:45 Młode gliny, serial, odc. 35	14:10 1410 Bitwa polityczna
15:35 Gra stów. Krzyżówka	16:00 Koto fortuny, teleturniej	16:20 Interwencja	16:50 Szpital św. Anny, odc. 99	14:55 Republika dzień
16:05 Dziedzictwo, odc. 877	16:35 Familiada, teleturniej	16:30 Na ratunek 112, odc. 1136	17:55 Detektywi, odc. 293	15:00 Klub sportowy
17:00 Teleexpress, Pogoda	17:20 Panna młoda, odc. 62	17:00 Gliniarze, odc. 1176	19:00 Fakty	15:15 Republika dzień
17:25 Jaka to melodia?	18:15 Va banque, teleturniej	18:00 Pierwsza miłość, odc. 4188	19:35 Sport	16:50 Klub sportowy
17:55 Klan, serial, odc. 4687	18:50 Jeden z dziesięciu	18:50 Wydarzenia	19:45 Pogoda	16:55 Express Republiki
18:20 Zaraz wracam, odc. 102	19:25 Barwy szczęścia, odc. 3349	19:15 Gość „Wydarzeń”	19:55 Uwaga!	17:10 Express Republiki+
18:55 Akacyjowa 38, odc. 839	19:55 Przepis dnia	19:30 Sport	20:15 Na Wspólnej, odc. 4189	17:35 Mitoz Kłeczek zaprasza
19:30 Program informacyjny	20:05 Barwy szczęścia, odc. 3350	19:45 Pogoda	20:50 The Floor, teleturniej	18:50 Klub sportowy
20:10 Sport, Pogoda	20:40 Super Gary. Gotuj z Bosacką!	19:55 Milionerzy, teleturniej	21:30 Kuchenne rewolucje	19:00 Dzisiaj, serwis
20:30 Omnibus - szybcy i mądrzy, teleturniej	21:15 Tak to leciało! teleturniej	20:30 Farma, reality show	22:40 Och, życie, komediodramat	20:20 Gość „Dzisiaj”
21:20 Ojciec Mateusz, odc. 443	22:10 Niepewne sytuacje 3	21:30 Nasz nowy dom	00:55 Skok na głęboką wodę	20:50 W punkt
	22:45 Syn, serial, odc. 9	22:55 I że cię nie opuszczę, film	02:00 Szpital św. Anny, odc. 60	22:15 Piachem w tryby
		01:05 Sortownia serial 4	02:50 Uwaga!	23:20 Codziennie ****burza

PIĄTEK • 3 KWIETNIA 2026 r.

TVP1	TVP2	POLSAT	TVN	REPUBLIKA
08:00 Serwis Info	07:30 Pytanie na śniadanie	05:25 Telezakupy TV Okazje	05:55 Ukryta prawda, odc. 1596	06:50 Andrzej Gajcy - rozmowa
08:10 Pogoda Info	11:40 Operacja zdrowie	06:00 Nowy dzień z Polsat News	06:50 Kuchenne rewolucje	07:05 Przyjaciele Republiki
08:20 Seriale TV	12:15 Kolekcja	08:00 halo tu polsat	07:45 Dzień Dobry TVN	08:30 Michał #Rachoń
11:30 Okrasa łamie przepisy	12:30 Koto fortuny, teleturniej	11:30 Gliniarze, odc. 694	11:25 Kuchenne rewolucje	09:01 Po 9:00
12:00 Serwis Info	13:15 Panna młoda, odc. 62	12:35 Gliniarze, odc. 695	12:35 Kuchenne rewolucje	10:01 Po 10:00
12:10 Agrobiznes	14:05 Va banque, teleturniej	13:35 Gliniarze, odc. 696	13:40 Ukryta prawda, odc. 1712	11:01 Po 11:00
12:55 Sęp kasztanowaty, film	14:35 Na sygnale, odc. 874	14:40 Dłaczego ja? odc. 1540	14:40 Ukryta prawda, odc. 1713	12:00 W samo południe
14:00 Złoty chłopak, odc. 262	15:05 La Promesa, odc. 363	15:50 Wydarzenia	15:45 Młode gliny, odc. 36/50	12:30 Republika dzień - serwis
15:00 Serwis Info	15:50 Przepis dnia	16:15 Pogoda	16:50 Szpital św. Anny, odc. 100	14:10 1410 Bitwa polityczna
15:15 Reporterzy	16:00 Koto fortuny, teleturniej	16:20 Interwencja	17:55 Detektywi, odc. 294	14:55 Republika dzień
15:35 Gra stów. Krzyżówka	16:35 Familiada, teleturniej	16:30 Na ratunek 112, odc. 1137	19:00 Fakty	15:00 Klub sportowy
16:05 Dziedzictwo, odc. 878	17:05 Wielki Piątek	17:00 Gliniarze, odc. 1177	19:30 Sport	15:15 Republika dzień
17:00 Teleexpress	18:00 Przepis dnia	18:00 Pierwsza miłość, odc. 4189	19:40 Pogoda	16:50 Klub sportowy
17:25 Pasyjne. Gorzkie żale	18:15 Va banque, teleturniej	18:50 Wydarzenia	19:50 Uwaga!	16:55 Express Republiki
17:55 Klan, serial, odc. 4688	18:50 Jeden z dziesięciu	19:15 Gość „Wydarzeń”	20:00 Nic na siłę, komedia	17:10 Express Republiki+
18:20 Zaraz wracam, odc. 103	19:25 Barwy szczęścia, odc. 3350	19:30 Sport	22:30 Top Gun, film sensacyjny	17:30 Polityczne podsumowanie
18:55 Akacyjowa 38, odc. 840	19:55 Przepis dnia	19:45 Pogoda	00:40 Kuba Wojewódzki, talk-show	18:15 Mitoz Kłeczek zaprasza
19:30 program informacyjny	20:05 Barwy szczęścia, odc. 3351	19:55 Farma, reality show	02:00 Szpital św. Anny, odc. 61	18:50 Klub sportowy
20:15 Pogoda	20:45 Wichry namiętności, film	21:00 Must be the music	02:50 Uwaga!	19:00 Dzisiaj, serwis
20:30 Czyń co widzisz, reportaż	23:05 Dobra osoba, dramat	23:05 Leon zawodowiec, film	03:05 CSI: Kryminalne zagadki Las Vegas, odc. 6	20:20 Gość „Dzisiaj”
21:00 Droga krzyżowa	01:20 Kopalnie króla Salomona, film historyczny	01:25 Alfa, film przygodowy		20:45 Agora Klarenbacha
22:50 Pasja, dramat historyczny		03:35 Nasz nowy dom		22:00 Piachem w tryby

SOBOTA • 4 KWIETNIA 2026 r.

TVP 1	TVP 2	POLSAT	TVN	REPUBLIKA
07:40 Rok w ogrodzie	07:30 Pytanie na śniadanie -	05:25 Telezakupy TV Okazje	05:40 Uwaga!	07:05 Republika, wstajemy!
08:05 Rok w ogrodzie extra	11:15 Wielkanoc polska	06:00 Nowy dzień z Polsat News	05:55 Ukryta prawda, odc. 1597	08:30 Przyjaciele Republiki
08:20 Petnosprawni	11:25 Super Gary. Gotuj z Bosacką!	08:00 halo tu polsat	06:50 Kuchenne rewolucje	09:10 Rewolwer
08:55 Taniec żurawi, film	12:10 Mój przyjaciel Hachiko, film	11:35 Ewa gotuje	07:45 Dzień Dobry TVN	10:55 Polityczne podsumowanie
10:00 Paweł, apostoł Chrystusa, dramat historyczny	13:45 Wielkanoc polska	12:05 Rolniczki, serial, odc. 5	11:35 Na Wspólnej, odc. 4186	12:20 Hity w sieci
12:00 Siedmiu wspaniałych, film	14:00 Familiada, teleturniej	13:10 Dobra wróżka, film	12:05 Na Wspólnej, odc. 4187	13:10 Republika dzień
14:25 Okrasa tamie przepisy	14:35 Koto fortuny, teleturniej	15:30 Ninja vs Ninja	12:35 Na Wspólnej, odc. 4188	14:10 1410 Bitwa polityczna
15:00 Sanatorium miłości 8	15:15 Szansa na sukces	17:30 Awantura o kasę	13:05 Na Wspólnej, odc. 4189	14:55 Republika dzień
16:05 Dziedzictwo, odc. 879	16:20 Na dobre i na złe, odc. 987	18:50 Wydarzenia	13:30 Madagaskar 3, film	15:00 Klub sportowy
17:00 Teleexpress, Pogoda	17:20 Panna młoda, odc. 63	19:15 Prezydenci i premierzy	15:35 Vabank, komedia	15:10 Republika dzień
17:35 Ojciec Mateusz, odc. 443	18:15 Va banque, teleturniej	19:30 Sport	17:55 Kuchenne rewolucje	16:00 Salonik polityczny
18:40 Jaka to melodia?	18:50 Stowo na niedzielę	19:45 Pogoda	19:00 Fakty	16:50 Klub sportowy
19:30 Program informacyjny	19:00 Informacje kulturalne	19:55 Kabaret Neo-Nówka	19:30 Sport	16:55 Express Republiki
20:00 Orędzie na Wielkanoc	19:25 Rodzinka.pl, odc. 305	22:55 Wróg publiczny, dramat sensacyjny	19:40 Pogoda	17:45 Republika dzień
20:10 Sport, Pogoda	20:00 Rodzinka.pl, odc. 306	01:35 Egzorcysta papieża, horror	19:45 Mam talent!	18:50 Klub sportowy
20:25 Casino Royale, film	20:30 Prywatka u Wojtka,	04:00 Świat według Kiepskich, serial, odc. 554	21:45 Barbie, komediodramat	19:00 Dzisiaj, serwis
23:00 Parker, film sensacyjny	22:40 Gabi Drzewiecka zaprasza		00:00 To, horror	20:20 Gość „Dzisiaj”
			02:40 Szpital św. Anny, odc. 62	20:50 Republika wieczór

NIEDZIELA • 5 KWIETNIA 2026 r.

TVP 1	TVP 2	POLSAT	TVN	REPUBLIKA
07:00 Transmisja mszy świętej	06:00 Dziesięcioro przykazań, dramat kostiumowy	04:40 Disco Gramy	05:40 Uwaga!	08:05 Przyjaciele Republiki
08:00 Tydzień rolniczy	08:20 Twoje, moje i nasze, film	05:25 Telezakupy TV Okazje	05:55 Ukryta prawda, odc. 1598	09:05 Mitosz Kłeczek
08:30 Życie po „Sanatorium	09:50 Wielkanoc polska	06:00 Nowy dzień z Polsat News	06:50 Bitwa o gości	10:35 Polityczna kawa
09:00 Zmiennicy, odc. 15	10:00 Kopalnie króla Salomona, film historyczny	08:00 halo tu polsat	07:45 Dzień Dobry TVN	12:10 Studio prasowe
10:10 Transmisja mszy świętej	11:45 Wielkanoc polska	12:00 Fatszywa dwunastka, film	11:15 Autentyczni	13:20 Republika dzień
12:25 Ssaki, serial, odc. 2	11:55 Prywatka u Wojtka	14:35 Znachor, dramat obyczajowy	12:00 Tom i Jerry, film familijny	14:10 1410 Bitwa polityczna
13:40 Znachor, dramat	13:50 Wielkanoc polska	17:30 Awantura o kasę, teleturniej	14:15 Mam talent!	14:55 Republika dzień - serwis
16:05 Dziedzictwo, odc. 880	14:00 Familiada, teleturniej	18:50 Wydarzenia	16:15 Znachor, dramat obyczajowy	15:00 Klub sportowy
17:00 Teleexpress, Pogoda	14:35 Koto fortuny, teleturniej	19:15 Sport	19:00 Fakty	15:10 Republika dzień
17:35 Daję słowo - Maciej Ortoś	15:10 Szansa na sukces	19:25 Pogoda	19:30 Sport	16:30 Lewy z bicepsem
18:40 Jaka to melodia?	16:15 Tak to leciało!, teleturniej	19:35 Państwo w państwie	19:40 Pogoda	16:50 Klub sportowy
19:30 Program informacyjny	17:15 Sandokan, książę piratów, odc. 4	19:55 Whitney Houston, film	19:45 The Traitors. Zdrajcy	16:55 Express Republiki
19:55 Pytanie dnia	18:25 Asterix i Obelix, komedia	23:05 Pierwszy człowiek, dramat biograficzny	21:25 Uwierz w ducha, komedia	17:45 Mitosz Kłeczek. W ruchu
20:05 Sport, Pogoda	20:25 Cafe Fogg, widowisko	02:10 Wykiwać klawisz, komedia obyczajowa	00:00 Zaufanie, thriller	18:40 Republika dzień
20:25 Wojna zastępcza, odc. 5	22:35 Mitość jak miód, komedia		02:05 Superwizjer	18:50 Klub sportowy
21:25 Rolnik szuka żony			02:45 Szpital św. Anny, odc. 63	19:00 Dzisiaj, serwis
22:30 007 Quantum of Solace, film sensacyjny			03:45 Uwaga!	20:20 Gość „Dzisiaj”
				20:50 Rachoń & Cejrowski

PONIEDZIAŁEK • 6 KWIETNIA 2026 r.

TVP 1	TVP 2	POLSAT	TVN	REPUBLIKA
07:00 Transmisja mszy świętej	05:45 Dziesięcioro przykazań, dramat kostiumowy	04:40 Disco Gramy	05:40 Uwaga!	07:05 Przyjaciele Republiki
07:55 Balans bieli	07:30 Pytanie na śniadanie	05:25 Telezakupy TV Okazje	05:55 Ukryta prawda, odc. 1599	08:30 Michał #Rachoń
08:30 Zagadkowy świat królików	11:30 Rodzinka.pl, odc. 295	06:00 Nowy dzień z Polsat News	06:50 Kuchenne rewolucje	09:01 Po 9:00
09:30 Rozważna i romantyczna, film kostiumowy	12:05 Quatermain i zaginione Miasto Złota, film	09:05 Epoka lodowcowa, film	07:45 Dzień Dobry TVN	10:01 Po 10:00
11:55 Między ziemią a niebem	13:45 Przepis dnia	09:35 Rataj, film animowany	11:15 Autentyczni	11:01 Po 11:00
12:00 Regina Coeli	14:00 Familiada, teleturniej	11:50 Kraina lodu, film	12:00 Film o pszczołach, film animowany	12:00 W samo południe
12:15 Między ziemią a niebem	14:35 Koto fortuny, teleturniej	14:05 Vaiana: Skarb oceanu, film	14:05 Książę w Nowym Jorku, komedia	12:30 Republika dzień - serwis
12:40 ChwałaMU, widowisko	15:10 Film dokumentalny, film	16:35 Zwierzogród, film animowany	16:35 Nic na siłę, komedia romantyczna	14:10 1410 Bitwa polityczna
13:20 Lalka, dramat obyczajowy	16:10 Miś, komedia	18:50 Wydarzenia	19:00 Fakty	14:55 Republika dzień
16:05 Dziedzictwo, odc. 881	18:15 Va banque, teleturniej	19:20 Sport	19:30 Sport	15:00 Klub sportowy
17:00 Teleexpress, Pogoda	18:50 Jeden z dziesięciu	19:30 Milionerzy, teleturniej	19:40 Pogoda	15:15 Republika dzień
17:35 Rolnik szuka żony	19:25 Barwy szczęścia, odc. 3351	20:35 W głowie się nie mieści 2, film animowany	19:45 Hrabia Monte Christo, dramat kostiumowy	16:50 Klub sportowy
18:40 Jaka to melodia?	20:05 Barwy szczęścia, odc. 3352	22:45 Transporter 2, film sensacyjny	23:30 W starym, dobrym stylu, komedia	16:55 Express Republiki
19:30 Program informacyjny	20:40 Krzysztof Krawczyk, film	00:35 Terrorysta, film	01:40 Top Gun, film sensacyjny	17:30 Ewa Bugata
20:05 Sport, Pogoda	22:30 Planeta Singli, komedia	03:00 Nasz nowy dom		18:20 Polityczny horyzont
20:25 Wojna zastępcza, odc. 6	00:55 Mitość jak miód, komedia	04:10 Kabaretowa Ekstraklasa		18:50 Klub sportowy
21:25 Sanatorium miłości 8	02:45 Dla niej wszystko, dramat			19:00 Dzisiaj, serwis
22:20 Życie po „Sanatorium				20:20 Gość „Dzisiaj”
				20:50 W punkt

WTOREK • 7 KWIETNIA 2026 r.

TVP 1	TVP 2	POLSAT	TVN	REPUBLIKA
08:10 Pogoda Info	07:30 Pytanie na śniadanie	06:00 Nowy dzień z Polsat News	05:40 Uwaga!	06:05 Republika, wstajemy!
08:30 Seriale TV	11:40 Rosół polski	08:30 Małanowski & Partnerzy	05:55 Ukryta prawda, odc. 1600	06:50 Andrzej Gajcy - rozmowa
12:00 Serwis Info	12:15 Którędy po sztukę	09:30 Trudne sprawy, odc. 1024	06:50 Kuchenne rewolucje	07:05 Przyjaciele Republiki
12:10 Agrobiznes rolniczy	12:30 Program publicystyczny	10:30 Trudne sprawy, odc. 1025	07:45 Dzień Dobry TVN	08:30 Michał #Rachoń
12:40 Rok w ogrodzie extra	12:40 Pesach - cztery kielichy wolności, reportaż	11:35 Gliniarze, odc. 697-699	11:20 Doradca smaku	09:01 Po 9:00
12:55 Przeróżająca tajemnica kwiatów, film dok.	13:15 Panna młoda, odc. 63	14:40 Dlaczego ja?, odc. 1541	11:25 Kuchenne rewolucje	10:01 Po 10:00
14:00 Złoty chłopak, odc. 263	14:05 Va banque, teleturniej	15:50 Wydarzenia	12:35 Kuchenne rewolucje	11:01 Po 11:00
15:00 Serwis Info	14:35 Na sygnale, odc. 875	16:15 Pogoda	13:40 Ukryta prawda, odc. 1714	12:00 W samo południe
15:15 Reporterzy	15:05 La Promesa, odc. 364	16:20 Interwencja	14:40 Ukryta prawda, odc. 1715	12:30 Republika dzień - serwis
15:35 Gra słów. Krzyżówka	16:00 Koto fortuny, teleturniej	16:30 Na ratunek 112, odc. 1138	15:45 Młode gliny, serial, odc. 37	14:10 1410 Bitwa polityczna
16:05 Dziedzictwo, odc. 882	16:35 Familiada, teleturniej	17:00 Gliniarze, odc. 1178	16:50 Szpital św. Anny, odc. 101	14:55 Republika dzień
17:00 Teleexpress, Pogoda	17:20 Panna młoda, odc. 64	18:00 Pierwsza miłość, odc. 4190	17:55 Detektywi, odc. 295	15:00 Klub sportowy
17:25 Jaka to melodia?	18:15 Va banque, teleturniej	18:50 Wydarzenia	19:00 Fakty	15:15 Republika dzień
17:55 Klan, serial, odc. 4689	18:50 Jeden z dziesięciu	19:20 Gość „Wydarzeń”	19:30 Sport	16:50 Klub sportowy
18:20 Zaraz wracam, odc. 104	19:25 Barwy szczęścia, odc. 3352	19:25 Sport	19:45 Pogoda	16:55 Express Republiki
18:55 Akcyjowa 38, odc. 841	20:05 Barwy szczęścia, odc. 3353	19:40 Pogoda	19:55 Uwaga!	17:35 Mitosz Kłeczek zaprasza
19:30 Program informacyjny	20:40 Kulisy „M jak miłość”	19:55 Milionerzy, teleturniej	20:15 Na Wspólnej, odc. 4190	18:50 Klub sportowy
20:10 Sport, Pogoda	20:55 M jak miłość, odc. 1923	20:30 Farma, reality show	20:50 The Floor, teleturniej	19:00 Dzisiaj, serwis
20:30 Mecz: Real Madryt CF - FC Bayern Monachium	21:55 Na sygnale, odc. 876	21:30 Ninja vs Ninja	21:30 Skok na głęboką wodę	20:20 Gość „Dzisiaj”
	22:25 Magazyn Reporterów	23:30 Obcy kontra Predator, film	22:40 Kuba Wojewódzki	20:50 W punkt
		01:50 Transporter 2, film	23:40 Superwizjer	22:15 Piachem w tryby

Juniorzy Mazovii z medalami

Ciechanów po raz kolejny stał się areną zmagania najlepszych młodych sztangistów w kraju. Do grodu nad Łydnia zjechali zawodnicy i zawodniczki z całej Polski, by rywalizować w Mistrzostwach Polski Juniorek i Juniorów do lat 20 w podnoszeniu ciężarów.

Przez trzy dni ciechanowski pomost tętnił sportowymi emocjami, a kibice mogli podziwiać zarówno wschodzące talenty, jak i doświadczonych trenerów – niegdyś wybitnych zawodników.

Świetnie zaprezentowali się reprezentanci gospodarzy – zawodnicy CLKS Mazovia Ciechanów, którzy wywalczyli aż cztery medale



Srebrna medalistka z Mazovii – Zuzanna Stursiak

w dwuboju. Na najwyższym stopniu podium stanęła Iga Burda w kate-

gorii wagowej 77 kg, potwierdzając swoją dominację wśród juniorek. Srebrny medal zdobyła Zuzanna Stursiak w kategorii 57 kg.

W rywalizacji juniorów nie zawiedli również ciechanowianie. Kamil Andrzejewski sięgnął po złoty medal w kategorii 70 kg, a Marcin Ziółkowski triumfował w kategorii 110 kg, dopełniając imponujący dorobek medalowy gospodarzy.

Największe wrażenie podczas zawodów zrobił jednak występ nowego zawodnika Mazovii Kamila Andrzejewskiego. Młody zawodnik zaprezentował znakomitą formę, ustanawiając nowy rekord Polski w swojej kategorii wiekowej. W podrzucie zaliczył aż 153 kg – wynik, który przechodzi do historii polskich ciężarów. To osiągnięcie nie tylko potwierdza jego ogromny potencjał, ale także pokazuje, jak dynamicznie rozwija się jego sportowa kariera.

Mistrzostwa w Ciechanowie były nie tylko okazją do walki o medale, lecz także przeglądem przyszłości polskiego podnoszenia ciężarów. Wysoki poziom sportowy oraz liczna obecność utalentowanych zawodników pozwalają z optymizmem patrzeć na kolejne lata. Ciechanów po raz kolejny udowodnił, że jest ważnym punktem na mapie krajowego ciężarowego świata.

Wyniki ciechanowskich zawodniczek: Kategoria wagowa 53 kg, 9. m-ce Karina Gugala 103 kg (47+56); kat.: 57 kg, 2. m-ce Zuzanna Stursiak 145 kg (63+82), 9. m-ce Maria Poltowska 94 kg (45+49); kat. 77 kg 1. m-ce Iga Burda 192 kg (85+107)

Wyniki ciechanowskich zawodników: kat. 60 kg: Dominik Lewandowski 5. m-ce 157 kg (73+84); 70 kg Kamil Andrzejewski 1. m-ce 275 kg (122+153 rekord Polski); 85 kg 5. m-ce Kacper Krygier 261 kg (116+145), 14. m-ce Maciej Jaroch 216 kg (100+116); 95 kg 15. m-ce Jan Otlowski 216 kg (96+120); 110 kg 1. m-ce Szymon Ziółkowski 351 kg (166+185), 16. m-ce Paweł Śledzik 211 kg (101+110)

Klasyfikacja klubowa: 1. Budowlani Nowy Tomyśl – 231 pkt, 2. CLKS Mazovia Ciechanów – 162 pkt, 3. Olimpijczyk Łuków 148 pkt

lew

Mistrz wygrywa przez duszenie

Gala Babilon MMA w Ciechanowie okazała się prawdziwym świętem sportów walki. W piątek 27 marca hala sportowa przy ulicy 17 Stycznia wypełniona po brzegi, głośny doping i elektryzujące nazwisko w walce wieczoru – to wszystko stworzyło atmosferę, jakiej kibice długo nie zapomną. W centrum wydarzeń Ciechanowianin Szymon Kołeczki, który stanął do pojedynku o mistrzowskie pasy organizacji.



Szymon Kołeczki ze swoimi córkami i trenerami

Od pierwszych sekund było jasne, że nikt nie zamierza kalkulować. Obaj zawodnicy ruszyli do ofensywy, wymieniając mocne ciosy. Kołeczki trafił jako pierwszy, ale Stuart Austin błyskawicznie odpowiedział potężnym uderzeniem z kolana, po którym Polak na moment stracił równowagę. Chwilę później walka przeniosła się do kłinczu, gdzie tempo nieco spadło, ale napięcie ani na moment nie opadło.

Choć pojedynek zakontraktowano na pełne pięć rund, już od początku było czuć, że rozstrzygnięcie może nadejść znacznie szybciej. Druga odsłona przyniosła eksplozję emocji. Austin spróbował narzucić swoje warunki, rozpoczynając akcję od ciosu i dążąc do sprowadzenia walki

do parteru. To był jednak moment, na który Kołeczki tylko czekał.

Dwukrotny mistrz olimpijski w podnoszeniu ciężarów błyskawicznie wykorzystał sytuację, zachodząc rywala za plecy. Chwilę później było już po wszystkim – skuteczne duszenie zakończyło walkę, a hala eksplodowała z radości. Przez cały pojedynek niesło się głośne „Szymon, Szymon!”, które tylko dodawało skrzydeł.

Szymon Kołeczki nie tylko obronił swoją pozycję, ale również zapisał się na kartach gali w wielkim stylu. Mistrz kategorii półciężkiej sięgnął po kolejny tytuł, dokładając do swojej kolekcji pas wagi ciężkiej i potwierdzając, że wciąż należy do ścisłej czołówki sportów walki w Polsce.

erem

Jurand ograł licealistów z Kielc

W niedzielne popołudnie, w ramach 21. kolejki Ligi Centralnej, Jurand Ciechanów odniósł zwycięstwo we własnej hali, pokonując zespół Szkoły Mistrzostwa Sportowego z Kielc.

Na przestrzeni całego spotkania gospodarze byli drużyną wyraźnie lepszą, choć ich gra momentami pozostawiała sporo do życzenia. Dało się zauważyć, że podopieczni Jakuba Olszewskiego starali się kontrolować przebieg meczu, nie angażując pełni swoich możliwości. Okazało się to trochę ryzykowne – szczególnie w końcówce spotkania, gdy przewaga Juranda wyraźnie stopniała.

Niewiele brakowało, by ambitnie walczący goście doprowadzili do niespodzianki. Gdyby młodzi zawodnicy z Kielc wykazali się większym doświadczeniem, mogli pokusić się o „urwanie” punktów miejscowym.

Ostatecznie jednak to Ciechanowianie dopisali do swojego dorobku kolejne zwycięstwo. Dzięki wygranej Jurand umocnił się na 6. miejscu w ligowej tabeli. Kolejne spotkanie

drużyna z Ciechanowa rozegra za dwa tygodnie – na wyjeździe zmierzy się z AZS AGH Kraków.

erem

Jurand Ciechanów - SMS ZPRP Kielce 37:30 (18:13)

Jurand: Mirzejewski - Wojdak, Wiszowaty, Stępień, Smolarek, Mierzwicki, Marchewka, Lewkowicz, Lewczyk, Kosik, Karczewski, Hardzina, Fuksiński, Dębiec, Abramowicz

21. kolejka: Śląsk Wrocław - Anilana Łódź 44:30 (21:14), Gwardia Koszalin - Padwa Zamość 36:29 (19:11), Miedź Legnica - Pogoń Szczecin 37:34 (13:13), Stal Gorzów - AZS UW Warszawa 35:20 (20:12), Grunwald Poznań - AZS AGH Kra-

1. Śląsk Wrocław	21	52	691:565
2. Pogoń Szczecin	21	47	670:623
3. Stal Gorzów	21	47	669:635
4. AZS AGH Kraków	21	43	705:629
5. Grunwald Poznań	21	40	609:579
6. Jurand Ciechanów	21	36	703:640
7. Padwa Zamość	21	34	641:614
8. AZS Białą Podlaska	21	32	647:630
9. Nielba Wągrowiec	21	31	694:708
10. Miedź Legnica	21	24	639:683
11. Anilana Łódź	21	21	605:663
12. Gwardia Koszalin	21	18	538:601
13. SMS Kielce	21	13	631:709
14. AZS UW Warszawa	21	3	589:752

ków 30:32 (16:15), AZS AWF Białą Podlaska - Nielba Wągrowiec 29:29 (15:14).



Regiminianki nie zwalniają tempa

Znakomitą serię kontynuują zawodniczki Czarnych Regimin, które w rozgrywkach II ligi (grupa trzecia) odniosły piąte z rzędu zwycięstwo. Wygrana we własnej hali, odniesiona na kolejną przed zakończeniem fazy zasadniczej, zapewniła im pierwsze miejsce w tabeli.

Spotkanie z Pogonią nie należało jednak do łatwych. Początek meczu był zdecydowanie po myśli przyjezdnych, które już po sześciu minutach prowadziły 4:0. Sygnał do odrabiania strat dała Amelia Nowosielska, zdobywając pierwszą bramkę dla Czar-

nych. Mimo ambitnej pogoni, jeszcze do 26. minuty to rywalki utrzymywały minimalne prowadzenie (15:14).

Końcówka pierwszej połowy należała jednak do gospodyń. Dwie bramki Gabrieli Boniakowskiej pozwoliły Czarnym zejść na przerwę z przewagą i odzyskać kontrolę nad przebiegiem spotkania.

Po zmianie stron drużyna prowadzona przez trenera Jacka Wardę prezentowała się już wyraźnie lepiej. Czarne kontrolowały wydarzenia na boisku i konsekwentnie powiększały swoją przewagę bramkową, nie pozostawiając rywalkom większych szans na odwrócenie losów meczu.

Najskuteczniejszą zawodniczką spotkania była Wiktoria Stępień, któ-

ra zdobyła dziewięć bramek. Swoje trafienia dołożyła także Justyna Boniakowska, pieczętując zwycięstwo zespołu. Dzięki tej wygranej Czarni Regimin nie tylko podtrzymali imponującą passę, ale również umocnili się na pozycji lidera tabeli.

lew

Czarni Regimin - Pogoń Siedlce 44:35 (19:17)

Czarni: Amelia Jurczyk, Gabriela Zembrzuska - Amelia Nowosielska 4, Amelia Podlewska, Agata Dutkiewicz, Oliwia Calik 7, Gabriela Jabłońska 2, Dominika Czarniewicz, Justyna Boniakowska 8, Wiktoria Stępień 9, Gabriela Boniakowska 7, Nadia Lipowska 6, Lena Brzezicka 1

Wyzwania unihokeistów z Sońska

28 marca w Chudku (gmina Kadzidło) rozegrano finał Mazowieckiej Ligi Unihokeja młodzików, który był jednocześnie klubowymi Mistrzostwami Mazowsza. W gronie najlepszych drużyn regionu rywalizowali zawodnicy Szkolnego Klubu Sportowego z Sońska, którzy ostatecznie zajęli 5. miejsce.

Podczas turnieju rankingowego młodzicy z Sońska odnieśli zwycięstwo nad zespołem Orleża Warszawa, jednak musieli uznać wyższość drużyn Bankówka Zielonka oraz Olimpia Łochów. O końcowej klasyfikacji zdecy-

dowała suma punktów zdobytych we wszystkich turniejach, co przełożyło się na piątą lokatę sońskiej drużyny.

Rozgrywki ligowe stanowiły jednocześnie eliminacje do półfinałów Mistrzostw Polski, które odbędą się 12 kwietnia w Łodzi. Niestety, zawodnikom z Sońska nie udało się wywalczyć awansu – przepustkę do dalszego etapu uzyskały jedynie trzy najlepsze zespoły.

Indywidualne wyróżnienia za bardzo dobrą postawę na boisku otrzymali Bartłomiej Szerewicz oraz Igor Łepkowski. W skład drużyny wchodził również: Mikołaj Wilkowski, Karol Kalinowski, Franciszek Ostaszewski, Adam Leśniewski, Bartłomiej Mieszkowski, Kacper Konop, Bartosz Klimanski oraz Mariusz Rykaczewski.

Przed młodymi zawodnikami z Sońska kolejne wyzwania. Już 15 kwietnia wezmą udział w Mazowieckich Igrzyskach Dzieci w unihokeju w Łochowie, organizowanych przez Szkołę Związek Sportowy Warszawa i Województwa Mazowieckiego. Awans do tych zawodów wywalczyli, zwyciężając najpierw w mistrzostwach powiatu, a następnie rejonu.

erem

Liga okręgowa

Czołówka wygrywa

Słozewianie stoczyli ciężki bój z rezerwami Narwi Ostrołęka. Na własnym boisku wygrali 1:0 po bramce z rzutu karnego wykorzystanego przez Patryk Szczepańskiego.

Rozstrzygnięcie nastąpiło w 73. minucie, gdy faulowany w polu karnym gości był Patryk Szczepański. Sam poszkodowany wykorzystał strzał z 11 metrów, zapewniając liderowi pełną pulę punktową. W końcówce ostrołęczanie mocno naciskali, ale bramkarz Gladiatora Klaudiusz Kurek dwoił i się troił, broniąc kolejne strzały przyjezdnych.

Ważne trzy punkty zostały też w Opinogórze, gdzie Opia wygra-

ła z walczącą o utrzymanie Wkra Radzanów. Bramki dla gospodarzy w końcówce meczu zdobyli Boumsong Lion oraz Marcin Bartosiewicz. Na zwycięską ścieżkę wrócili żuromianie, którzy przez długi moment przewodzili w tabeli. Słabsza końcówka rundy jesienne sprawiła, że podopieczni Piotra Gruszczyńskiego spadli na trzecie miejsce. W weekend na swoim boisku piłkarze Wkry wypunktowali przyjezdnych z Nowego Miasta. Prowadzenie dla miejscowych uzyskał Karol Brydziński. Wyrównał Mateusz Sliwiński. Do przerwy zobaczyliśmy jeszcze dwie bramki, a wynik był 2:2. O wygranej gospodarzy zdecydowały gole w ostatnich dziesięciu minutach - najpierw Maciej Narewski wypro-



Lider ze Słozewa wygrał na swoim boisku z Narwią Ostrołęka II

wadził swój zespół na prowadzenie, a kropkę nad „i” postawił Marcin Krysiak.

19. kolejka (28-29 marca): Korona Szydłowo - ULKS Oldaki 5:1, Kryształ Glińce - Rzekunian-

ka Rzekun 1:3, Opia - Wkra Radzanów 2:0, Wkra Żuromin - Sona Nowe Miasto 4:2, Kurpik Kadzidło - Ostrovia 3:0, Wkra B. - Konopianka 2:0, Strzegowo - Mławianka II 0:0, Gladiator Słozewo - Narew Ostrołęka II 1:0.

1. Gladiator Słozewo	18	47	45:22
2. Rzekunianka Rzekun	18	36	45:26
3. Wkra Żuromin	18	32	46:31
4. GKS Strzegowo	18	29	35:30
5. Opia Opinogóra	18	29	45:30
6. Kurpik Kadzidło	18	29	34:31
7. Narew Ostrołęka II	18	28	34:24
8. ULKS Oldaki	18	28	46:40
9. Korona Szydłowo	18	26	37:43
10. Mławianka Mława II	18	24	30:30
11. Kryształ Glińce	18	20	
12. Ostrovia Ostrow Maz.	18	19	28:45
13. Konopianka Konopki	18	17	30:39
14. Sona Nowe Miasto	18	17	30:49
15. Wkra Radzanów	18	16	30:48
16. Wkra Biezuń	18	13	33:53

20. kolejka (3-4 kwietnia): Oldaki - Gladiator, Narew II - Strzegowo, Mławianka II - Wkra B., Konopianka - Kurpik, Ostrovia - Wkra Ż., Sona - Opia, Wkra R. - Kryształ, Rzekunianka - Korona

V liga

Zmiana lidera

Po remisie na własnym boisku z Narwią Ostrołęka przed tygodniem, piłkarze MKS Ciechanów w minioną sobotę zmierzyli się na wyjeździe ze stołecznym Drukarzem Warszawa.

Już przed spotkaniem było jasne, że o punkty będzie bardzo trudno. Statystyki nie pozostawiały złudzeń - w bieżącym sezonie ciechanowianie tylko raz wygrali na wyjeździe, notując przy tym aż siedem porażek.

Niestety, nie udało się poprawić tego bilansu. W Warszawie MKS poniósł dziesiątą porażkę w sezonie. Do przerwy kibice mogli mieć jeszcze nadzieję na korzystny wynik, ponieważ utrzymywał się bezbramkowy remis. Po zmianie stron gospodarze zdobyli jednak dwie bramki, które przesądziły o ich zwycięstwie.

Zmiany zaszły również na szczycie ligowej tabeli. Z pozycji lidera spadła Nadnarwianka Pułtusk. Zespół prowadzony przez Jakuba Cywińskiego do przerwy prowadził w Wołominie 2:1 po bramkach Czarneckiego i Pietronia, jednak w drugiej połowie gospodarze doprowadzili do wyrównania i spotkanie zakończyło się remisem.

Na potknięciu rywali skorzystała Polonia, która pewnie pokonała w Słozewie Płońską Akademię Futbolu i awansowała na pierwsze miejsce w tabeli V ligi.

erem

19. kolejka (27-29 marca): Drukarz - MKS Ciechanów 2:0, PAF Płońsk - Polonia II 0:4, Huragan - Nadnarwianka 2:2, Escola - Grom 4:2, Stoczniovec - Żbik 2:3, Wicher - Kasztelna 4:3, Sokół - Bug 2:0, Naprzód - Narew 1:1.

20. kolejka: MKS Ciechanów - Naprzód Zielonki (3 kwietnia, godz. 18:30), Narew - Sokół, Bug - Wicher, Żbik - Escola, Kasztelna - Stoczniovec, Grom - Huragan, Nadnarwianka - PAF (3 kwietnia, godz. 18:00), Polonia - Drukarz

1. Polonia Warszawa II	18	47	67:15
2. Nadnarwianka Pułtusk	18	45	59:17
3. Wicher Kobyłka	18	40	48:32
4. Narew Ostrołęka	18	38	49:15
5. Sokół Serock	18	34	37:30
6. Naprzód Zielonki	18	33	46:25
7. Drukarz Warszawa	18	26	35:25
8. PAF Płońsk	18	25	32:40
9. Bug Wyszków	18	22	27:33
10. Kasztelna Sierpc	18	21	38:40
11. Huragan Wołomin	18	21	26:30
12. Grom Warszawa	18	18	31:50
13. Escola Warszawa	18	16	24:41
14. MKS Ciechanów	18	14	20:46
15. Stoczniovec Płock	18	6	14:72
16. Żbik Nasielsk	18	4	21:63



Piłkarze Nadnarwianki Pułtusk oddali fotel lidera na rzecz Polonii Warszawa

IV liga

Siedem goli w Makowie

Mecz w Makowie Mazowieckim trzymał w napięciu kibiców do ostatniej minuty. Już do przerwy w lepszych humorach do szatni schodzili gospodarze.

W 45. minucie rzut karny na bramkę zamienił Kacper Malkiewicz. Kolejne sześć bramek padło po zmianie stron, a na listę strzelców gospodarzy wpisał się kolejno: Maciej Traczewski, Bartosz Mroczek oraz Krzysztof Ząbczyk.

Podziałem punktów zakończył się mecz w Przasnyszu pomiędzy MKS-

Radość piłkarzy Makowianki po zdobytym голу



1. Wieszło Warszawa	20	44	45:24
2. Victoria Sulejówce	20	43	50:27
3. Hutnik Warszawa	20	40	47:25
4. Mazovia Mińsk Maz.	20	40	38:23
5. Błonianka Błonie	20	34	35:30
6. Legionovia Legionowo	20	34	51:33
7. MKS Piaseczno	20	32	46:36
8. Makowianka Maków Maz.	20	32	41:42
9. Mszczonowianka	20	31	45:41
10. KS Łomianki	20	29	31:37
11. MKS Przasnysz	20	27	24:31
12. Oskar Przysucha	20	26	39:51
13. Ożarówianka Ożarów	20	23	39:51
14. Ursus Warszawa	20	21	27:34
15. Mazur Karczew	20	17	23:39
16. Talent Warszawa	20	17	25:47
17. Marcovia Marki	20	15	29:50
18. Wilga Garwolin	20	10	26:47

A klasa

Iskra miała swoje szanse

Lider z Jednorozca podejmował w derbach powiatu przasnyskiego Iskrę Krasne. Piłkarze Mazowsza zaczęli mocnym akcentem - najpierw Daniel Skąta, a następnie Jakub Wilga zdobyli bramki dla miejscowych. Pod koniec pierwszej połowy Marcin Wątkowski potężną bombą z 30 metrów dobił rywala trzecim golem. Przyjezdni odpowiedzieli jeszcze przed przerwą trafieniem Przemysława Wnuka.

W drugiej połowie długimi momentami nic się nie działo.

1. Mazowsze Jednorozce	15	40	59:20
2. Wymakracz Długosiodło	15	34	39:22
3. Orzeł Sypniewo	15	30	41:20
4. MKS Przasnysz	15	28	41:23
5. Wkra Cieksyn	15	24	39:25
6. GUKS Krasnosielc	15	23	23:24
7. Żbik Nasielsk	15	20	28:28
8. Pelta Karniewo	15	19	33:38S
9. Iskra Krasne	15	19	30:38
10. Korona Karolinowo	15	17	31:27
11. GKS Łyse	15	15	27:40
12. Bartnik Myszyniec	15	12	23:41
13. GKS Pokrzywnica	15	11	28:52
14. Mazur Ojrzeń	15	4	9:53

Dopiero w 63. minucie Stały fragment gry przyniósł zawodnikom Iskry gola kontaktowego. Dośrodkowanie z rzutu różnego trafiło do Jarosław Kuligowskiego, który przywrócił nadzieje w szeregach

gości. Gdy wydawało się, że zawodnicy Iskry mogą wyrównać, wejście rezerwowego w szeregach zespołu gospodarzy rozwiło ich optymizm. Czwartego gola dla lidera A klasy zdobył wprowadzony chwilę wcześniej na boisko Bartosz Pietrzak.

15. kolejka (28-29 marca): Bartnik - Wkra C. 1:1, Orzeł - Łyse 5:1, GUKS - Wymakracz 2:0, Pelta - Pokrzywnica 1:5, Mazowsze - Iskra 4:2, Korna - Mazur 1:1, MKS Przasnysz II - Żbik Nasielsk II 2:2.

16. kolejka (3-4 kwietnia): Wkra - Przasnysz II, Żbik II - Korona, Mazur - Mazowsze, Iskra - Pelta, Pokrzywnica - Krasnosielc, Wymakracz - Orzeł, Łyse - Bartnik

-em a Błonianką Błonie. Gospodarze już w 11. minucie objęli prowadzenie po голу Tomasza Kamińskiego. W drugiej połowie obie drużyny stały przed szansami - Przasnyszanie zmarnowali rzut karny, który pewnie zamknąłby mecz na dobre. W odpowiedzi, w doliczonym czasie gry, przyjezdni zdobyli wyrównującego gola, ratując punkt w rywalizacji z zespołem Wojciecha Kordka.

21. kolejka (27-28 marca): Hutnik - Ursus 3:2, Mazur - Oskar 1:0, Wilga - Marcovia 0:1, Przasnysz - Błonianka 1:1, Victoria - Mazovia 0:2, Mszczonowianka - Ożarówianka 5:1, Piaseczno - Legionovia 2:3, Makowianka - Łomianki 4:3, Talent - Wieszło 0:2.

22. kolejka (2-4 kwietnia): Ursus - Talent, Wieszło - Makowianka, Łomianki - Piaseczno, Legionovia - Mszczonowianka, Ożarówianka - Victoria, Mazovia - Przasnysz, Błonianka - Wilga, Marcovia - Mazur, Oskar - Hutnik.



Piłkarze Iskry Krasne nie sprościli na wyjeździe liderowi A klasy



REWERS

KON-tekst

Ogarnąć wielkanocny koszyk

Czym wypełnić wielkanocny koszyk, by potem bez wstydu poświęcić go w kościele w Wielką Sobotę? Wiadomo: chlebem, jajkami, wędliną (nie dotyczy wegetarian), jakąś babką... Do tego sól, która symbolizuje prawdę i chroni przed diabłem oraz chrzan, który podobno oznacza siłę fizyczną. A z rzeczy niekonsumpcyjnych? Oczywiście baranka, jako symbol zmartwychwstania. Jeszcze coś więcej?

„- Pan redaktor się ogarnie i słucha, co mówi prezydent Polski...”

Gdyby od takich słów, wypowiedzianych w kontekście świąt i wielkanocnych symboli zaczął wypowiedź prezydent Polski, mógłbym uznać, że Karol Nawrocki próbuje być prezydentem wszystkich Polaków i przekazuje słowa, które będą łączyć, a nie dzielić. Spróbowałibyśmy się ogarnąć i z okazji nadchodzących świąt wrzucić do koszyka: czas poświęcony rodzinie, szacunek, zrozumienie, tolerancję. I prawdę.

Ale tę radę – groźbę, wzmocnioną palcem wskazującym, skierował do dziennikarza w pracy, który odważył się zapytać o powód spotkania w Budapeszcie z premierem Węgier. Czas i miejsce takiego akurat pytania były sensowne – zadane na konferencji prasowej, a prezydent wybierał się do Budapesztu, żeby poprzeć proputinowskiego Viktora Orbána w zbliżających się wyborach. A nie było to ani w interesie Polski, ani w interesie Europy, nie mówiąc już o walczącej z Rosją Ukrainie.

Powiedzieć, że prezydent w publicznym wystąpieniu był niegrzeczny, to nic nie powiedzieć. To był moment, kiedy opadła maska i zobaczyliśmy wybrańca połowy narodu takim, jakim naprawdę jest. Nabuzowany, arogancki z postawą niczym kibol na ustawce w lesie...

Pan prezydent się ogarnie i nie słucha swoich doradców - chciałoby się powiedzieć. Ludzie z kancelarii prezydenta, najbliżsi współpracownicy: panowie Bogucki, Przydacz, Leśkiewicz nie budują pozytywnego wizerunku swojego szefa w społeczeństwie. Atakują przy każdej

okazji rząd i parlament, krytykują każdą ich decyzję, prowokują opozycję i marszałka sejmu, obrażają kolejne grupy zawodowe (żołnierzy, sędziów). Epilogiem każdej takiej awantury inspirowanej z pałacu jest kolejne weto prezydenta.

W tej sytuacji nie jest zaskoczeniem spadek dobrych opinii o prezydenturze Karola Nawrockiego. W marcu pozytywny stosunek do prezydenta zadeklarowało 47,4 proc. ankietyowanych, co oznacza spadek rzędu 1,4 punktu proc. Równocześnie grono osób negatywnie oceniających głowę państwa powiększyło się o 2,5 proc., osiągając poziom 38,9 proc., co dobitnie obrazuje rosnącą frustrację wśród obywateli. I to niekoniernie z tej połowy, która nie głosowała na Nawrockiego w wyborach.

Ale, ale... Przed świątami prezydent Nawrocki wybrał się do USA, aby wziąć udział w konferencji CPAC (Konferencja Konserwatywnej Akcji Politycznej). Liczył zapewne na udział w konferencji prezydenta Trumpa, którego jest wiernym, bezkrytycznym wyznawcą, ale tu się zawiódł – prezydent USA wolał ten czas spędzić na polu golfowym. Zabrakło zresztą wielu innych znaczących amerykańskich polityków, a sala obrad nie była nadmiernie wypełniona.

Nie mniej Karol Nawrocki miał okazję wygłosić przemówienie, w którym podkreślił szczególny charakter relacji polsko-amerykańskich, przypomniał rolę Tadeusza Kościuszki i Kazimierza Pułaskiego w walce o wolność Stanów Zjednoczonych. Podkreślił także udział i ofiarę polskich żołnierzy w wojnie (amerykańskiej!) w Iraku i Afganistanie, co zupełnie ignoruje Donald Trump.

Nawrocki przypomniał też o zagrożeniu ze strony Rosji oraz ocenił, że Europa i Unia Europejska potrzebują zmian, by skutecznie bronić wartości Zachodu. Słuchając takich przemówień, tym razem przemyślanych i oddających prawdziwy stan rzeczy, trudno się oprzeć świątecznej refleksji:

Pamięj prezydencie, pan się ogarnąć...! Alleluja!

RYSZARD MARUT



REWERS



Kroniki ziemi ciechanowskiej

Cóż za zacny ów też padół

Zaprawdę powiadam wam, mylić się nie raczył Lucjan Silnoreki, albowiem i jam widzę zielone drzewa, krasne róże wzdry, widzę kwitnienie owych, dla mej i dla twojej osoby i tedy refleksya takowa nachodzi, iżże coź za zacny ów też padół. Mawiają, iżże Mikołaj S. sanie swe ode stelmacha odebrać już raczył, renifery strawą zacną uraczył pode korek, wór swój napełnił darami rozmaitemi i spode bieguna ku wojażowi się sposobi, albowiem jako na miesiąc ów przystało, śnieżek prosić wesoło może. Do kołodzieja tedy udać nam się trzeba, coby koła pomienił, drzewko żywiczne wyróżnić, coby koło pieca postawić, waciak nałożyć, Kewina załączyć i do mięsiwa, strawy wszelakiej, miodu pitnego, okowity i innych wspaniałości zasiąść.

Obaczyć raczcie, jakiz zacny to czas. Król jankeski na wschodnich włościach pokój wszak zaprowadza, ze hebrajskim królem wespół, rażno ajatollahów pociskami karniwszy, ciaśninę poluzować chciawszy i strawę dla dorozkowych koni drogocenną jako złoto czyniwszy. Natenczas kubańskie

rytmy mu miłe, przeto raduje się lud spode hawańskich włości, albowiem i na nich łaskawym okiem pokoju gołąbek spojrzeć raczył nareszcie. Obaczcie, jakoż car ruski wesoło Kozaków denazyfikuje ode roków czterech, coby się lud ów krnąbrny zanadto panoszył nie począł. Obaczcie, z jakimz miłosierdziem król kitajski ku ludowi ze włości tajwańskich spojiera. Jenó patrzeć, kiedy ze wizytą ku wyspie upragnionej się uda, coby go tubylcy ze ramionami otwartymi przyjął raczyli.

I coź za zacny ów we kraju owem, gdzie bursztynowy świerzop, też padół. Obaczcie, jakoż czubić się raczą słodko król ze kanclerzem, a wszak wiedzieć raczy to kaźden, iżże miłować się raczą, ciż, co się czubić raczą. Kanclerz nasz zaś i ze kronikarzami przekomarzać się lubi, znakiem czego zacny jegoż stosunek wobec skrybów i pismaków. Przemko urocz króla zaczepia, Grześko słodko ze asesorem się droczy, a Zbyszko ku najjaśniejszej Rzeczypospolitej tęsknym okiem spojiera, albowiem mu Pietrek Madziar bilet obiecał. Ileż słodkości, aże młdlić poczyna. Ażem bym cukrowego baranka spożył.

I coź, że ku Szwecji udać się trzeba gładyatorom naszym, kiedy najpewniej ze tarczą stamtąd powrócić raczą. Zaprawdę, szans żadnych Wikingowie nie mają we boju z wojami naszymi, a jeśli wiary po temu nie dajecie, obaczyć raczcie po wtóre ze iliryskimi wojami bój straszliwy. Obaczcie, jakiz poploch we wroga szeregach husaryja nasza

skrzydłata czyniła. Obaczcie, jakiz mur nieprzebyty Janko poczynił przede bramą naszą. Obaczcie jakoż twoga we wroga ślepiach jawić się poczęła, kiedy im spode maski groźnie lypać poczęli Robko i Kamil. Zaprawdę, niechybnie sztokholmski syndrom normańskich wojów szeregi trawić będzie, w Paschy czasie miast do szwedzkiego, do stołu polskiego zasiadać będą, patelnie ze Ikei u Bodzia i Agaty nabywać poczną, a za roków wiele dziatki ich o potopie polskim nauki pobierać będą. Zaprawdę, wojaż czynimy po swoje. Roku pańskiego bieżącego na mundyalu piedestale najjaśniejsza Rzeczpospolita jawić się musi.

I takiz to czas zacny u dnia pierwszego miesiąca czwartego roku pańskiego bieżącego progno. Zaprawdę powiadam wam, takoz się jawi, jakem wam prawię. Oto słowo moje i wiarę po temu mi dajcie, albowiem gdyż iż. Prawdę rzekłem, albowiem dezinformacja, klikbajty i fejkniusy mi niemiłe, zwłaszcza u dnia owego roku pańskiego bieżącego zarania. Zaprawdę.

Ach, coź za zacny ów też padół, aże słów posucha.

Aże se okowity naleję.

RADEKtor



Demis, grecki piosenkarz	W nią wkreca się żarówkę	Góry z Narodną (1895 m)	Zwisa zimą z dachu	Obrzućany okrętką	Najdłuższa francuska rzeka	Łuk, meander rzeki	Sterna na polu	Między poziomem a pionem	Koń białoszarzej maści	Mroczne wcielenie dr Jekylla	Pan Zagłoba	9
2	Dział fizyki
...	Ewolucja na batusie	10	Cerkiewny obraz	Prosiak	...
Eminem lub Liroy	Cukierki ciagutki	„Niekończąca się...”	1
7	Ogólnie uznany pisarz
Marynata octowa	Muzeum w Zakopanem	15
„Kwiatostan” laborantki	Bluza i spodnie sportowe	Narzeczony Barbie	17
3	Japoński dyktator mody
Torba na ramieniu wojskowego
Głośnie pukanie do drzwi

Przysłowie polskie.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Krzyżówka nr 13

Litery z ponumerowanych pól utworzą hasło stanowiące rozwiązanie krzyżówki. Samo hasło należy nadesłać w terminie 10 dni od daty ukazania się numeru pod adresem: „Tygodnik Ciechanowski”, ul. Selegiemnego 2, 06-400 Ciechanów. Na kartce pocztowej prosimy nakleić numer krzyżówki wyjęty z gazety.

Rozwiązanie krzyżówki można także przysłać pocztą elektroniczną na adres: sekretariat@tygodnikciechanowski.pl. W tytule maila należy wpisać numer krzyżówki, natomiast rozwiązanie oraz imię i nazwisko w treści wiadomości. Wśród autorów prawidłowych rozwiązań rozdzielony nagrody książkowe (do odebrania w redakcji).

Koziąganie krzyżówki nr 11: Słifer – ten, który ocala od zapomnienia. Nagrody wydosił: Maria Lukaszewska, Radosław Kosiecki, Aga Kornas.

LESZEK
ZYGNER

MAZOWIECKIE IMPRESJE HISTORYCZNE

Jak Biblia płocka do Płocka wracała

Getynga – studziesięcioletnie miasto akademickie w środkowych Niemczech, malowniczo położone w dolinie rzeki Lajny, nieopodal przedgórza Harzu, ze słynnym uniwersytem Jerzego Augusta, uważanym za jeden z wiodących w świecie ośrodków naukowych i kolebkę nowoczesnej nauki uniwersyteckiej. Otwarty blisko 300 lat temu, w roku 1737, wydał ponad 30 noblistów, a wśród jego absolwentów i profesorów byli uczeni tej miary, co Karl Friedrich Gauss, bracia Wilhelm i Jakob Grimm, Heinrich Heine, Bernhard Riemann, Georg Wäitz, Felix Klein, Max Planck, Edmund Husserl, św. Edyta Stein, Werner Heisenberg, Max Born, Enrico Fermi, Julius Robert Oppenheimer, Karl Barth, Wolfhart Pannenberg, ale również wybitni polscy historycy, filozofowie, astronomowie i matematycy XIX i XX wieku – Jan Śniadecki, Stanisław Smolka, Adolf Pawiński, Szymon Askenazy, Roman Ingarden, Władysław i Waław Dziewulscy, Hugo Steinhaus, Antoni Łomnicki, Waław Sierpiński, czy związany z „tajemnicą Enigmy” Marian Rajewski. Kiedy większość z wymienionych tu osób leżała już w grobie, a inni, jak wybitny teolog protestancki Wolfhart Pannenberg, właśnie kształtowali w getyńskich murach swoje pasje naukowe, w mieście nad Lajną, położonym tysiąc kilometrów od Płocka, pojawiła się nieoczekiwana – wraz z innymi zbiorami dawnego Uniwersytetu Albrechta w Królewcu, a także całym archiwum pokrzyżackim – słynna „Biblia płocka”. Było to dokładnie dwa lata od zakończenia wojny oraz przyłączenia Królewca do Związku Radzieckiego. Jak trafił do Getyngi ten najcenniejszy dziś rękopis średniowiecznego Mazowsza? I jak to się stało, że mimo straty kilkuset innych rękopisów płockich, które do dziś uchodzą za zaginione, wspomniana Biblia po latach z Getyngi do Płocka wróciła?

Biblia z płockimi zapiskami z XII wieku

Zacznę od tego, że tytułowa „Biblia płocka” nie powstała w Mazowszu. Jest to bogato ilustrowany romański rękopis, spisany na 270 pergaminowych kartach, który zawiera łaciński tekst Biblii (Wulgata), i powstał w pierwszej połowie XII wieku, najprawdopodobniej w kraju Mozy (okolice Liège). Na Mazowsze przywiózł go Aleksander z Malonne, biskup płocki w latach 1129-1156. Właśnie z okresem jego rządów związane są dołączone do rękopisu teksty liturgiczne oraz datowane na 1148 r. zapiski o cudach z płockiej katedry, dopisane na marginesie jednej z kart Biblii. Owe „płockie zapiski”



Biblia płocka - miniatura z wyobrażeniem Estery

zwrócili już przed wojną uwagę polskich uczonych, a profesor Zofii Kozłowskiej-Budkowej z Uniwersytetu Jagiellońskiego udało się nawet wydać je drukiem w 1930 r., zanim Biblia trafiła w ręce Niemców. Od tej pory wielu badaczy dziejów polskiej kultury wspominało w swoich pracach o cudownym odnalezieniu dziewczyny o imieniu Wojucha, uratowaniu przez płockiego scholara Zachariasza spadającego spod sufitu katedry jaja strusiego z relikwiami, a także o cudownym odnalezieniu w zakrystii (skarbcu katedralnym) ponad 40 świętych relikwii. Już wtedy pisano na temat iluminacji „Biblii płockiej”, jak ją nazywano, a także o wielu innych kwestiach związanych z historią tego cennego kodeksu, co czyniło go znanym nie tylko w Polsce, ale również wśród uczonych z krajów sąsiednich. Być może z tym związana była właśnie wizyta „niemieckiego uczonego”, który przed wojną – jak zapamiętał jeden ze świadków – przyjechał do Płocka oglądać średniowieczne rękopisy w Archiwum Diecezjalnym i w Muzeum Diecezjalnym, a następnie był widziany w Płocku w 1940 r., wraz z grupą innych uczonych, którzy oceniali wartość zbiorów płockich, zanim wywieziono je do Królewca.

„Fundstätte alter deutscher Kulturdokumente” – rabunek Biblii

W sobotę 9 grudnia 1939 r. pod budynki płockiego seminarium podjechały samochody z niemieckimi żandarmami i esesmanami, którzy dali klerikom godzinę na spakowanie swoich rzeczy i opuszczenie zajmowanych pokoi. Natomiast profesorom nie pozwolono udać się do ich mieszkań w tzw. budynku profesorskim, tylko budynek ten, wraz z gmachem biblioteki, gdzie mieściło się archiwum, splądrowano i zamknięto. Jeszcze tego samego dnia wszystkie gmachy seminaryjne – wraz z biblioteką – zostały przejęte przez władze

okupacyjne, a potem ulokowano w nich jeden z batalionów SS. W tym okresie w Płocku pojawił się między innymi profesor Uniwersytetu Wrocławskiego Dagobert Frey, „dyżurny uczonej” z bliskiego otoczenia Hermanna Göringa, specjalizujący się w „naukowych rekonesansach” dóbr kultury na terenach okupowanych, które były w szczególnym zainteresowaniu jego plenipotenty, marszałka Rzeszy, jednego z największych zbrodźców minionego stulecia. W 1940 r. w Płocku widziany był również dr Carl Diesch, dyrektor Biblioteki Uniwersyteckiej w Królewcu, a także dr Kurt Forstreuter, pracownik Pruskiego Archiwum Państwowego w Królewcu, którzy oglądali zbiory płockie, w tym wymienionych, po kolejnej wizycie w Płocku 27 maja 1943 r., zabrał ze skarbcza Kasy Miejskiej – wypisał nawet rewers dla urzędniczej magistratu Berty Thiergart – cenny dokument papieski, zapewne bullę płocką papieża Celestyna II z 1161 r., który do dziś uchodzi za zaginiony. Wiadomo też o przekazaniu któregoś z „rękopisów z XII wieku”, jako prezentu dla Reichsführera Heinricha Himmlera, w czasie jego wizyty w Płocku 27 kwietnia 1940 r., o której już kiedyś pisałem.

Ponad rok później, dokładnie 26 sierpnia 1941 r., na łamach niemieckiego dziennika „Südstpreu ische Tageszeitung” ukazała się sensacyjna informacja zatytułowana: „Schröttersburg – fundstätte alter deutscher Kulturdokumente” (Płock – odnalezienie starych dokumentów/zabytków kultury niemieckiej). Autor tego tekstu oficjalnie donosił o odnalezieniu w „Ostlandzie” i wywiezieniu do Królewca średniowiecznej Biblii z Płocka, spisanej przez niemieckiego mistrza, która miała dowodzić wpływów dawnej kultury niemieckiej na Mazowsze, a także zabezpieczeniu innych cennych dla kultury niemieckiej średniowiecznych rękopisów. Z innych relacji wiemy, że zbiory te zostały już w 1940 r. umieszczone w specjalnych skrzyniach, które Żydzi, spędzeni do gmachu semi-



Karta Biblii płockiej z zapiską z 1148 r. o cudach (na lewym marginesie)

narium, ładowali na samochody przez kilka dni. Następnie przewieziono je na stację kolejową w Sierpcu, a stamtąd pociągiem do Królewca, gdzie trafiły do zbiorów Biblioteki Uniwersytetu Albrechta. Wśród nich szczególną pieczę otoczono właśnie „Biblią płocką”, którą oficjalnie ciągle określano jako „zabezpieczone dzieło kultury niemieckiej ze Wschodu”.

Powojenna odyseja „Biblii płockiej”

W marcu 1945 r., krótko przed ofensywą Armii Czerwonej, „Biblia płocka” pod specjalną opieką dra Carla Diescha, wraz ze zbiorami królewceckimi, została ewakuowana drogą kolejową do miejscowości Piława, a następnie drogą morską dotarła do portu w Kilonii. Stamtąd samochodami księgozbiór i archiwalia królewceckie przewieziono do Rendsburga, gdzie mieściła się tymczasowa siedziba Uniwersytetu Królewceckiego. Natomiast w 1947 r., wraz z całym księgozbiorem królewceckim, Biblia trafiła do Getyngi, gdzie umieszczono ją w opancerzonym skarbcu w głównej auli uniwersyteckiej przy Wilhelmsplatz, jako wyjątkowej wartości zabytek, o którym wiedzieli nieliczni. Co prawda miał ciągle na nią oko dr Kurt Forstreuter, który po wojnie kierował Składnicą Archiwalną w Getyndze (tu znajdowało się między innymi całe archiwum pokrzyżackie), ale sprawa cennego „rękopisu ze Wschodu” niepokoiła władze uniwersytetu, które coraz bardziej odżegnywały się od wydarzeń z okresu narodowego socjalizmu. Dlatego pod koniec lat pięćdziesiątych kontaktowano się z Wydziałem Kultury Ministerstwa Spraw Zagranicznych RFN, co zrobić w tej „delikatnej sprawie”, gdyż dobrze wiadano, w jakich okolicznościach Biblia trafiła w ręce Niemców. W odpowiedzi polecono rektorowi Uniwersytetu Getyńskiego, profesorowi Otto Weberowi, notabene protestanckiemu teo-

logowi „z przeszłością”, otoczyć zabytek specjalną ochroną i czekać na oficjalne nawiązanie stosunków dyplomatycznych między RFN i PRL, kiedy wreszcie dojrzeje sprawa rewindykacji polskich dóbr kultury w Niemczech i niemieckich dóbr kultury w Polsce. Czas jednak mijał, a coraz bardziej ożywione kontakty naukowe i kościelne polsko-niemieckie, nie pozwalały nadal kwestii tej pozostawić samej sobie, zwłaszcza po słynnym liście polskich biskupów do biskupów niemieckich. Pamiętano jednak o zwrocie do Polski kielicha i pateny Konrada oraz hermy św. Zygmunta, które zamiast do prawowitych ich właścicieli, czyli do władz diecezji płockiej, zostały przejęte przez państwo i od 1949 r. ciągle były przechowywane w Muzeum Narodowym w Warszawie. Tym razem

postanowiono więc nie korzystać z pośrednictwa władz państwowych, tylko bezpośrednio przekazać zabytek władzom kościelnym. I tak w 1977 r. ówczesny rektor Uniwersytetu Getyńskiego, profesor Hans Jürgen Beug, w poufnym piśmie otrzymał zgodę władz na zwrot „Biblii płockiej” do Polski. Rok później, wtedy już jako prorektor, samochodem dyplomatycznym przewiózł ją przez NRD do Warszawy, do Ambasady RFN, po czym 13 września 1978 r. przekazał ją bezpośrednio do rąk biskupa płockiego Bogdana Sikorskiego. Co prawda polski wywiad – jak wynika z dokumentów IPN – wiedział o tej podróży, ale oficjalnie nie ingerowano, choć „aniołowie stróżowie” operacyjnie czuwali nad rektorską wyprawą, a osobowo źródła informacji z otoczenia biskupa Sikorskiego w porę dały znać swoim oficerom prowadzącym, co się święci. Natomiast warto dodać, że o mały włos „Biblia płocka” nie trafiła do mariawitów, gdyż samochód niemieckiej ambasady zamiast na Wzgórze Tumskie zajeżdżał najpierw do katedry mariawitów w Płocku przy ówczesnej ulicy Wieczorka (dziś Kazimierza Wielkiego), i dopiero po wyjaśnieniu pomyłki, rektor Beug, jak raz niezbyt zorientowany w zawiłościach historii płockiego Kościoła, zajeżdżał z cennym skarbem na ulicę Tumską. Biblia trafiła do skarbcza Muzeum Diecezjalnego w Płocku, ale z oficjalną wiadomością o odzyskaniu średniowiecznego skarbu postanowiono poczekać. Kiedy w październiku 1978 r. wybrano polskiego papieża sprawa wydawała się już bezpieczna. Oficjalnie „Biblia płocka” została udośćwiona zwiędzającym Muzeum Diecezjalne w Płocku w 1979 r. i od tamtej pory stanowi jeden z najcenniejszych jego zabytków. Nie zmienia to faktu, że o losie większości średniowiecznych rękopisów płockich, zrabowanych przez Niemców w czasie ostatniej wojny, do dziś nic pewnego nie wiemy.



Adres redakcji:
06-400 Ciechanów, ul. Ściegiennego 2

Telefony:
sekretariat, red. naczelny:
23 672 34 02
redaktor prowadzący:
23 673 93 63

Poczta elektroniczna:
to@tygodnikciechanowski.pl
sekretariat@tygodnikciechanowski.pl

Redakcja:
redaktor naczelny – Ryszard Marut;
red. prowadzący – Marek Zbikowski.

Zespół:
Walerian Dzikiewicz,
Krzysztof Jakubowski,
Radosław Kowalski,

Radosław Marut,
Katarzyna Olszewska

Współpraca:
Krzysztof Bienkowski, Grażyna Czerwińska,
Marek Gierlach, Mirosław Hajnos,
Anna Beata Jukłaniuk,
Daniel Kortlan, Zenon Lewandowski,
Paweł Stupski, Ewa Stangrodzka,
Leszek Zygner, Janusz Zalewski,
Marcin Stachelski

Ogłoszenia:
kierownik biura – Anna Dąbrowska
tel. 23 672 44 96
ogloszenia@tygodnikciechanowski.pl
anna.dabrowska@
tygodnikciechanowski.pl

Redakcja graficzna:
Robert Przybyszewski

Dział promocji i kolportażu:
Radosław Marut
tel. 23 672 34 02
radoslaw.marut@tygodnikciechanowski.pl

Prenumerata:
Poczta Polska
i u listonoszy,
ePrasa.pl

Redakcja nie odpowiada
za treść reklam i ogłoszeń



Wydawca: Spółdzielnia Pracy
CIECH-PRESS, 06-400 Ciechanów,
ul. Ściegiennego 2, tel. 23 672 34 02

Ciech-Press jest członkiem
Izby Wydawców Prasy



**Bank Spółdzielczy
w Raciążu**



Szanowni Klienci

Z okazji Świąt Wielkanocnych
życzymy Państwu spokoju,
radości oraz wielu powodów do
 optymizmu.

Niech ten wyjątkowy czas przeniesie
nowe możliwości, trafne decyzje i
satisfakcję z podejmowanych
działań.

Życzymy również stabilności,
bezpieczeństwa oraz realizacji
wszystkich planów- zarówno
osobistych, jak i finansowych.

Bank Spółdzielczy w Raciążu

WESOŁYCH ŚWIĄT

15 placówek w Twojej okolicy

Twój lokalny partner finansowy

Oddział w Raciążu

ul. Mławska 20a, 09-140
Tel.: +48 (23) 679-96-31

POK w Sońsku

ul. Ciechanowska 21, 06-430
Tel.: +48 (23) 671-30-65

POK w Radzanowie

ul. Mławska 17, 06-540
Tel.: +48 (23) 679-80-17

POK w Koziębrodach

Koziębrody 80, 09-140
Tel.: +48 (23) 679-70-10

Oddział w Gąsolinie

ul. Główna 25, 06-440
Tel.: +48 (23) 671-42-98

POK w Siemiątkowie

ul. Warszawska 2, 09-135
Tel.: +48 (23) 679-60-29

Oddział w Szreńsku

ul. Rynek 5, 06-550
Tel.: +48 (23) 653-40-20

Oddział w Ciechanowie

ul. 17 Stycznia 33a, 06-400
Tel.: +48 (23) 679-91-11

POK w Uniecku

Unieck 13, 09-140
Tel.: +48 (23) 679-35-03

POK w Regiminnie

ul. Mościckiego 2, 06-461
Tel.: +48 (23) 679-96-00

POK w Lutocinie

ul. Sierpecka 2, 09-317
Tel.: +48 (23) 658-10-04

POK w Zawidzu

ul. Mazowiecka 18, 09-226
Tel.: +48 (23) 231-11-23

POK w Ojrzeniu

ul. Ciechanowska 21, 06-456
Tel.: +48 (23) 671-81-52

POK w Gralowie

Gralowo 4, 09-166
Tel.: +48 (23) 679-30-09

Oddział w Bieżuniu

ul. Zamoyckiego 27, 09-320
Tel.: +48 (23) 657-80-03

bsraciaz.pl

SMAKI MAZOWSZA

KWARTALNIK

cz. I

WIOSNA 2026

Bogate dziedzictwo kulturowe Mazowsza to także kulinaria. Tak, jak inne regiony Polski, mamy własne tradycje kulinarne, przekazywane i kultywowane z pokolenia na pokolenie. Przepisy na regionalne mazowieckie potrawy, choć z biegiem lat ewoluowały, nadal odzwierciedlają prostotę i smakowitość mazowieckiej kuchni.

Dzisiaj coraz częściej powracamy do starych receptur i przepisów, poszukując smaków i zapachów dzieciństwa, doceniając dobre lokalne produkty, których na Mazowszu jest coraz więcej.

Od wielu lat lokalne produkty i potrawy promuje samorząd województwa mazowieckiego, nie tylko wspierając finansowo działalność kół gospodyń wiejskich, ale również poprzez Konkurs o Laur Marszałka Województwa Mazowieckiego, w którym nagradzane są mazowieckie smakołyki. Uczestniczą w nim m.in. koła gospodyń wiejskich – a tych na Mazowszu działa już 2000. Kultywują mazowieckie tradycje, w tym te kulinarne, przekazując wiedzę o smakach Mazowsza kolejnym pokoleniom.

W najważniejsze święto chrześcijańskie, jakim jest Wielkanoc, zasiądziemy z rodziną do świątecznego śniadania. Od wieków ten wielkanocny stół, zastawiony świątecznymi potrawami, był dla mieszkańców Mazowsza bardzo ważny, przynosząc radość z bycia razem i wspólne biesiadowania.

W tej publikacji znajdziecie receptury na wielkanocne potrawy, które przekazały, życząc Wam dobrych świąt, koła gospodyń z terenu Mazowsza.



Koło Gospodyń Wiejskich w Łaniewtach z gm. Krzynowłoga Mała

Działa od 2023 roku i liczy ponad 30 członków w różnym wieku (od 26 do 90 lat). Organizuje różne wydarzenia, w tym te kultywujące lokalne tradycje, integrując mieszkańców.

Przepis na wielkanocną babkę jest starą recepturą, pochodzi od rodziny Smolińskich w Łaniewtach i jak przekazuje koło, stał się lokalną tradycją kulinarną w okolicy, szczególnie w sołectwie. W ubiegłym roku babka zdobyła II miejsce w konkursie Tradycyjnych Potraw Wielkanocnych, organizowanym przez LGD Północne Mazowsze.



Przepis na wielkanocną babkę gotowaną

Składniki:

Ciasto

- 200 g masła (najlepsze prawdziwe, własnoręcznie uciране od szczęśliwych krówek)
- 1 i 1/2 szklanki mąki ziemniaczanej
- 1 i 1/3 szklanki cukru
- 6 jaj (najlepsze od swoich kurek wiejskich)
- 2 łyżeczki proszku do pieczenia lub sody
- 1/2 olejku rumowego

Tradycyjna polewa do babki

- 6 łyżek cukru
- 1/3 kostki masła
- 2 łyżki kakao
- 3 łyżki wody

Przygotowanie:

Żółtka utrzeć z cukrem i masłem na biały puch, dodać olejek i spirytus. Po troszku przesiewać mąkę ziemniaczaną z proszkiem małymi porcjami i mieszać ręcznie drewnianą łyżką. Na koniec dodać ubite białka mieszając delikatnie w jedną stronę, żeby białka nie opadły. Tak przygotowane ciasto wlewamy delikatnie do wysmarowanej foremki (masło, bułka tarta). Babkę wstawiamy do wysokiego garnka zalanego zimną wodą. Po zagotowaniu gotujemy 1 godzinę na bardzo małym ogniu. Wieczko foremki dociskamy kamieniem.

Polewa:

Wszystkie składniki razem zagotować, mieszając do jednolitej, gładkiej konsystencji.

* Babkę można zamrozić na 24 godziny. Po rozmrożeniu stanie się wilgotna.

Zieleńska szynka z nogą



Przepisem na słynną w regionie szynkę dzieli się z Wami KGW Zielona z gminy Krasne

– Staramy się nie tylko gotować, ale przede wszystkim pielęgnować tradycję i promować kulinarne dziedzictwo naszej wsi, gminy Krasne i całego regionu. Naszą siłą jest wspólna praca, szacunek dla tradycji oraz radość z dzielenia się smakami, które pamiętamy z domów naszych mam i babć – przekazuje koło.

Przygotowywana według tradycyjnej receptury zieleńska szynka z nogą w 2023 roku została doceniona w konkursie Bitwa Regionów (1 miejsce w etapie powiatowym w powiecie przasnyskim i makowskim), a w ubiegłym roku zdobyła Laur Marszałka.

Zieleńska szynka z nogą to danie, które wymaga czasu i cierpliwości, przygotowanie trwa kilkanaście dni, ale efekt końcowy tą pracę wynagradza.

Przepis na zieleńską szynkę z nogą

Składniki:

- 12 kg szynki wieprzowej z nogą
- 15 litrów przegotowanej, zimnej wody
- 1,5 kg soli
- 5 łyżek cukru
- 3 główki czosnku
- 2 łyżki ziaren ziela angielskiego
- 10 liści laurowych
- 5 łyżeczek ziaren pieprzu
- 5 łyżeczek ziaren jałowca

Przyprawy do nacierania:

- kilka gałązek rozmarynu,
- 1 łyżeczka mielonego pieprzu,
- 1 łyżeczka słodkiej papryki,
- 1 łyżeczka ostrej papryki,
- 1 łyżeczka zielonej gorczycy,
- 1 łyżeczka czosnku granulowanego,
- 1/2 łyżeczki mielonej kolendry,
- 1/2 łyżeczki kurkumy
- 1/2 łyżeczki gałki muszkatołowej,
- 1/2 łyżeczki imbiru w proszku,
- 1/2 szklanki oleju.

Przygotowanie:

W dużym naczyniu rozpuścić sól i cukier w przegotowanej, zimnej wodzie.

Za pomocą strzykawki z igłą nastrzyknąć szynkę przygotowaną zalewą, szczególnie w miejscach przy kości.

Umieścić szynkę w kamiennym garnku i zalać pozostałą zalewą tak, aby mięso było całkowicie przykryte.

Czosnek obrać, pokroić w plastry i dodać do naczynia wraz z zielem angielskim, liśćmi laurowymi, pieprzem i jałowcem.

Szynkę przechowywać w chłodnym miejscu przez około dwa tygodnie, aby dobrze się zamarynowała. Po tym czasie wyjąć ją z zalewy, optukać w czystej wodzie i dokładnie osuszyć.

Skórę na szynce naciąć w kratkę o wymiarach około 2 x 2 cm.

W miseczce wymieszać wszystkie przyprawy do nacierania z olejem, tworząc aromatyczną pastę.

Dokładnie natrzeć nią szynkę, pokrywając całą powierzchnię mięsa.

Umieścić szynkę w naczyniu żaroodpornym i piec w piekarniku nagrzanym do 180°C przez około 4 godziny, regularnie polewając wytworzonym sosem. Po upieczeniu pozostawić mięso do ostygnięcia, a następnie kroić w plastry.

Tak przygotowana szynka jest soczysta, aromatyczna i niezwykle wyrazista w smaku. Doskonale sprawdza się zarówno podawana na ciepło, jak i na zimno – na rodzinnych uroczystościach, a zwłaszcza na świątecznym stole czy podczas lokalnych wydarzeń.



Kurpiowski żur



Koło Gospodyń Wiejskich w Dębinach „Nad Stawem” (gm. Zatory)

Powstało w 2019 roku. KGW integruje mieszkańców i popularyzuje dziedzictwo Kurpi Białych, w tym tradycyjną kuchnię (fafernuchy, sodziaki, rejbak), także haft kurpiowski na płótnie, na tiulu i koralikowy, wycinankę i bibułkarstwo oraz stroje ludowe, muzykę i taniec kurpiowski.

– Kurpiowskie święta Wielkanocne były dość skromne, na pewno nie były takie bogate i sute, jak obecnie. Kurpie nie należeli do zamożnych gospodarzy, dlatego na stołach pojawiały się potrawy, które można było zrobić z darów natury i płodów własnej zagrody. Na stołach królowały jaja podawane z domowym, ręcznie tartym chrzanem zmieszanym z odrobiną śmietany oraz mięswo w różnej postaci, głównie pieczone i gotowane – przypomina KGW w Dębinach.

Zakwas na żur

Składniki:

- 7 łyżek mąki żytniej (typ ok. 1000) najlepiej z młyna, dobrej jakości
- 500 ml ciepłej przegotowanej wody
- pół łyżeczki zakwasu razowego
- 2 ząbki czosnku
- 3 listki laurowe

Przygotowanie:

Do słoika wsypać mąkę, wlać ciepłą (letnią) przegotowaną wodę, dodać zakwas (lub skórkę z chleba), przykryć ściereczką i odstawić w temperaturze pokojowej na około 4 – 5 dni. W tym czasie kilka razy zamieszać. Domowy żurek powinien mieć kwaśny smak, ale nie może mieć posmaku pleśni.

Żur z białą kielbasą – w wersji KGW Dębiny zabielały śmietaną

Składniki:

- 500 ml domowego zakwasu żytniego z przepisu powyżej
- 0,5 kg białej surowej kielbasy
- 2 cebule
- 2 ząbki czosnku
- 3 listki laurowe
- 4 ziela angielskie
- marchewka
- majeranek
- 200 ml śmietany 18%
- sól i pieprz do smaku

Przygotowanie:

Do garnka włożyć kielbasę i zalać wodą (drugie tyle nad kielbasy). Dodać obraną i pokrojoną na ćwiartki cebulę, ziele angielskie, liście laurowe, czosnek i gotować przez ok. 20 min.

W czasie gotowania, bulion odszumować. Po tym czasie wyjąć kielbasę, ostudzić, usunąć osłonkę i pokroić w plasterki. Z powrotem dodać do bulionu. Marchewkę umyć i oskrobać, pokroić w plasterki i dodać do bulionu. Dodać również trzy duże łyżki majeranku. Gotować do miękkości marchewki. Na koniec dodać zakwas.

Przygotować zaprawkę ze śmietany: 2 łyżki mąki dokładnie wymieszać z zimną wodą, dodać odrobinę soli. Następnie dodać śmietanę i dokładnie wymieszać, najlepiej za pomocą różgi. Do mieszaniny dodać bulion (co najmniej trzy duże chochle), aby zahartować śmietanę. Doprowadzić bulion do wrzenia i dodać mieszaninę ze śmietaną. Ponownie zagotować. Na koniec doprawić solą i pieprzem.



Wielkanocny pasztet z jajkiem



Przepis na pasztet wielkanocny z jajkiem dzieli się z Wami KGW „Malinowe Usta” z Kęczewa w gm. Lipowiec Kościelny

Koło powstało w 2020 roku z potrzeby integracji i chęci do działania. Działa na szczeblu zarówno gminnym, powiatowym, jak i wojewódzkim i liczy obecnie 19 członków, zarówno kobiet, jak i mężczyzn. Aktywizuje różne grupy społeczne, bierze udział w konferencjach i szkoleniach dedykowanych dla KGW.

Przepis na wielkanocny pasztet z jajkiem

Składniki:

- 800 g łopatki bez kości
- 500 g wątróbek drobiowych
- 2 cebule
- 1 duży ząbek czosnku
- 2 marchewki
- 1 pietruszka
- 1/4 średniego selera
- 1 bułka namoczona w mleku
- 2 jajka surowe
- 8 jajek ugotowanych
- Sól morską do smaku
- Świeżo mielony pieprz do smaku
- Świeżo mielona gałka muszkatołowa do smaku

Przygotowanie:

Łopatkę pokroić w grubą kostkę, oprószyć solą i pieprzem, usmażyć na patelni na rumiano. Usmażone mięso przełożyć do garnka. Na patelnię wlać wodę i wypłukać resztki po smażeniu, wlać do mięsa. Wody powinno być tyle, aby zakryć mięso. Dodać obrane marchewki, pietruszkę, seler, listek laurowy, kilka kulek ziela angielskiego i ugotować do miękkości pod przykryciem. Odstawić do wystygnięcia.

Wątróbki oczyścić, zalać mlekiem i moczyć przez ok. godzinę. Wymoczone dokładnie osuszyć i usmażyć na maśle. Odstawić do wystygnięcia.

Cebulę pokroić w piórka i zeszklić na maśle.

Z zimnego wywaru wyjąć kawałki łopatki oraz ugotowane warzywa, osączyć i zmielić w maszynce na drobnych oczkach, dodając też ostudzone podsmażone wątróbki, zeszkloną cebulę, odcisniętą z mleka bułkę i czosnek.

Do zmielonej masy mięsnej wbić jajka, doprawić do smaku solą, pieprzem i gałką muszkatołową, wlać z 3/4 szklanki wywaru i dokładnie wyrobić. Przygotować 2 foremki aluminiowe o wymiarach 9/22 cm. Masą napelnąć foremki na wys. 2 cm, ułożyć ugotowane jajka – po 4 szt na każdą foremkę. Nałożyć resztę masy, wierzch wyrównać i posmarować odrobiną oliwy.

Foremki wstawić do piekarnika nagrzanego do 200 stopni i piec przez 45 minut. Po upieczeniu wystudzić, wyjąć pasztet z formy i kroić w dowolne plastry.



Wielkanocna tarta z białą kielbasą i jajkiem



Zespół Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Gołdzkowie (gm. Winnica)

Od lat kultywuje polskie tradycje kulinarne, w tym także te związane z Wielkanocą. Jednym z przejawów tej działalności jest konkurs dla uczniów szkół podstawowych „Wielkanoc w Gołdzkowie”, podczas którego młodzi adepci sztuki kulinarnej przygotowują tradycyjne potrawy wielkanocne.

W tym roku szkoła będzie organizatorem już 14 edycji konkursu, który od lat cieszy się dużym zainteresowaniem uczniów i nauczycieli. Na przestrzeni poprzednich edycji uczestnicy prezentowali wiele kreatywnych interpretacji świątecznych potraw. Jednym z dań, które szczególnie często pojawia się na konkursowych stołach, jest tarta wielkanocna.

Publikujemy przepis na tartę wielkanocną z białą kielbasą i jajkiem, łączący tradycyjne, wielkanocne smaki z nowoczesną formą, przygotowany przez uczniów i nauczycieli technikum w Gołdzkowie, kształcącego w zawodzie technik żywienia i usług gastronomicznych.

Przepis na tartę wielkanocną z białą kielbasą i jajkiem

Masa:

- 8 jajek
- 200 ml śmietany 30%
- 200 g białej kielbasy
- 1 cebula
- 1 ząbek czosnku
- 100 g startego sera żółtego
- sól i pieprz do smaku
- zielone gałązki pietruszki, szczypiorek (wg uznania)

Ciasto:

- 200 g mąki pszennej
- 100 g zimnego masła, pokrojonego w kostkę
- 1 jajko
- 1/4 łyżeczki soli
- pół łyżeczki proszku do pieczenia

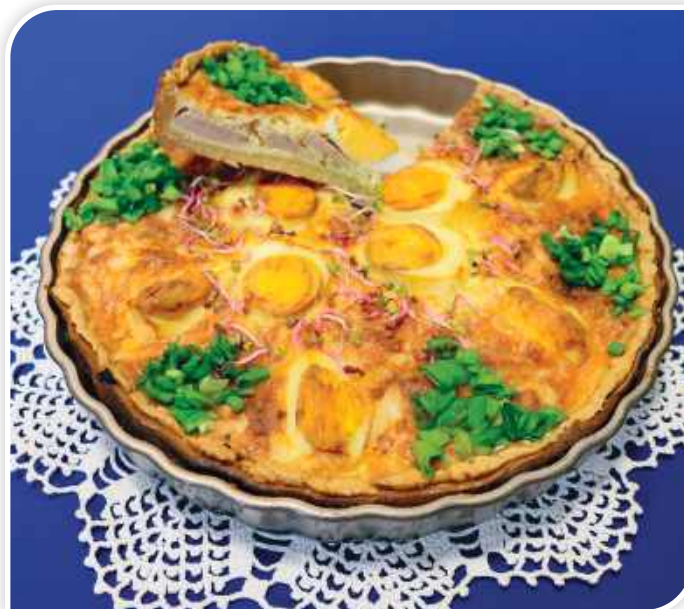
Przygotowanie:

Zagniatamy ciasto kruche i schładzamy w lodówce przez 30 minut. Piekarnik rozgrzewamy do 180 stopni C. Formę smarujemy masłem i wysypujemy bułką tartą. W misce roztrzepujemy 4 jaja, dodajemy śmietanę, dokładnie mieszamy, doprawiamy do smaku i na chwilę odstawiamy.

Pozostałe 4 jaja gotujemy na twardo.

Na patelni podsmażamy cebulę, aż do miękkości, dodajemy pokrojoną białą kielbasę, podsmażamy, następnie dodajemy czosnek i smażymy jeszcze przez minutę.

Schłodzone ciasto wyjmujemy z lodówki, przekładamy do formy, dociskamy od spodu i z boków. Zapiekamy. Następnie na spód rozkładamy mieszankę kielbasy i cebuli. W sposób dowolny układamy pokrojone na kilka części jajko i posypujemy serem. Wlewamy teraz masę jajeczno-śmietanową i piecemy przez 35 minut, aż masa się zetnie i zarumieni. Po upieczeniu można udekorować zielonymi dodatkami i podać w foremce, w której tarta była pieczona. Świetnie smakuje bezpośrednio po upieczeniu, jak też na zimno.



Barszcz wielkanocny z pieczarką



Koło Gospodyń Wiejskich w Ogonach (gm. Młynarze) poleca na świąteczny stół biały barszcz z pieczarką

Koło powstało w 2015 roku i działa na terenie gminy Młynarze, powiatu makowskiego oraz powiatów sąsiednich. Zrzesza 32 osoby – kobiety i mężczyzn. Bierze udział w różnego rodzaju wydarzeniach: festynach, dożynkach, konkursach, warsztatach, szkoleniach, organizuje wycieczki i współpracuje z lokalnymi instytucjami.

Przepis na barszcz

Składniki:

- 2 litry bulionu z wędzonki
- włoszczyzna, liść laurowy, ziele angielskie, pieprz
- 2 ząbki czosnku
- 2 łyżki majeranku
- 40 dag pieczarek
- 50 dag kielbasy białej parzonej
- 4 jajka
- 2 łyżki octu
- 2 łyżki chrzanu
- 3 łyżki śmietany

Przygotowanie:

Bulion gotujemy wraz z przyprawami i włoszczyzną na małym ogniu ok 30 minut. Później dodajemy czosnek, ocet i majeranek oraz pokrojoną w półkrażki kielbasę i pieczarki. Na końcu dodajemy śmietanę i ugotowane jajka pokrojone w ćwiartki.



Pasztet z królika z Zakocia



KGW „Wygodni Zakociacy” z Zakocia w gm. Przasnysz

Powstało dwa lata temu. Koło integruje mieszkańców i uczestniczy w różnych wydarzeniach, m.in. w konkursach. Przygotowany przez koło pasztet z królika zajął pierwsze miejsce w konkursie Tradycyjnych Potraw Wielkanocnych organizowanym przez LGD „Północne Mazowsze”.

– Naszym wielkim sukcesem było zwycięstwo w ogólnopolskim konkursie Bitwa Regionów, gdzie zdobyliśmy pierwsze miejsce dzięki potrawie „Raki po polsku – derte koty”. Dzięki temu mogliśmy promować tradycyjne smaki swojego regionu nie tylko w Polsce, ale także podczas międzynarodowych targów żywności w Berlinie Grüne Woche - przekazuje koło.

Przepis na zakociański pasztet z królika

Składniki:

- 1 duży królik
- 0,5 kg podgardła wieprzowego
- 0,5 kg boczku
- 200g wątróbki drobiowej
- włoszczyzna
- 3 jajka do farszu
- + jaja ugotowane na twardo
- gałka muskatołowa mielona
- liść laurowy
- ziele angielskie
- bułka
- cebula suszona
- majeranek
- sól
- pieprz

Przygotowanie:

Mięso i włoszczyznę gotujemy do miękkości wraz z przyprawami.

Wątróbkę parzymy około 5 minut (nie gotujemy). Po ugotowaniu mięso oddzielamy od kości. Mięso, warzywa, wątróbkę oraz bułkę namoczoną w powstałym rosole mielimy na sitku o grubości 2mm dla uzyskania jednolitej konsystencji. Wszystko mieszamy, dodajemy przyprawy, jajka, doprawiając do smaku solą i pieprzem. Konsystencję pasztetu regulujemy, mniej lub bardziej namoczoną bułką. Wąską blachę wykładamy papierem do pieczenia, wykładamy część mięsa na dno. W zależności od długości blachy układamy wzdłuż w rzędzie jajka ugotowane na twardo, aby podkreślić wielkanocny charakter. Wykładamy resztę mięsa. Pasztet pieczemy w temperaturze 180 stopni około 1,5 godziny.



Wielkanocny sernik



Tajemnica wielkanocnego sernika z KGW „W Kobięcym Gronie” z Nowego Radzikowa w gm. Czerwińsk nad Wisłą

Koło od lat aktywnie działa na rzecz lokalnej społeczności, angażując się w organizację wydarzeń kulturalnych, festynów i spotkań integracyjnych. Członkinie przygotowują poczęstunki podczas wielu lokalnych uroczystości, promując tradycyjną kuchnię i regionalne smaki.

Ich działalność została doceniona także w konkursach kulinarnych. Panie z koła brały udział m.in. w ogólnopolskim konkursie „Bitwa Regionów”, gdzie prezentowały tradycyjne potrawy, takie jak gołąbki ziemniaczane zwane „oszukańcami”. KGW znalazło się również w gronie laureatów programu „Smakujemy lokalnie”, w którym nagradzane są koła promujące regionalną kuchnię.

Jednym z przepisów, który od lat pojawia się na stołach podczas spotkań koła i świątecznych uroczystości, jest wielkanocny sernik. Jak żartują same gospodynie – przez długi czas był to niemal tajny przepis, przekazywany tylko między członkiniami koła.

Dziś panie z KGW „W Kobięcym Gronie” postanowiły podzielić się nim z czytelnikami.



Sernik wielkanocny z KGW „W Kobięcym Gronie”

Składniki:

- 1 kg dobrze odcisniętego tłustego białego sera (może być z wiaderka)
- 2 niepełne szklanki cukru
- 8 jajek
- 1 duża torebka budyniu wanilinowego lub śmietankowego
- 1 kostka masła
- 1 cukier waniliowy
- Sok z połówki cytryny
- opcjonalnie:
 - 100 g rodzynek sułtańskich i 5 dag kandyzowanej skórki pomarańczowej
 - bułka tarta do wysypania formy

Przygotowanie:

Jeśli używasz sera twarogowego w kostce, zmiel go trzykrotnie. Masło rozpuść i odstaw do wystygnięcia. Tortownicę natłuść masłem i wysyp bułką tartą.

Oddziel białka od żółtek. Białka wstaw do lodówki. Żółtka utrzyj z cukrem, cukrem waniliowym, szczyptą soli oraz sokiem z połówki cytryny.

Do masy stopniowo dodawaj zmielony ser oraz proszek budyniowy, cały czas ucierając. Następnie wlej przestudzone masło i dokładnie wymieszaj. Dodaj rodzynek i skórkę pomarańczową.

Białka ubij na sztywną pianę i delikatnie połącz z masą serową. Przelóż do tortownicy i piecz w temperaturze 160°C około 40 minut, następnie przykryj folią aluminiową i piecz jeszcze około 15 minut. Po wyłączeniu piekarnika pozostaw sernik w środku na 10 minut, a następnie wystudź w formie.

Jak podkreślają panie z koła, najlepsze przepisy to te, które łączą tradycję, wspólną pracę i radość ze spotkania przy stole.